

SPRAWA OWŁADNIĘCIA I UŻYCIA WÓD LĄDOWYCH

JEJ WPŁYW
NA PRZEMYSŁ ROLNICZY

skreślił

Dr. Kajetan Orlecki.

C. k. Rada Namiestnictwa.



KRAKÓW

W Drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki.

—
1881.

SPRAWA OWŁADNIĘCIA I UŻYCIA WÓD LĄDOWYCH.

SPRAWA OWŁADNIĘCIA I UŻYCIA WÓD LĄDOWYCH

JEJ WPŁYW
NA PRZEMYSŁ ROLNICZY

skreślił

Dr. Kajetan Orlecki.

C. k. Rada Namiestnictwa.



KRAKÓW

W Drukarni Wł. L. Anczyca i Spółki.

—
1881.



SDh-1455

626.8



Yak.



4096
3496

178810

NAKŁAD AUTORA.

P/192/2019

179

23/92

WSTĘP.

Sprawa ulepszenia gruntów przez osuszanie i nawadnianie związaną jest ściśle ze sprawą owładnięcia i użycia wód lądowych; tamta odnosi się do tej jak część do całości. Uporządkowanie biegu wód na szerokie rozmiary powinno poprzedzić roboty podejmowane w celu ulepszenia gruntów przez odwodnienie i nawodnienie, a przynajmniej iść z nimi ręką w rękę. W uznaniu tej zasady podjęto najpierw w Anglii wielką pracę owładnięcia wód; jako sprawę publiczną przeprowadzono ją zbiorowemi siłami państwa, krajów, hrabstw, gmin, wszędzie, gdzie siły jednostek nie starczyły; a tym sposobem umożliwiano właścicielom gruntów wykonanie melioracyj rolniczych o wiele mniejszym kosztem i z pewniejszym skutkiem. W ślad za przykładem Anglii poszły Francya, Belgia i kraje niemieckie. W Austrii wydano wprawdzie ustawy wodne, dozwalające użycia przymusu dla tworzenia spółek i dla nabywania od trzecich osób praw, gdzie tego potrzeba do przeprowadzenia powszechnie użytecznych budowli wodnych. Ponieważ atoli nie utworzono dotychczas osobnych organów do przeprowadzenia przepisów tej ustawy a Rząd wstrzymuje się od wzięcia inicjatywy i nie podejmuje dla pobudzenia stron interesowanych do takich przedsięwzięć, przeto w tym kierunku dotychczas mało działośo, a wody nie ujęte w karby niweczą plony rolnika, jego dobytek, zamieniają ogromne prze-

strzenie w bagna, inne zasypują żwirem, obok czego luźne usiłowania jednostek zaradzenia potrzebie własnymi siłami maleją do nicości i są bezwładnym wysiłkiem niezdolnym zażegnać powszechnych klęsk i zapobiedz zubożeniu kraju. U nas w Galicyi od lat 10 udziela Ministerstwo rolnictwa i Wydział krajowy małych zasiłków dla utrzymania bióra melioracyjnego. Sejm od trzech lat zajmuje się kwestyą kredytu dla pojedynczych właścicieli gruntów, by im ułatwić wykonywanie robót drenowania i regulacyj biegu wód, lecz sprawy przeprowadzenia zbiorowemi siłami powszechnej regulacji wód nie podnoszono dotychczas, acz powodzenie melioracyj rolniczych zawisłem jest od jój rozwiązania.

Jasném jest, że mnsi się wzmaczać bieda w kraju i zubożenie ludności, jak długo nie sprostamy zadaniu powszechnego owładnięcia wód, odprowadzenia ich z miejsc gdzie szkodzą vegetacyi i użycia ich użyźniających właściwości do podniesienia produkcji rolniczej; albowiem narody, które wyprzedziły nas w téj pracy są w skutek tego w stanie wytwarzać w warunkach o wiele korzystniejszych a więc dużo mniejszym nakładem, niż my, co utrudnia nam współzawodnictwo z nimi a częstokroć czyni je wcale niemożliwem.

Te uwagi skłoniły mnie do podjęcia niniejszej pracy; a nie odstraszył mnie wzgląd na wielką obfitość literatury odnoszącej się szczegółowo do tego przedmiotu, rzecz ta bowiem, acz od lat 30 omawiana tylekrotnie przy obradach ciał ustawodawczych i towarzystw rolniczych, opracowywana w licznych dziełach, artykułach dziennikarskich i w broszurach nie jest wyczerpaną, o czem świadczą różnice w zapatrywaniu na skuteczność środków rozwiązania tego zadania, objawiające się w pismach i debatach. Zdało mi się wskazaném połączyć z tą pracą systematyczne przedstawienia i objaśnienia kardynalnych postanowień austriackiego prawa wodnego; porównywując je bowiem z równoległemi postanowieniami ustaw wodnych obowiązujących w niektórych większych krajach niemieckich i rozpoznając je na tle naszych stosunków krajowych, powiedzieć się może dostarczyć w tém piśmie podstaw do ocenienia, o ile galicyjska ustawa wodna odpowiada naszym stosunkom i potrzebom a w każdym razie przyczynić się do rozpowszechnienia znajomości prawa wodnego.

Przy rozłożeniu przedmiotu rozprawy na poszczególne działy zdało się wskazaném trzymać się następującego porządku:

1) Najpierw rozpatrzmy drogi, które doszły inne kraje zachodniej Europy do rozwiązania zadania owładnięcia wód;

2). porównamy postanowienia austriackiego prawa wodnego z ustawami wodnymi tamtych krajów,

3). rozpoznamy nasze stosunki krajowe co do kwestyi odprowadzania i użycia wód.

Te dane powinny dostarczyć odpowiedzi na pytanie, czego potrzeba? jakich środków mają użyć Rząd, kraj, korporacje i osoby interesowane, ażeby wody w naszym kraju ujęte zostały w karby dla skutecznej ochrony mienia ludzkiego a umożliwioném było pełniejsze niż dotąd ich użycie dla podniesienia produkcji rolniczej, przemysłowej i handlu?



ROZDZIAŁ I.

Przegląd prac podejmowanych w Anglii, Francyi,
Belgii i Włoszech
dla owładnięcia i użycia wód.

Anglia.

Z rokiem 1831 rozpoczyna się w Anglii czynność ustawodawcza skierowana do unormowania prawa wodnego w celu łatwiejszego przeprowadzenia prac zmierzonych do opanowania biegu wód płynących, osuszenia gruntów i zużytkowania siły wodnej.

Zasadniczymi ustawami téj materyi dotyczącemi są wydane dla Irlandyi akty parlamentu z 20 Października 1831 i 5 Sierpnia 1842 jakoteż ustawa z 4 Sierpnia 1840 upoważniająca właścicieli gruntów zaciągać pożyczki na hipotekę dóbr dla pokrycia kosztów osuszenia gruntów ¹⁾.

Późniejsze akty parlamentu, którymi uzupełniano te zasadnicze ustawy ²⁾ mają na celu ułatwić zawiązywanie spółek wodnych, ubezpieczyć dotrzymanie zobowiązań właścicieli gruntów względem wspólnego przedsiębiorstwa odprowadzenia wód szkodliwych, usunąć przeszkody użycia kredytu hipotecznego na cele melioracyi gruntów, uprościć postępowanie przy zawiązywaniu spółek wodnych, rozliczaniu kosztów między spółników przy nabywaniu gruntów

¹⁾ Akt parl. rok 1 i 2 panow. Wilhelma IV. akt 55 r. 3 i 4 panow. Wiktoryi. Akt 89. r. 5 i 6 pan. Wiktoryi. ²⁾ Akt 105 r. 5 i 6 Wiktoryi. Akt 56 r. 8 i 9 pan. Wiktoryi. Akt 69 r. 8 i 9 pan. Wiktoryi. Akt. 4 r. 9 Wiktoryi Akt 86 r. 9 i 10 pan. Wiktoryi.

i nakładaniu na cudze grunta służebności niezbędnych dla dokonania robót melioracyjnych.

W Anglii odróżniają ustawy roboty melioracyj gruntów *w celach rolnictwa* od przedsiębiorstw w celu *uporządkowania głównych odpływów wód*; te objęte mianem *arterial drainage* uważane są za przedsiębiorstwa publiczne i bywają przygotowywane i wykonywane pod kierunkiem i technicznym nadzorem osobnych władz na to ustanowionych, tamte zaś objęte mianem *land improvinen* stoją ze względu na swą powszechną pożyteczność dla podniesienia produkcji rolniczych pod szczególniejszą opieką Rządu.

Następujące postanowienia ustaw powyż wymienionych mają na celu zachęcić i ułatwić podejmowanie rzeczonych prac:

1). Jeżeli na skutek żądania osób zamierzających dokonać robót melioracyjnych w okręgu przez nich oznaczonym wykaże zarządzone dochodzenie, że zamierzone roboty są pożyteczne a koszt ich wykonania są mniejsze jak korzyści wynikające z robót uskutecznić się mających — udzielić ma władza przedsiębiorcom pozwolenia na wykonanie tych robót, *chociażby tylko posiadacze większej połowy całej przestrzeni gruntów, do których odnosi się pozwolenie, zgadzali się z wykonaniem projektowanych robót*; ¹⁾ mniejszość więc musi się poddać woli większości.

Nietylko osoby bezpośrednio interesowane, lecz także korporacje (gminy, hrabstwa itd.) mogą żądać przeprowadzenia dochodzenia i robót wstępnych w celu regulacji wód ²⁾.

2). W celu wykonania robót przygotowawczych wolno urzędnikom technicznym dla tych spraw wstępować na grunta położone w okręgu projektowanych robót i temu przyległe, przedsiębrać na tych gruntach roboty na próbę, potrzebne dla zbadania rzeczy sypać skarpy, kopać doły, wybierać rowy itp. to wszystko za wynagrodzeniem właścicielom gruntów wynikłej ztąd szkody według uznania sędziów pokoju, na podstawie dochodzenia i oszacowania, a to nawet przed lub w toku orzeczenia sędziów pokoju ³⁾.

¹⁾ Art. 11 aktu 57, r. 1 i 2 Wilchalma IV.; art. 21 aktu 88 r. 5 i 6 Wiktorji wymagałz przystąpienia posiadaczy przynajmniej $\frac{2}{3}$ części przestrzeni gruntów, lecz aktem 4 z r. 9 Wiktorji (5 Marca 1846) postanowiono, że wystarczy przystąpienie posiadaczy większej połowy przestrzeni gruntów meliorować się mających. ²⁾ Art. 8 aktu 4. r. 9 Wiktorji. ³⁾ Art. 9. aktu 89 z r. 5 i 6 Wiktorji, art. 17 aktu 32 r. 10 Wiktorji.

3). Król. komisarze dla takich robót publicznych mogą wysłuchawszy zarzuty stron zarządzać i wykonywać zmiany w urządzeniu tam, jazów, zastaw i t. p. przyrządów doprowadzających wody do młynów i fabrycznych zakładów a to w celu ochrony przyległych gruntów od zalewu lub dla umożliwienia ich osuszenia. Jeżeli zmiany te nie umniejszają siły wody bieżącej, którą się posługiwały dotychczas pomienione młyny lub fabryki, nie należy się ich właścicielom żadne wynagrodzenie a koszta tych robót ponoszą osoby, które odniosły ztąd korzyść. Jeżeli zaś w skutek takich zmian umniejszoną została siła wody poruszającej koła młynów lub fabryk, może komisarz robót publicznych, jeżeli strony inaczej się nie ugodzą, zająć te młyny za splatą ich wartości w razie gdy wartość gruntów przez to chronionych wynosi przynajmniej dwa razy tyle co wartość rzeczonych młynów lub fabryk ¹⁾ a to po prawomocności orzeczenia, które wydać winien komisarz po przeprowadzonej rozprawie.

4). Znajdujących się na cudzym gruncie materiałów potrzebnych do wykonania budowli wodnych podejmowanych w interesie publicznym wolno użyć do tych robót za wynagrodzeniem, którego wysokość oznaczy zebranie sędziów pokoju ²⁾. Tak samo za wynagrodzeniem wolno przeprowadzić przez cudzy grunt dreny lub przekop dla odprowadzenia wody.

5). Jeżeli właściciel gruntu ma obowiązek utrzymać w dobrym stanie przyrządy przeprowadzone przez swój grunt dla odprowadzenia wody, może komisarz po bezskutecznym upomnieniu uuprawić lub oczyścić te spusty, kanały, fosy, dreny jego kosztem. To samo prawo służy także właścicielowi gruntu wyżej lub niżej położonego, jeżeli ponosi szkodę wskutek takiego zaniedbania ³⁾. Zwroty kosztów na to wyłożonych mają być ściągane w krótkiej drodze na mocy orzeczenia sędziów pokoju.

6). Względem postępowania przy wywłaszczaniu gruntów potrzebnym dla przeprowadzenia robót publicznych, o których mowa i przy nakładaniu w tym celu służebności na cudze grunta, zawiera dla Irlandyi ustawa z 5 sierpnia 1842 przepisy szczegółowe zestawione w artykule 64 do 88 téj ustawy. Kr. komisarz dla robót publicznych uznawszy niezbędną potrzebę nabycia gruntu

¹⁾ Art. 29, 30 i 31 aktu 89 r. 5 i 6 Wiktoryi, zmieniony art. 35 aktu 4. r. 9 Wiktoryi. ²⁾ Art 53 i 54 aktu 89 r. 5 i 6 Wiktoryi. ³⁾ Art. 56 aktu 89 r. 5. i 6 Wiktoryi, art 14 aktu 38 r. 10 i 11 Wiktoryi.

cudzego dla rzeczonych celów lub obciążenia go służebnością, oznacza cenę kupna względnie kwotę odszkodowania a złożywszy ją może przeprowadzić roboty. Strona niezadowolona wymiarem może odnieść się do zebrania wielkiej jury, której decyzja jest ostateczną. Dla Anglii zaś postanawia ustawa z 21 czerwca 1847, że grunta nie przenoszące przestrzeni trzech akrów można wbrew woli właściciela nabywać, o ile to jest niezbędnie potrzebnem dla wykonania robót melioracyjnych i że w tych wypadkach jako też w razie potrzeby przymusowego obciążenia cudzych gruntów służebnością, dla celów odprowadzenia lub doprowadzenia wód należy postępować według ustawy z r. 1845 (akt 18 r. 8 i 9 król. Wiktorji) dotyczącej łączenia gruntów. Dla Szkocji normuje postępowanie przy wywłaszczaniu ustawa z 23 lipca 1847.

7). W celu ułatwienia właścicielom gruntów kredytu na nakłady połączone z robotami melioracyjnymi zostały wydane bardzo trafne postanowienia, z których najważniejsze przytaczamy:

a) dla nadania kapitałom osób prywatnych pożyczonym na wykonanie robót odwodnienia gruntów, regulacyj biegu wód płynących, nawodnienia, zupełnego bezpieczeństwa, postanawia ustawa z 31 lipca 1845, że takim kapitałom wraz z procentem 5% służy w lokacyi na hipotecę gruntów przez te roboty ulepszonych już z ustawy prawo pierwszeństwa przed innemi prywatnemi wierzytelnościami hipotecznemi do wysokości kwoty, o jaką wartość ulepszonych gruntów przewyższa ich pierwotną wartość przed ulepszeniem. Można także obciążyć hipoteką dla takich kapitałów grunta nie polepszone lecz położone w odległości nie większej jak jednej mili angielskiej (16 kilom.) od ulepszonych zapomocą pożyczonego kapitału gruntów tego samego właściciela, lecz ta uzupełniająca hipoteka nie ma prawa pierwszeństwa przed wierzytelnościami wcześniej tamże zahipotekowanemi.

b) Zaliczkom zaś ze skarbu państwa udzielonym na roboty odprowadzenia, doprowadzenia i rozprowadzenia wód i pożyczkom na te cele zaciągniętym przez kr. komisarzy dla robót publicznych w Irlandji służy z ustawy prawo pierwszeństwa hipotecznego przed wszystkiemi hipotecznemi wierzytelnościami na gruntach ulepszonych przez te roboty a to bez ograniczenia powyżej nadmienionego. Zaliczki te ściągane być mają z dochodu gruntów ulepszonych przez kr. władze skarbowe tak samo jak podatki ¹⁾.

¹⁾ Art. 46 ust. z 28 sierpn. 1846, art. 36, 37, 38 ust. z 8 czerw. 1847 dla Irlandji.

c) Kwoty zaliczone przez kapitalistów lub z kas hrabstwa na wykonanie robót mogą być umarzane z prestacyj, do których obowiązani są uczestnicy przedsiębiorstwa melioracyjnego na podstawie repartycyi kosztów zatwierdzonej przez komisarza robót publicznych.

d) Jeżeli roboty podjęte dla ulepszenia gruntów przez odprowadzenie wody wyszły na pożytek młynom lub zakładom fabrycznym i z tego powodu nałożono przy repartycyi kosztów pomiędzy uczestników także na właścicieli takich zakładów stosunkową część kosztów, wtedy mają wierzyciele, którzy dostarczyli kapitałów dla tych robót, już mocą ustawy prawo hipoteki na tych młynach i zakładach fabrycznych z pierwszeństwem przed hipotecznymi wierzytelnościami do wysokości kwoty wyrażonej w akcie repartycyi jako przyrost wartości wynikły z przeprowadzenia rzeczonej budowl.

e) Ustawa z 25 czerwca 1847 upoważnia osoby i korporacje przechowujące kapitały sierocińskie, spadkowe, kuratelarne, fidei-komisowe i inne depozyta prywatne lokować te kapitały z przyzwoleniem lorda kanclerza przez wypożyczanie na roboty melioracyjne ¹⁾. Kapitały te mają prawo zastawu na gruntach melioracyjnych mocą ustawy a osoby zarządzające tymi depozytami mają prawo w razie zaległości umówionych rat umorzenia zająć dochody z gruntów ulepszonych.

f) Ustawą z 1 sierpnia 1849 postanowiono, że osoby prywatne na podstawie orzeczenia kr. komisarzy, iż roboty melioracyjne, na które chcą pożyczyć pieniędzy, są użyteczne i że kwota pożyczki znajdzie pokrycie w przyroście wartości gruntów, mogą złożyć w banku przez Rząd oznaczonym sumę, którą przedsiębiorcom robót pożyczają i będą im za te sumy wydawane certyfikaty nadające prawo do renty w wysokości 5% pożyczonego kapitału na 22 lat rozłożonej, która to renta mocą ustawy obciąża meliorowane grunty z pewnemi w ustawie oznaczonemi prerogatywami przed innemi wierzytelnościami hipotecznymi. Wystawiony przez komisarzy certyfikat renty zabezpiecza wierzycielowi, który złożył w banku oznaczoną sumę, pobór renty bez względu na to, czy roboty melioracyjne, na które dał pożyczkę, będą wykonane lub nie i czy odniosą spodziewane korzyści lub nie.

¹⁾ Akt 38, r. 10 i 11 Wiktorji (dla Irlandji).

g) Do ułatwienia kredytu dla przedsiębiorstw, o których tu mowa, zmierzają także ustawy dotyczące udzielania koncesyj towarzystwom zawiązywanym na akcye dla podejmowania takich budowli wodnych lub dla zasilania kapitałami właścicieli gruntów podejmujących te roboty.

Ustawy te jak z jednéj strony chronią skutecznie właścicieli gruntów szukających u kompanii kredytu dla wykonywania robót melioracyi gruntów od wyzyskiwania przez kompanije kapitalistów ustanowieniem najwyższej stopy procentowej, oznaczeniem sposobu spłaty pożyczonych kapitałów, ograniczeniem prawa kompanii nabywania gruntów na własność itp. tak téż z drugiej strony udzielają tym towarzystwom akcyjnym prerogatyw zabezpieczających najzupełniej zwrot pożyczonych kapitałów z procentami, nadając im co do pierwszeństwa hipoteki na gruntach meliorowanych, dostarczonymi przez towarzystwo kapitałami i co do prawa ściągania zaległych rat umorzenia, niemal te same prawa, jakie służą zaliczkom wypłacanym na takie cele ze skarbu państwa, te jednak mają prawo pierwszeństwa hipotecznego przed wierzytelnościami towarzystwa.

Wyjątkowo udziela akt parlamentu 54 z r. 16. i 17. panowania kr. Wiktorji towarzystwu poprawy gruntów prawa emitowania listów zastawnych na okaziciela fundowanych, na rentach, których towarzystwo nabyło na gruntach meliorowanych za kapitały wyłożone na roboty melioracyjne.

Rząd Wielkiej Brytanii nie ograniczył się na zachęcaniu prywatnych kapitalistów do udzielania kredytu na przedsiębiorstwa o których mowa, lecz uważając sprawę podniesienia w kraju rolnictwa będącego podstawą zamożności społeczeństwa za sprawę publiczną, *użył kredytu państwa*, by przyjść w pomoc takim przedsiębiorstwom użyteczności powszechnej.

Potrzeba było dla ułatwienia i umożliwienia melioracyj rolniczych za pomocą osuszenia gruntów uporządkować na podstawie robót niwelacyjnych obejmujących całe dorzecza i obszerne przestrzenie ziemi przedstawiające te same warunki niwelacyjne, sieci głównych odpływów wody, w tym celu konstruować kanały, zregulować bieg wody w potokach, w rzeczkach, rzekach i strumieniach, urządzać rezerwoary i baseny, w ogóle ująć wody lądowe w karby, ażeby je doprowadzić najkrótszą drogą i z należytém pogłębieniem zabezpieczającém od zalewania gruntów i umożliwiającém odprowadzenie do tych głównych arteryj zby-

tecznych a więc roślinom szkodliwych wód znajdujących się w gruncie, do swoich naturalnych łożysk.

Otóż dostrzegłszy, że roboty te nie postępują dość raźnie i doznają przerwy z powodu trudności ściągnięcia na czas od stron interesowanych datków przypadających na nie według repartycyi, postanowiono przyjść im w pomoc zaliczkami z funduszu państwa; zostały więc przyzwolone na takie zaliczki kredyty z dochodów konsolidowanych funduszy trzech królestw; mianowicie Irlandyi aktem parlamentu z 5. marca 1846 do wysokości 500.000 złr. w. a.

aktem parlamentu z 28. czerwca 1846.

(akt 108 r. 9 i kr. Wiktoryi)		4.500.000	" " "
aktem z 8. czerwca 1847 r.		15.500.000	" " "
" z 22. lipca 1847 r.		2.500.000	" " "
" z 14. sierpnia 1848 r.		9.450.000	" " "
" z 25. maja 1849 r.		2.000.000	" " "
" z 15. lipca 1850 r.		2.000.000	" " "

Dla poparcia kredytem publicznem *rolniczych melioracyj w ściślejszém znaczeniu*, w szczególności dla udzielenia zaliczek właścicielom gruntów na osuszanie gruntów przez drenowanie, na pogłębianie rodzajnej warstwy gruntu, na nawodnienia, ogroblenia gruntów, na naprawę śluz, drenów, na uregulowanie biegu miejscowych strumyków i wód płynących, na oczyszczanie gruntów ze skał i kamieni i użyznianie gruntów dotąd nie uprawianych, dozwolono wypłacanie z dochodów konsolidowanych funduszy połącz. królestw zaliczek a to: ustawą z 28. sierpnia 1846 ¹⁾.

dla W. Brytanii do wysokości . . . 20.000.000 złr. w. a.

dla Irlandyi. 10.000.000 " " "

nadto ustawą z 8. czerwca 1847 ²⁾ otworzono na takie zaliczki dalszy kredyt:

dla Irlandyi do wysokości . . . 15.000.000 złr. w. a.

a ustawą z 15. lipca 1850 r. ³⁾:

dla W. Brytanii do wysokości . . . 20.000.000 " " "

Skarb państwa upoważniony jest do wysokości uskuteczionych zaliczek wydawać bony skarbowe przynoszące $3\frac{1}{2}\%$

¹⁾ Akt 101 r. 9 i 10 Wiktoryi. ²⁾ Akt 32 r. 10 Wiktoryi. ³⁾ Akt 31 r. 13 i 14 Wiktoryi.

splacalne w terminach tamże oznaczonych. Bony te są fundowane na rentach, których nabywa skarb państwa na gruntach ulepszonych.

Wypłata zaliczek następuje na podstawie poświadczenia kr. komisarzy dla robót publicznych (dla budowli wodnych), że roboty, na które uznawszy je za pożyteczne przyrzeczono zaliczkę, uskutecznione zostały w całości lub części zgodnie z planem zatwierdzonym i że przez to podniosła się wartość meliorowanych gruntów wyżej nad kwotę zaliczki, która ma być wypłaconą.

Koszta robót wstępnych i dochodzeń urzędowych spowodowanych prośbą o zaliczkę mogą być wliczane do kosztów wykonania robót przy oznaczeniu kwoty całej zaliczki, jaką skarb państwa właścicielowi gruntu wypłacać przyrzeka.

Za każde 100 liwrów wypłaconej zaliczki nabywa skarb państwa w moc ustaw z 28. sierpnia 1846 i z 15. lipca 1850 wyżej powołanych prawo do renty w kwocie 6 liwrów i 10 schill. na przeciąg 31 lat płatnej w półrocznych ratach, zaś z mocy ustawy z 8. czerwca 1847 prawo do renty wynoszącej $6\frac{1}{2}\%$ od sumy realizowanej na 22 lat.

Renta ta obciąża grunta meliorowane z prawem pierwszeństwa przed wierzytelnościami hipotekowanymi bezpośrednio po podatkach, może być przez właściciela gruntów wykupioną złożeniem reszty nie umorzonego kapitału a z opustem według skali ustanowionej.

W razie podziału gruntu obciążonego tą rentą może nastąpić rozdział sumy renty na wydzielane z całości części gruntu stosunkowo do ich wartości na podstawie orzeczenia królewskich komisarzy.

Skutki zarządzeń, które przedstawiliśmy w powyższym streszczeniu były jak najpomyślniejsze. Według urzędowych sprawozdań bióra dla robót publicznych (Board of public works) wykonane zostały roboty rozprawdzenia głównych sieci odwodnienia (arterial drainage) w 121 dystryktach i pozostało jeszcze 17 dystryktów dla wykonania tych robót; przestrzeń gruntów, która przed wykonaniem tych robót wystawioną była na wylewy wody i cierpiała z powodu zbytku wilgoci a która za pomocą tych robót została osuszona, wynosi w Irlandyi 138258 hektarów, zaś przestrzeń gruntów położonych w kotlinach, gdzie znajdują się wyż rzeczne osuszone grunta, wynosi 2.736.000 hektarów

i te grunta stanowiące więcej jak czwartą część całej przestrzeni Irlandyi odniosły z podjętych wielkich robót tę korzyść, że mogą teraz z łatwością być ulepszone za pomocą drenowania.

Długość biegu wód płynących uregulowanego za pomocą tych robót wynosiła do 1855 roku 3874 kilometrów.

Drenowanie gruntów nie objęte powyższymi robotami wielkimi (arterial drainage), lecz zaliczone do robót więcej lokalnej doniosłości (t. z. land improvement) wykonane było do r. 1855 na przestrzeni 66.986 hektarów za pomocą kapitałów, które właściciele gruntów na ten cel drogą pożyczki przyciągnęli do tych przedsięwzięć.

Ile zdrenowali w tym czasie z własnych funduszków właściciele gruntów, nie podają raporta, z których czerpano powyższe daty.

W Anglii i Szkocyi osuszono za pomocą drenów w czasie od roku 1842 do 1856 grunta w przestrzeni 552.415 hektarów a według obliczenia Barleya Deutana pozostawało jeszcze 8.711.167 hektarów gruntu cierpiącego dla zbytku wilgoci.

Na wykonanie tych robót melioracyjnych wydano 29.600.000 złr., w. a.; skarb państwa zaliczył na te koszta 25 200.000 złr. w. a., reszty 440.000 złr. w. a. dostarczyły towarzystwa zawiązane dla popierania robót melioracyjnych i prywatni kapitaliści.

Wiadomo zaś, że w ostatnich 20 latach, prace około podnoszenia produktywności gruntów przez ich osuszanie i nawodnianie przybierały z każdym rokiem większe rozmiary, tak że obecnie grunta w Anglii potrzebujące jeszcze ulepszenia za pomocą odwodnienia stanowią nieznaczną część powierzchni kraju. Inicytywie więc rządu podjętej na czas i dobrze obranymi środkami zawdzięcza W. Brytania kwitnący stan swojego rolnictwa.

Francya poszła rychło za przykładem swjej sąsiadki za morzem. Od roku 1849 począwszy zajmował się rząd francuski coraz żywiej sprawą owładnięcia, odprowadzania, rozprowadzania i użycia wód lądowych, czyniąc przygotowania do ustaw normujących stosunki używania wód; tymczasem zachęcał i wspierał usiłowania właścicieli gruntów, skierowane do ulepszenia gruntów przez osuszenie i nawodnienie za pomocą następujących środków: ¹⁾

¹⁾ Barral legislation du drainage et des irrigations page 2—160.

1) Z funduszków państwa utworzono w departamentach przy prefekturach bióra dla robót osuszania i nawodniania gruntów, złożone z inżyniera (ingenieur-draineur) i według potrzeby dwóch lub więcej pomocników (agent draineur), według okoliczności także geometry; urzędnicy pobierają płacę ze skarbu państwa.

Z uwagi, że wielu właścicieli gruntów powstrzymuje od podjęcia robót melioracyi względ na koszta robót wstępnych, wymagających szczegółowego uzdolnienia technicznego, postanowiono, że ustanowieni przez rząd inżynierowie dla robót drenowania wynagradzani być mają z funduszu państwa za podróże przedsiębrane na prośbę stron, celem zbadania, czy wskazana jest zamierzona melioracya i w jaki sposób korzystnie przeprowadzoną być może; właściciel dotyczącego gruntu winien tylko dostarczyć inżynierowi w czasie zajęcia wikt i mieszkania a także od tego obowiązku mogą być uwolnieni właściciele małych posiadłości gruntowych niemających dostatecznych dochodów, w takim razie otrzymuje inżynier dyety z funduszu państwa.

2) Ażeby zaradzić brakowi zręcznych robotników wprawionych do robót wybierania rowów i układania w nich rurek drenowych, zarządzono wysyłanie z departamentów inteligentniejszych robotników na kurs robót melioracyjnych do szkoły rolniczej w Saulsaie, gdzie ludzie ci przez pouczenie i praktyczne ćwiczenia nabywali wprawy w tych robotach i potrzebnej wiadomości a otrzymawszy dyplomy na podmajstrzych (contre-maitres-poseurs), używani bywają do kierowania robotami drenowania, przez co zmniejszają się znacznie koszta tych robót a robota zyskuje na dokładności, która tu a zwłaszcza przy układaniu dren jest koniecznym warunkiem trwałości i skuteczności pracy. Przyznawano też od czasu do czasu nadzwyczajne nagrody podmajstrzym, którzy odznaczeni się zręcznością, dokładnością w wykonywaniu robót a położyli zasługi przez przyuczanie robotników zwykłych do dokładnego wykonywania robót drenarskich.

3) Celem zaradzenia brakowi rurek drenowych nabywał rząd z funduszków państwa maszyny do wyrobu drenów i umieszczał je u właścicieli cegiełn za zwrotem $\frac{2}{5}$ części ceny kupna maszyny, za co ci obowiązzywali się dostarczać rurek drenowych po cenach umiarkowanych i przyjmowali odpowiedzialność za utrzymanie maszyn w dobrym stanie.

Właścicielom małych posiadłości gruntowych dostarcza rząd bezpłatnie $\frac{1}{5}$ część potrzebnych drenów.

4) Ażeby ułatwić używanie przy tych robotach narzędzi najlepszej konstrukcyi, co wielce przyczynia się do dokładnego wykonywania robót w stosunkowo krótszym czasie, nabywał rząd narzędzi takich z funduszków państwa, otwierał ich składy w miejscach właściwych i wypożyczał je właścicielom gruntów do użytku za poręczeniem zwrotu w stanie nieuszkodzonym. Mała taksa 20 ctów za każdy dzień użycia narzędzi bez względu na ilość sztuk wypożyczanych, służy jak fundusz, z którego odnawiane bywają narzędzia na składach rządowych.

5) Gdzie względy zdrowotne i interes rolnictwa wymagał podjęcia robót na większe rozmiary dla osuszenia bagien, błot i stawisk niepożytecznych, udzielał rząd już przed rokiem 1856, w którym przyzwolona została suma 100,000.000 franków z funduszu państwa na zaliczki państwowe dla robót melioracyj, zaliczek na ten cel z funduszków państwa, tak n. p. udzielono takich zaliczek w sumie 100.000 franków na osuszenie bagien w okolicy Domdes departamentu Ain pod warunkami nader przystępnymi, bo pobierający zaliczkę płacili tytułem procentu tylko 2 od sta i umarzali ją w ciągu 20 lat.

6) Zachęcał rząd zawieranie towarzystw dla dostarczania właścicielom gruntów kapitałów na cele melioracyi udzielając w koncesyach prorogatyw gwarantujących zwrot pożyczonych kapitałów z przychodu gruntów ulepszonych za pomocą tych kapitałów.

Te środki zachęty sprawiły, że niemal we wszystkich departamentach Francyi począwszy od r. 1853 podejmowano coraz skwapliwiej robót drenowania, osuszania bagien tu i owdzie, także nawodniania, łącząc je z odprowadzaniem wód z gruntów, którym szkodziły.

Lecz w miarę jak rozszerzała się przestrzeń gruntów, z których odprowadzono zbytek wody w gruncie osiadły i wzmagaly się ilości wód, których trzeba było odprowadzać do ich łożysk i naturalnych dróg odpływu, tém dobitniej występowała potrzeba uregulowania stosunków zabezpieczających wolny odpływ tych wód przez grunta niżej położone z należytem uwzględnianiem nabytych praw i zabezpieczeniem stron uprawnionych lub właścicieli przyległych gruntów od szkód z powodu niewłaściwego urządzenia odpływów.

Potrzeba ta spowodowała ustawę z 10 czerwca 1854, ¹⁾ która acz nie objęła sprawy owładnięcia wód w jej wielkiej całości, nie stoi na wysokości legislacyi angielskiej, mającej na oku zadanie ujęcia wód lądowych na całej przestrzeni kraju i sprowadzenia ich głównemi arteryami do ich ujść naturalnych w taki sposób iżby można wyzyskać najzupełniej siłę odprowadzanych wód w ich drodze do ujścia dla przemysłu i żeglugi; zawiera jednak postanowienia zaradzające dostatecznie powyż nadmienionej potrzebie zabezpieczenia odpływu wód pochodzących z gruntów osuszanych.

Ustawa ta upoważnia właścicieli podejmujących osuszenie swoich gruntów odprowadzać wody z tych gruntów do dróg naturalnego odpływu przez grunta cudze z wyjąciem od tego prawa podworców, ogrodów i zamkniętych parków do mieszkań przytykających, za poprzedniem słusznem wynagrodzeniem, normując zarazem postępowanie celem oznaczenia wynagrodzenia w razie sporu w taki sam sposób jak przepisano dla spraw wyłączenia w celu założenia drogi wicynalnej; zastrzega właścicielom gruntów, przez które odprowadzoną zostaje woda z osuszonych gruntów wyżej położonych, korzystanie z robót dla osuszenia wykonanych pod warunkiem przyczynienia się do kosztów wykonania i utrzymania tych urządzeń; postanawia, że właściciele sąsiednich gruntów mogą zawiązać spółkę wodną i ukonstytuować się na mocy dekretu prefektny jako syndykat z prawem rozkładania na uczestników spółki kosztów wykonania i utrzymania robót melioracyjnych, które to kontrybucye, jeżeli listę repartyeyi zatwierdził prefekt, mają być tak ściągane jak podatki. ²⁾

Ustawa ta postanawia dalej, że tak jak syndykaty spółek wodnych, mogą podejmować takie roboty gminy i reprezentacye departamentów i używają tych samych prerogatyw, jeżeli zamierzone roboty uznane zostały dekretem Rady państwa za powszechnie użyteczne; normuje postępowanie w sporach z powodu wykonywania służebności, oznaczenia odpływu wody, kosztów wykonania i utrzymania robót, które to spory w pierwszej linii rozstrzyga sędzia pokoju dotyczącego kantonu.

¹⁾ Loi sur le libre écoulement des eaux provenant du drainage. ²⁾ Późniejsza ustawa z 21 czerwca 1865 normuje sposób zawiązywania spółek wodnych, ich prerogatywy prawa i obowiązki syndykatów.

W końcu naznacza ustawa kary za zniszczenie, uszkodzenie kanałów odpływowych, za umyślne zatrzymanie wody odprowadzanej i odnawia dawniejszy przepis z 4 maja 1803 względem obowiązku właścicieli gruntów nadbrzeżnych czyszczenia takich kanałów i rzek niespławnych jakoteż utrzymywania w dobrym stanie tam, jazów i. t. p. przyrządów biegu wody regulujących.

Ustawa z 17 lipca 1756 roku wydana z powodu przyzwolenia kredytu z funduszków państwa do wysokości 100 milionów franków na zaliczki dla robót melioracyi gruntów zawiera także postanowienia uwagi godne co do gwarancyi dla kapitałów prywatnych wypożyczonych na takie roboty.

Według téj ustawy udziela Rząd zaliczek oprocentowanych 4ma od sta, umarzających się w przeciągu 25 lat na podstawie aktu sprawdzenia przez wydelegowaną z prefektury komisją znawców, co do wartości gruntów, które mają być osuszone i co do użyteczności projektowanych robót.

Zaliczki te mają z ustawy prawo zastawu na przychodach gruntów osuszanych bezpośrednio po podatkach i należnościach publicznych.

Takie same prerogatywy służą także względem gruntów osuszanych

1. syndykaturom spółek wodnych co do kosztów utrzymania robót i co do zaliczek na roboty drenowania

2. prywatnym wierzycielom co do pożyczek udzielonych na powyższe cele;

3. przedsiębiorcom co do kwot wydanych na roboty osuszenia, które wykonali;

4. osobom, które przedsiębiorcom pożyczili pieniądze na wykonanie tych robót co do kwot na ten cel pożyczonych.

Wierzytelności te muszą być zarejestrowane na podstawie aktu sprawdzenia, sporządzonego przez znawcę, którego do téj czynności deleguje sędzia pokoju a zawierającego dokładne opisanie gruntów meliorowanych, ich wartości i ocenienie pożyteczności wykonanych robót, a gdy chodzi o zabezpieczenie kwot, które przedsiębiorcy wydali na wykonanie robót dla właścicieli gruntów nie należących do spółki wodnej, akt sprawdzenia musi oznaczyć także wartość robót wykonanych przez przedsiębiorcę.

Dopiero na mocy wciągnięcia do rejestru nabywają wyż pomienieni wierzyciele ustawowe prawo zastawu na przychodach

meliorowanych gruntów z prawem pierwszeństwa jak powyżej nadmieniono.

Owoce przezornéj opieki Rządu użyzycznej temi zarządzeniami i ustawami rolnictwa dojrzewały rychło. Do roku 1856 przez przeciąg lat 10 osuszono w całej Francji zaledwie 35000 hektarów a już w roku 1856 było 396 fabryk, które wyrobiły w tym jednym roku około 124 milionów rurek drenowych wystarczających do zdrenowania przeszło 33.800 hektarów gruntu. Gdyby więc nie wznagał się był w następujących latach wyrób drenów i ich zużytkowanie do robót osuszenia gruntów, to miałyby Francja dziś 819.400 hektarów gruntu osuszonego za pomocą drenowania.

Lecz rzeczywista cyfra jest niezawodnie o wiele wyższą z uwagi, że dopiero z wejściem w wykonanie ustawy z 17 lipca 1856 otwierającej kredyt z funduszków państwa na zaliczki dla robót drenowania coraz żywiej i powszechniej poczęto zajmować się temi robotami. ¹⁾

Powyższe ustawy mają na oku przeważnie popieranie robót podejmowanych dla osuszenia gruntów w celu podniesienia rolnictwa.

Osuszanie wielkich przestrzeni bagien i błot, które we Francji zajmowały przeszło 500.000 hektarów przestrzeni było od dawna przedmiotem szczególnej troskliwości Rządu.

Do téj sprawy odnoszą się ustawy z 11 września 1792, z 13 stycznia 1798, z 16 września 1807 i z 19 czerwca 1857. ²⁾

Ustawa z 16 września 1857 upoważnia Rząd nakazywać osuszanie bagien, gdy uzna tego potrzebę.

Osuszenia wykonywuje albo państwo albo koncessyonaryusze, którym Rząd udzieli upoważnienia.

Pierwszeństwo przy ubieganiu się o koncessyę służy właścicielowi lub właścicielom bagna połączonym w spółkę, jeżeli się obowiązują wykonać roboty osuszenia w czasie i według planu zatwierdzonego przez Rząd.

¹⁾ Barral legislation du drainage et des irrigations str. 164 i następne.

²⁾ Loi du 11 septembre 1792, relative a la destruction des etangs marecageux. Loi du 4 Pluviose an VI. relative a l'entretien de marais desséchés. Loi du 16 Septembre 1807 relative au desséchement des marais. Loi du 19 Junii 1857 relative a l'assainissement et a la mise en culture de Landes de la Gascogne.

Przed rozpoczęciem robót należy oszacować grunta w skład terenu osuszenia wchodzące.

Oszacowanie uskuteczniąją znawcy, z których jednego wybierają właściciele gruntów osuszeniu podpadających przez swój syndykat mianowany przez prefekta; koncesyonaryusze powołują drugiego znawcę, a jeżeli samo państwo prowadzi przedsiębiorstwo, powołuje go prefekt, a trzeciego znawcę, który funguje jako superarbiter, powołuje prefekt, jeżeli zaś państwo jest przedsiębiorcą, minister dla robót publicznych.

Spory z powodu oznaczenia granic terenu osuszenia, z powodu klasyfikacyi i oszacowania, rozstrzyga ustanowiona dla tych spraw osobna komisya.

Po dokonaniu robót następuje oszacowanie gruntów osuszonych i rozliczenie przyrostu wartości między właścicieli gruntów a przedsiębiorców według stypulacyi zawartych w koncesyi a jeżeli państwo na własną rękę wykonywało roboty, przypada mu część przyrostu wartości równa kosztom rzeczywiście wyłożonym.

Właściciel gruntu ma wybór albo spłacić naraz część kosztów, jaka się od niego należy przedsiębiorcy lub obciążyć swój grunt resztą według stopy 4^o/_o, albo też odstąpić przedsiębiorcy własność części gruntu osuszonego.

Właściciele gruntów mają obowiązek utrzymywać własnym kosztem w dobrym stanie przyrządy i roboty wykonane dla osuszenia.

Dalsze postanowienia téj ustawy normują postępowanie przy wywłaszczeniu gruntów i przymusowém nakładaniu służebności potrzebnych do przeprowadzenia robót osuszenia.

Podnieść wypada w szczególności artykuł 24 téj ustawy, według którego Rząd może zniewolić właścicieli bagna do sprzedaży całego (osuszenia wymagającego) bagniska za cenę oznaczoną przez komisją ustanowioną, jak wyżej nadmieniono, a to w razie, jeżeli czy to z powodu uporu właścicieli, czy też dla niedostatecznego współdziałania syndykatu właścicieli, czy dla innych przeszkód osuszenie bagna, które uznane tu zostało ze względów publicznych za potrzebne, inaczej wykonać się nie da.

Ustawa ta dostarczyła rządowi skutecznych środków do wykonania wielu zupełnych osuszeń bagnisk z błót; przez to dźwignięto zamożność całych dystryktów dawniej zubożałych, a okolice nawiedzone przedtém febrami i różnemi chorobami epidemicznemi,

zamieniono na kraj żyzny i zdrowy; tak między innemi osuszono błota Bourgoin, Vernier, d'Arles, niziny des Banx, de la Dive, bagna de Saint Gond, d'Anglure de Pleurs, du Saonnais, de l'Anthie, de Nitrungues, stawisk bagnistych w okolicy de la Dombes, błotnistych pastwisk w departamentach de Landes i de la Gascogne. W ostatnich czasach błotnistą nizinę Sologne przeistoczono w urodzajne łąki¹⁾).

Nadto przyzwalane bywają znaczne sumy z funduszu państwa na prace regulacyj biegu rzek spławnych, a dziełami wykonanemi i dokonywającemi się na tém polu słusznie chlubi się inżynierya francuska.

Mniejszą już pieczę darzył rząd francuski przedsiębiorstwa nawodnienia. Ustawa z 29 kwietnia 1845 roku postanawia, że właściciel chcący swój grunt nawodnić, może uzyskać u zwykłego właściwego sądu przyznanie prawa przeprowadzenia przez cudze grunta wody do nawodnienia potrzebnej, za poprzedniem słusznem wynagrodzeniem; to samo postanawia ustawa z 11. lipca 1847 co do przyznania prawa utwierdzenia na przeciwnym do innego właściciela należącym brzegu konstrukcyj poirzebnych do zatrzymania wody i sprowadzenia jej na grunta, które chce nawadniać. W obu tych wypadkach rozstrzyga sąd, jeżeli się strony nie pogodzą, z uwzględnieniem korzyści przedsiębiorstwa i z należytem poszanowaniem praw własności. Zasadnicza różnica tych postanowień od postanowień ustawy z 17. czerwca 1854, dotyczącej robót osuszania na tém polega, że według tej właścicielowi osuszyć się mającego gruntu *już mocą ustawy* służy prawo służebności odprowadzenia wody ze swoich gruntów przez cudze grunta do ich naturalnej drogi odpływu, a tylko spory względem sposobu odprowadzenia i wysokości wynagrodzenia rozstrzyga sędzia pokoju; według tamtych zaś musi właściciel *wyjednać sobie dopiero u sądu* przyznanie praw służebności potrzebnych dla wykonania robót nawodnienia. Podnieść tu także wypada, że zaliczki państwowe z kredytu przyzwołonego ustawą z 17. lipca 1856 mogą być udzielane na *roboty osuszania*, nie zaś na *roboty nawodniania*. To mniej przychylne stanowisko prawodawstwa względem sprawy irygacyi tém mniej słusznem się wydaje, że klimat południowej Francyi i położenie tamże gruntów domaga się nawodniania w celu zroszenia gruntów a także wiele departamen-

¹⁾ Encyklopedia rolnicza w Warszawie. Tom I. zesz. 3. str. 145 r. 1872.

tów północnej Francji z powodu wycięcia lasów cierpi posuchę i zmusza gospodarzy wiejskich do podejmowania robót dla zraszania i użyźniania łąk za pomocą sztucznego nawodniania. Pobudek jednak ze strony rządu do ożywienia przedsiębiorczości na tym polu nie brakło; wspomnę tu tylko o wielkiem dziele kanału Langwedockiego, dokonaném za Ludwika XIV. w roku 1686 i o pracach podjętych za Napoleona III. w celu zakładania sztucznych rezerwoarów wody w górach i używania wody zatrzymanej w tych jeziorach w czasie zbytecznego przyływu do rzek, do nawodniania pól i łąk w czasie posuchy; mianowicie o wykonanych według tego systemu robotach w departamencie niższych Pireneów między Artigelon i Lagora, nie mniej w okręgu Oleron, które według ścisłych obliczeń mają dostarczyć wody na 20.000 morgów pól i łąk cierpiących od posuchy ¹⁾.

We Włoszech przeciwnie mniej dotychczas znajdują wzięcia nowe systemy osuszania gruntów za pomocą drenów²⁾; natomiast ugruntowały stan kwitnący rolnictwa wielkie powszechnie znane prace irygacyjne, wykonane w XV. stuleciu. Niwy Lombardzkie zawdzięczają swoją stałą urodzajność sieci kanałów irygacyjnych zbierających wody u podnóża gór i prowadzących je na powierzchnie pól; który to plan wykonany został za rządów rodzin Wiskontich i Sforzów. W naszych już czasach użyziono wyżyny Lombardzkie, które cierpiały z powodu posuchy, urządzeniem kanału, który zbiera wody w górnej części rzeki Tesynu w Piemoncie i prowadzi je na rzeczne wyżyny ³⁾.

Liczne ustawy i rozporządzenia krajowe, prowincjonalne, okręgowe i miejscowe przepisują środki ochrony utrzymania w dobrym stanie tych kanałów i rowów i normują prawa osób prywatnych do używania wód niemi rozprowadzonych.

Wielką pracą narodową, którą Włosi słusznie się szczycą, jest osuszenie wielkiej przestrzeni bagien, dokonane zbiorowemi siłami, zespolonemi kapitałami towarzystw, pod opieką i przy silném poparciu rządu; a prace w tym kierunku nie ustają.

Osuszenie nizin nad rzeką Po i osuszenie błot rzeki Volturno poniżej Rzymu należą do najważniejszych robót tego rodzaju ⁴⁾.

¹⁾ Encyklopedia rolnicza Warszawska 1875. Tom III. zeszyt 6. str. 392

²⁾ Barral legislation du drainage et des irrigations str. 198. ³⁾ Encyklopedia roln. j. w. 391. ⁴⁾ Encyklopedia roln. Warszawska 1872. Tom I. z. 3. str. 146.

Belgia, kraj kwitnący, w którym rolnictwo zarówno jak industria dosięgły szczytnych stopni rozwoju, nie obeszła się bez pomocy rządu i funduszów państwa w początku robót podjętych dla ulepszenia gruntów przez odwodnienie i nawodnienie; prawda, że skoro przy tej pomocy pierwsze lody przełamane zostały, reszty zadania dokonała własnymi siłami ludność zamożna, skrzętna i przemysłna tego szczęśliwego kraju.

Inicjatywę w pracach melioracyi gruntów podjął rząd belgijski w roku 1840 wysłaniem do Anglii inżyniera Leclerca, dla zapoznania się z użytymi tam sposobami osuszania gruntów i dla sprowadzenia maszyn i narzędzi do tych robót używanych. —

W r. 1850 ustanowiono osobną służbę inżynierów dla melioracyi gruntów, których obowiązkiem udzielać zgłaszającym się właścicielom informacji technicznych co do robót melioracyjnych, które wykonać zamierzają i skutecznie roboty wstępne, plany i obliczenia. Za te roboty nie pobierają inżynierowie przez rząd ustanowieni żadnego wynagrodzenia, a strony płacą tylko kosztą podróży według bardzo umiarkowanych taks ustawą oznaczonych. W roku 1851 urządził rząd kurs publiczny nauki drenowania i komisję egzaminacyjną dla wydawania dyplomów uzdolnienia do kierowania robotami osuszania gruntów. Z końcem roku 1855 istniał już korpus dyplomowanych drenerów w liczbie 53. Ci zostają pod zwierzchniczym nadzorem naczelných inżynierów służby melioracyjnój obowiązanych bez wynagrodzenia prywatnego dozierać i kontrolować roboty wykonywane przez dyplomowanych drenerów.

Ażeby zachęcić rolników do podejmowania robót osuszania gruntów dawał Rząd bezpłatnie rurki drenowe na pierwsze pół hektara gruntu, dostarczał rolnikom narzędzi i wysyłał urzędników technicznych dla kierowania robotami.

Potrzebie uregulowania stosunków prawnych w celu zabezpieczenia wolnego odprowadzania wód z gruntów drenowanych przez cudze grunta zaradziła ustawa z 10 czerwca 1851 r.

W roku 1857 było już 106 fabryk wyrabiających dreny a przestrzeń gruntów zdrenowanych wynosiła 27,892 hektarów¹⁾. Od tego czasu posiępowały raźnie roboty melioracyjne, bo nakłady opłacały się sownicie. Przyjmując, że w następnych latach od

¹⁾ Barral. legislation du drainage et des irrigations str. 168 i t. d.

1857 począwszy w przecięciu osuszono rocznie taką tylko przestrzeń gruntu, jaka wypada z przecięcia lat 5 od 1852 do 1856, to jest rocznie 5435 hektarów, wynosiłaby teraz przestrzeń gruntów ulepszonych przez osuszenie za pomocą drenów: 125000 hektarów gruntu. Rzeczywista cyfra jest atoli z pewnością co najmniej dwa razy wyższą.

Obok tych wyłącznie rolniczych melioracyj odbywały się wielkie prace osuszenia bagien i błot pod szczególną opieką rządu; między innemi osuszenie równiny zwanój Goldets nad Mozela i Skaldą tudzież osuszenie prowincyi Kampine między Hassele i Antwerpią ²⁾

¹⁾ Encyklopedia roln. Warszawa tom I., zesz. 1, str. 145.



ROZDZIAŁ II.

Porównawcze zestawienie kardynalnych postanowień ustaw wodnych w krajach niemieckich i austriackiej ustawy wodnej z 30 Maja 1869 roku.

Niemcy przypisują sobie słusznie zasługę, że ich dzieła prawodawcze ujęły w system prawo wodne, zakreśliły dobitniej i zgodnie z zasadami umiejętności granice, poza któremi prawa własności i używania wody nabyte lub posiadane przez jednostki uprawnione już nie według zasad *prawa prywatnego*, lecz z wyższego stanowiska *prawa publicznego* mają być oceniane, i że na tej kardynalnej podstawie wyprowadziły ze ścisłą konsekwencją szereg prawideł rozwiązujących kolizye między ścierającemi się interesami osób mających prawa do używania wody, dostarczając pewnego oparcia dla judykatury w poszczególnych wypadkach. Nie brak atoli głosów z obozu praktyków, że niemieckie ustawy wodne zanadto jeszcze lgną do zasad i pojęć rzymskiego i germańskiego prawa *prywatnego*, zapuszczają się w szczegóły za daleko idące w chęci pogodzenia tych zasad z prawem publicznym i nie zmierzają wprost do wielkiego celu spełnienia państwowego zadania owładnięcia wód, zużytkowania ich dla pomnożenia bogactwa narodu — a ztąd w kolizyach sprzecznych interesów rolnictwa, przemysłu i handlu nie dostarczają środków wszechstronnej ochrony interesów wszystkich gałęzi gospodarstwa społecznego ¹⁾.

¹⁾ Fr. Wilh. Toussaint: Entwurf eines Wassergesetzes. Berlin 1876. Bol' Trojan: Ein Anblick auf unseren Wiesenbau. Prag. 1877.

Zestawiam tu najważniejsze postanowienia ustaw wodnych niektórych krajów niemieckich mianowicie Prus, Wielk. ks. Badeńskiego, Bawaryi, Saksonii, o ile one mają związek ze sprawą naszego tematu; że zaś austriacka ustawa wodna z dnia 30 maja 1869. N. 93 dz. pr. p., która z nieznacznymi modyfikacyami obowiązuje w Galicyi na mocy ustawy krajowej z dnia 14 Marca 1875 N. 38 dz. u. kr. polega na zasadach, które postanowieniom ustaw niemieckich krajów wyżej wymienionych¹⁾ za podstawę służyły; przeto dla związku i by uniknąć powtarzania przytacza się w następującem zestawieniu w miejscach odpowiednich sposobem porównawczym równoległe przepisy austriackiej względnie galicyjskiej ustawy wodnej.

Główne działy prawa wodnego: *użycie wód lądowych, ich odprowadzanie i odpieranie*, z których ostatnie dwa są właściwie rozdziałami jednego głównego działu: *utrzymywania wód w ich prawidłowym stanie*; te ujęły ustawy niektórych krajów niemieckich w jedną całość; tak ustawa wodna W. księstwa Badeńskiego z 28 sierpnia 1876²⁾, tak trzy równocześnie wydane, więc niejako trzy działy jednej stanowiące ustawy królestwa Bawaryi;³⁾ w innych znów wydawane były osobno i w różnych czasach ustawy odnoszące się do poszczególnych działów prawa wodnego: w Prusiech ustawa z 15 listopada 1811 dotyczy odprowadzenia wód; ustawa z 28 lutego 1843 użycia wód; ustawa z dnia 28 stycznia 1848 i z 24 sierpnia 1850, dotyczą sprawy odpierania wód i ochrony gruntów nadbrzeżnych⁴⁾. Inne znów kraje niemieckie nie mają jeszcze zupełnego ustawodawczego unormowania wszystkich działów prawa wodnego, lecz tylko dla niektórych działów; tak Saksonia, której ustawa z dnia 15 sierpnia 1855 dotyczy tylko regulacyi biegu wód pły-

1) Szczególniej widocznym jest wpływ ustaw bawarskich z 28 maja 1852 o używaniu wody, o przedsiębiorstwach odwodniania i nawodniania i o ochronie brzegów na treść i układ austriackiej ustawy wodnej z 30 marca 1869. 2) Das Gesetz vom 25 August 1876 über die Benutzung und Instandhaltung der Gewässer. 3) Die Wassergesetze des Königr. Bayern vom 28 Mai 1852. I. Ueber die Benutzung der Wässer. II. Die Bewässerungs- und Entwässerungs-unternehmungen. III. Der Uferschutz. 4) Das Gesetz vom 15 November 1811 über die Beschaffung der Vorfluth; das Gesetz vom 28 Februar 1843 über die Benutzung der Gewässer; das Daichgesetz vom 82 Jänner 1848; das Gesetz vom 24 August 1850 über die Daichverbände.

nących i sprawy odwadniania i nawadniania gruntów; a ustawa z 28 marca 1872 zawiera przepisy względem odstępływania własności gruntów dla wodociągów w celu zaopatrywania gmin w wodę dla domowego użytku ¹⁾.

Austryacka ustawa wodna z 30 maja 1869 N. 93 dz. u. p. i na jej podstawie wydane 17 ustaw krajowych dla krajów w radzie państwa reprezentowanych, między niemi także galicyjska ustawa kraj. z dnia 14 marca 1875 N. 38. dz. ust. kr., obejmująca całe prawo wodne, to jest wszystkie główne działy: użycie wód, ich odprowadzanie i odpieranie ²⁾.

I. O użyciu wód.

W dziale o użyciu wód powinno być myślą przewodnią prawodawców urzeczywistnienie trafniemi postanowieniami zasady, że użycie wód i wzajemne stosunki osób mających prawo do ich używania tak urządzić należy, ażeby główne gałęzie produkcji, których pomyślność ustala i wzmacnia dobrobyt ludności, nie były wstrzymywane w swoim naturalnym rozwoju przez to, że użyciu wody niezbędnemu dla ich celów produkcyjnych stoją na zawadzie wcześniej nabyte prawa, dawniejsze uroszczenia lub równocześnie występujące żądania trzecich osób do używania wody. Do urzeczywistnienia tej zasady wiodą postanowienia ustawowe zapobiegające marnowaniu wody przez nieroztropne jej użycie lub przez wadliwą wymogom techniki przeciwną konstrukcyę młynów nie dopuszczające wykluczania trzecich osób od użycia wody dla uprawnionego zbytecznej; dalej postanowienia dążące do umieszczania zakładów wodnych nie przywiązanych do miejsca, jako to młynów i fabryk, w okolicach, gdzie jest obfitość wody pozwalająca użycia wód dla celów przemysłu bez

¹⁾ Gesetze über die Berichtigung von Wasserläufen und die Ausführung von Ent- und Bewässerungsanlagen vom 15 August 1855 und 9 Februar 1864 Gesetz vom 82 März 1872 über Abtretung von Grundeigenthum zu Wasserleitungen für Stadt- und Dorfgemeinden. ²⁾ Gesetz vom 30 Mai 1860 über die Benutzung, Leitung und Abwehr der Gewässer.

W dalszym toku tej rozprawy powołując w odsyłaczach powyżylczone ustawy używać się będzie skrócenia, naznaczając tylko kraj, dla którego, i rok w którym wydaną została ustawa.

uszczerbku dla urządzeń wodnych, potrzebnych do celów rolniczych; postanowienia dające w razie kolidujących żądań pierwszeństwo do użycia rozporządzalnej wody przedsiębiorstwom, które w danym czasie i według rzeczywistych warunków gospodarstwa krajowego korzystniejszy i skuteczniejszy wywierają wpływ na powiększenie dobrobytu i zamożności ludności całego kraju lub dotyczącej części kraju (całej okolicy); postanowienia upoważniające z należytém poszanowaniem dobrze nabytych praw rzeczowych do użycia przymusu przy nabywaniu gruntów na własność, obciążaniu cudzej własności służebnościami lub nabywaniu praw rzeczowych od trzecich osób, o ile to jest nieodzowném do skutecznego użycia wód dla celów produkcyjnych przeważającą użyteczności; postanowienia upoważniające do przyciągania uczestników w przedsiębiorstwach tego rodzaju wbrew ich woli, jeżeli zamierzone roboty nie dałyby się inaczej ze skutkiem przeprowadzić.

Następujące zestawienie dotyczących postanowień wyjętych z ustaw większych krajów niemieckich dozwoli ocenić, o ile one urzeczywistniają powyższą zasadę; porównawcze zaś przytoczenie równoległych postanowień austriackiej względnie galicyjskiej ustawy wodnej ułatwi jaśniejsze przedstawienie doniosłości przepisów obowiązującej u nas ustawy wodnej, o ile to wchodzi w zakres naszej rozprawy¹⁾.

1. Wody zamknięte.

Wody zbierające się z opadów atmosferycznych lub z wnętrza ziemi siłą przyrody, albo ręką ludzką na światło wydobyte a nie spływające na grunta trzecich osób, tak zwane *wody zamknięte*, stanowią przynależność gruntu, na którym się znajdują; właściciel gruntu może ich dowolnie używać a nawet zużyć, jeżeli nie jest w tém ograniczony prawami trzecich osób nabytymi ważnie według przepisów *prawa prywatnego*. Do takich zamkniętych wód zalicza się zbiorniki wód, pochodzące z deszczu i śniegu,

¹⁾ Nadmienić tu wypada, że niniejsza rozprawa ma tylko na celu wykazać przeszkody, które w Galicyi opóźniają podejmowanie robót melioracyi gruntów i zastanowić się nad środkami, jakich można i wypada użyć dla usunięcia tych przeszkód. Nie wchodzi w zakres tego pisma wyczerpujące przedstawienie i objaśnienie ustaw wodnych a w szczególności ustawy wodnej z 14 marca 1875 w Galicyi obowiązującej.

studnie, sadzawki, stawy, źródła, a także jeziora z wyjątkiem tych, które mocą osobnych ustaw lub traktatów międzynarodowych uznane zostały za wody publiczne¹⁾.

Austryacka ustawa wodna zaś tak samo, jak bawarska, postanawia, że jeziora należy uważać za *dobro publiczne*, jeżeli nie należą komu z mocy ustawy lub szczegółowego tytułu prywatno-prawnego.²⁾

Odpływy z wyliczonych powyżej wód zamkniętych stanowią także własność posiadacza gruntu; może on zatem zatrzymać je na swoim gruncie i dowolnie ich użyć lub zużyć, jeżeli trzecie osoby nie nabyły prawa do nich. Prawa tego nie utracą właściciele, gdy wody te w swym naturalnym biegu odpływają przez grunta cudze niżej położone; ma on zatem prawo rozporządzenia tą wodą wyłącznie, jak długo właściciel niższego gruntu, przez który ona spływa, nie nabył mocą *ważnego prawnoprywatnego tytułu* prawa rozporządzania tą z wyższego gruntu spływającą wodą.³⁾

Postanowienia dotyczące obowiązku posiadacza gruntu niżej położonego znoszenia odpływu wód z wyższych gruntów, a obowiązku posiadaczy wyżej położonych gruntów nie podejmowania samowolnie zmian w odpływie tych wód w sposób zwiększający ciężar cierpienia ich odpływu, należą do drugiego głównego działu prawa wodnego o *odprowadzaniu wód* i tam dla związku omówione będą.

Prawo zaś właściciela gruntu do dowolnego używania wód na jego gruncie się znajdujących, tak zwanych wód zamkniętych, ograniczone jest z mocy postanowienia *ustawy wodnej* obowiązkiem dozwoleń za zupełnem wynadgródeniem, by gmina lub miejscowość cierpiąca brak wody, któremu inaczej zaradzić nie można, zaopatrywała się wodą należącą do właściciela gruntu, dla domowego użytku mieszkańców a także dla niezbędnych potrzeb ogółu ludności, o ile właściciel gruntu nie potrzebuje jej do takich celów.⁴⁾ Jeżeli zaś wody, o których mowa, spływają z gruntu,

¹⁾ Schenkel: das badische Wasserrecht, str. 7 i n. Döhl: die Wassergesetzgebung des preussischen Staates str. 12. ²⁾ §. 3 galic. ust. wodna 1875 r. O postanowieniu austr. ustaw wodn. (§. 3 ustawy dla Galicyi), według którego także niespławne wody płynące za publiczne uważać należy, jak długo nie ma dowodu, że są własnościami prywatnemi, będzie mowa poniżej w ustępie 3cim tego zestawienia. ³⁾ Peyrer, das öster Wasserrecht, str. 188. ⁴⁾ Schenkel j. w. str. 8. Ustawa saska z 28 marca 1872. — §. 37 galic. ustawy w 1875 r.

na którym powstały, przez grunta niższe do swych ujść naturalnych, właściciel gruntu podlega nadto co do używania tych wód ograniczeniom, jakie ustawy wodne postanawiają w ogóle dla prywatnych wód płynących, ze względu na właściwości fali wodnej ruchliwej i w biegu swoim z innymi falami spojenej i ze względu na powszechną pożyteczność wody jako żywiołu będącego warunkiem bytu świata organicznego. O tych ograniczeniach będzie mowa poniżej w ustępie 3cim.

2. Wody publiczne,

Ustawy normujące stosunki używania wód płynących różnią wody publiczne od wód prywatnych.

Wody splawne, są od miejsca, gdzie ich splawność się zaczyna, *wodami publicznymi*, dobrem powszechnym i stoją pod zwierzchniczym zarządem i nadzorem Rządu. Właściwości dóbr publicznych one nie utracają, chociażby utraciły z jakichbyś powodów dawniejszą splawność swoją. Każdemu wolno używać tych wód do żeglugi z przestrzeganiem osobnych ustaw, aktów nawigacyjnych, traktatów międzynarodowych i rozporządzeń wydanych dla bezpieczeństwa transportu i wygody podróżnych. Każdy, kto ma dozwolony przystęp do takiej wody, może przestrzegając przepisy policyi rzecznej użyć jej do picia, pojenia, kąpieli, pławienia, i czerpać ją dla domowego i gospodarczego użytku, o ile tego bez osobnych narządów dokonać może. Na to nie potrzeba osobnego przyzwolenia władzy.¹⁾

Ustawy wodne austriackie mianowicie §. 15. ustawy dla Galicyi także wybieranie lodu, namułu, piasku, kamieni z rzek publicznych zaliczają do użytków publicznych, wszystkim dozwolonych pod warunkiem, że na tém nie ucierpią brzegi ani bieg wody, bez ubliżenia prawom trzecich osób i bez nieczyjjej szkody.

Do wszystkich innych sposobów użycia wód publicznych potrzeba w zasadzie zezwolenia władzy. Najściślej przeprowadzona jest ta zasada w bałeńskiéj ustawie wodnej, według której pozwolenie do używania wód publicznych potrzebne jest do użycia wody za pomocą przyrządów, do wykonania zmian w konstruk-

¹⁾ Art. 3. ustęp p. 6. bad. ust. w 1876. §§. 38, 40, 44, 45, 46, 47. pow. prawa pryw. pruskiego §. 2, 7, 15, 16, 17 galic. ust. wodn. 1875 7.

cyi tych przyrządów, do urządzenia przewozu, do wybierania lodu, piasku i innych materyałów z koryta rzeki a nadto w razach, gdzie ustawa wymaga koncesyi przy prywatnych wodach płynących. Upoważnienia takiego udziela władza z mocy prawa publicznego pod ograniczeniami, jakich wymaga interes publiczny, wzgląd na umożliwienie wszechstronnego użycia wody i pogodzenia sprzecznych interesów stron uczestniczących. Udzielone pozwolenie może być cofniętém i to bez wynagrodzenia, jeżeli takie nie było przyrzeczoném przy nadaniu koncesyi, skoro tego wymagają powszechne interesa i dobro ogółu. (Art. 1 i 2 bad. ust. w.)

Powszechne prawo prywatne dla Prus ¹⁾ zalicza użytki wód spławnych do regaliów państwa. Użycie tych wód do czerpania, kąpieli, pojenia, wolne jest każdemu; jeżeli są do tego oznaczone miejsca, tylko w tych miejscach czynić to może. Nie wolno zaś zakładać na publicznych rzekach przyrządów do odprowadzania wody bez osobnego zezwolenia państwa a także do urządzania pralni lub łazienek potrzeba przyzwolenia.

Według austr. prawa wodnego ²⁾ nie potrzeba osobnego zezwolenia władzy do używania wód publicznych także na insze cele, jak te, które ustawa wodna zalicza do powszechnych użytków; nie potrzeba go téż do przyrządów dla użycia téj wody i do zmian w przyrządach, jeżeli użycie wód lub poczynione przyrządy nie wywierają żadnego wpływu na jakość wody, na jej bieg, na wyzokość stanu wody i nie zagrażają brzegom. Gdy atoli zazwyczaj trudno jest przewidzieć, czy takie używanie wód nie wywrze jakiego skutku w którymkolwiek z wymienionych kierunków, zwłaszcza, gdy do tego potrzeba będzie przyrządów; gdy nadto, chociaż ustawa o tém nie wspomina, ale rozumie się przez się, takie użycie wód nie może ubliżać nabytym prawom trzecich osób do używania tych wód i prawom właścicieli gruntów nadbrzeżnych; gdy zresztą osobie czyniącej nakład na narządy dla trwałego użycia wód publicznych zależy na zabezpieczeniu się poprzednio przeciw zarzutom stron interesowanych i na nabyciu rzeczowego prawa używania tych wód; przeto w nader rzadkich wypadkach można korzystać z powyższego upoważnienia ustawy³⁾, a poprzednie uzyskanie przyzwolenia władzy okazuje się zazwyczaj niezbędném.

¹⁾ Das allg. Landrecht. Th. II. Titel 15. §. 38, 40, 41, 44, 45, 46, 47.

²⁾ Galic. ust. wod. §. 16 i 17. ³⁾ Peyrer: oestr. Wasserrecht str. 207 i n.

3. Prawo używania płynących wód prywatnych

i odpowiednie interesom gospodarskim społeczeństwa urządzenie wzajemnych prawnych stosunków osób interesowanych należy do najważniejszych materij prawa wodnego a trafne rozwiązanie tego zadania jest kamieniem probierczym przy ocenianiu doskonałości ustaw wodnych.

Kwestyę, czy płynąca woda prywatna i jęj łożysko *jest przedmiotem nabywania prawa własności*, omijają ustawy niektórych krajów niemieckich, jako to ustawa badeńska z 25 sierpnia 1876, przystępująca wprost do określenia praw używania wody służących właścicielom gruntów nadbrzeżnych i do ograniczeń, jakim ich prawo ulega ze względu na dobro ogółu, interes publiczny, na nabyte prawa używania tężże wody trzecich osób i na prawa właścicieli przeciwnych i przyległych gruntów nadbrzeżnych.

Ustawa pruska z 28 lutego 1873 o używaniu rzek prywatnych przypuszcza w §. 1, że prawo wyłącznej własności rzeki może być nabytém na mocy osobnych tytułów prywatnych lub z mocy ustawy albo statutów miejscowych; w zasadzie atoli uznaje prawo posiadacza brzegu do używania wody płynącej wzdłuż jego gruntu z ograniczeniami w ustawie tēj określonymi i z przestrzeganiem przepisów obowiązujących co do urządzania młynów i inszych wodopędów według prawa rybołóstwa.

*Austryackie zaś prawo wodne*¹⁾, tak samo jak bawarska ustawa wodna, postanawia, że płynące wody prywatne *mają być uważane za przynależność gruntów*, wzdłuż których płyną w miarę długości brzegów co do każdego z tych gruntów; ponieważ jednak §. 3. austr. ustawy wodnej zalicza wszystkie płynące wody niespławne do dóbr publicznych, jeżeli nie są własnością prywatną na mocy ustaw lub mocą osobnego tytułu prawnego, a zarazem zastrzega zastosowanie przepisów powszechnej ustawy cywilnej chroniących posiadanie; przeto wynikają w praktyczném zastosowaniu tych postanowień bardzo częste i zawile spory i różnice zapatrywań władz rozstrzygających te spory przy zastosowaniu tych postanowień, a zawilosci prawne stąd wynikające stopniuje jeszcze brak postanowień w ustawie, czy i kiedy rozstrzyganie tych sporów należy do władz administracyjnych, czy tęż i w których wypadkach władze sądowe powołane są je roz-

¹⁾ Galic. ust. wod. §. 5 i 3.



strzygać¹⁾. Zdaniem naszym postanowienie §. 3 ustawy galic. nie jest potrzebnem dla zapewnienia ile można wszechstronnego i wyczerpującego użycia wód płynących dla celów gospodarstwa krajowego, gdyż także właściciel gruntu, którego przynależnością jest woda przez ten grunt płynąca, podlega z mocy ustawy ograniczeniom swego prawa ze względu na interes powszechny i na prawa osób trzecich i może być zmuszonym dozwolić trzecim osobom (za wynagrodzeniem) użytku wody w celu pożytecznym, jeżeli jęj sam użyć nie chce lub nie może.

Według ustaw niemieckich i według austr. prawa wodnego podlegają prawa używania prywatnej wody płynącej (z wyjątkiem sztucznych kanałów i wodociągów, któremi sprowadzanej wody właściciel wyłącznie używać ma prawo) następującym ograniczeniom:

A) *Ze względów publicznych*: dozwolonem jest każdemu używać płynących wód prywatnych *do prania, czérpania ręcznemi naczyniami* (bez osobnych przyrządów), *do pojenia, do kąpieli*, o ile może użyć dozwolonych przystępów do wody²⁾. Nie wolno uprawnionym zanieczyszczać wody płynącej z uwłaczaniem prawom trzecich osób; do użycia wody wpływającego na jakość wody potrzeba przyzwolenia władzy. Nie wolno bez pozwolenia władzy używać płynącej wody, jeżeli sposób użycia jęj wpływa na bieg wody w rzekach publicznych³⁾. Władza polityczna może ze względu na splawność publicznej rzeki, ze względów zdrowotnych przy zabagnieniach spowodowanych narządami dla używania wody i w ogóle ze względów na dobro ogółu uzasadniających wywłaszczenie praw prywatnych, ograniczyć prawo używania wody prywatnej za zupełnem wynagrodzeniem uprawnionego⁴⁾.

Gminom i miejscowościom służy prawo wywłaszczania praw używania wód prywatnych dla niezbędnego zaopatrzenia się w potrzebną wodę za wynagrodzeniem, jeżeli uprawnieni nie potrzebują jęj do takich samych celów.

Jeżeli rozporządzalna (na danej przestrzeni rzeki) woda nie wystarcza na zaspokojenie potrzeby wszystkich osób mających

¹⁾ Peyrer öster. Wasserrecht str. 40 i n. ²⁾ Ust. w bad. art. 6, pruska ustawa z r. 1843 §. 2 — czeska ust. w §. 16 (ustawy wodne inszych krajów w Radzie państwa reprezentowanych, mianowicie ustawa galicyjska nie zawiera tego postanowienia). ³⁾ Schenkel das badische Wasserrecht str. 12 bad. ust. wod. art. 23. pruska ust. wod. z r. 1873 §. 3 i 6. — galic. ust. w §. 10 i 16.

⁴⁾ Schenkel j. w. str. 16. badeńska ust. w. r. 1843 §. 15 i galic. ust. w. §. 6.

prawa używania téj wody; przy równych zresztą prawach pierwszeństwo ma przedsiębiorstwo donioślejszej pożyteczności powszechnéj, jeżeli ani przez ulepszenie narządów dla użycia wody wykonanych ani przez rozłożenie użycia wody pomiędzy interesowanych według czasu jéj użycia nie można zaradzić, by rozporządzalna woda wystarczyła dla wszystkich¹⁾.

Podnieść tu wypada, że *badeńska ustawa wodna* (art. 12 i 13) *tylko w celu urządzeń dla nawadniania i odwodniania*, lecz nie dla zakładów przemysłowych, pozwala na *przymusowe wywłaszczenia cudzych praw używania* dotyczącej wody, jeżeli te w porównaniu z pożytkiem powszechnym projektowanych robót nawadniania i zawodnienia o wiele mniejsze mają znaczenie. *Pruska ustawa o używaniu wód prywatnych* z 28. lutego 1843 zapobiega, w celu ułatwienia robót melioracyi gruntów przez nawadnianie, nieumiarkowanym pretensyom posiadaczy prawnie istniejących młynów i fabryk siłą wody poruszanych do wykluczania posiadaczy nadbrzeżnych gruntów od udziału w używaniu téj wody postanowieniem, że zarzuty posiadaczy takich zakładów przemysłowych *w razie wdrożenia postępowania prowokacyjnego* ustawą przepisanego rozstrzyga władza polityczna z wykluczeniem drogi sądowej, jeżeli dotyczą zażalenia, iż zamierzone urządzenia nawadniające grunta odbierają im wodę potrzebną do utrzymania w ruchu ich zakładów w dotychczasowej objętości. Ustawa ta upoważnia właścicieli meliorować się mających gruntów, jeżeli zamierzone przez nich roboty melioracyjne przynoszą przeważny pożytek gospodarstwu krajowemu, do żądania, ażeby posiadacz przemysłowego zakładu ścieśnił dotychczasowe swoje prawo używania wody za zupełnem poprzedniem wynagrodzeniem i zezwolił przeprowadzić na koszt prowokującego właściciela gruntu ulepszenia w urządzeniach *zewnątrznych* młyna, usuwających marnowanie wody użytéj do ruchu młyna lub inszego zakładu wodnego²⁾. Zaś *bawarska ustawa wodna* postanawia, że nikt nie ma prawa żądać zmian w cudzych narządach do używania wody zaoszczędzonej taką zmianą. Posiadacz młyna lub fabryki ma tylko obowiązek utrzymania istniejących narządów w takim stanie, aby nie wynikło ztąd niepotrzebne marnowanie wody³⁾. *Saska ustawa* z 15. sierpnia 1855 dozwala

¹⁾ Bad. ust. w. z r. 1876 art. 12, 13. ust. 2. §. 14, 15 — pruska ustaw. wodn. z r. 1843 §. 25 ust. 4. — Saska ust. w. z 15 sierpnia 1855 §. 15 i 16.

²⁾ Pruska ust. w. 1843 §§. 23, 24, 25 ust. 4, 37. ³⁾ Bawar. ust. w. art. 64.

ścieśnienie i wykup istniejących praw używania wody płynącej, wykonanie *zmian w narządach* istniejących dla użycia wody za poprzedniem zupełnem wynagrodzeniem w celu *regulacyi biegu rzek* podjętej w interesie ogółu według planu przez Ministerstwo zatwierdzonego ¹⁾).

Według *austr. prawa wodnego* ²⁾ może władza polityczna zmusić właściciela płynącej wody prywatnej do odstąpienia za stosownem wynagrodzeniem użytku wody trzecim osobom dla celów pożytecznych, jeżeli jęj sam pomimo upomnienia władzy nie używa. Osoba, której w ten sposób nadano prawo użycia cudzej wody, musi atoli w terminie oznaczonym korzystać z nadania w sposób określony aktem nadania.

Dla *uporządkowania sprzecznych roszczeń uczestników użytku* wody przepisuje austriackie prawo wodne ³⁾ następujące zasady, według których spory tego rodzaju mają być rozstrzygane:

a) Dla przedsiębiorstw nowo powstających można dozwolić użycia wody o tyle tylko, o ile to jest możliwem *po zupełnem zaspokojeniu* i zapewnieniu prawnie uzasadnionych pretensyj zakładów już istniejących. Austr. ustawy wodne nie pozwalają ścieśnienia nabytych poprzednio praw używania wody za wynagrodzeniem na rzecz nowego przedsiębiorstwa użycia wody potrzebnego, chociażby jego doniosłość dla gospodarstwa krajowego i powszechna użyteczność czyniły nowe przedsiębiorstwo pożądanem, a dawne przedsiębiorstwo, którego istnienie zawadza wykonaniu nowego, było dla interesów gospodarstwa krajowego bez znaczenia. Nie ma też w austr. ustawach wodnych postanowienia dozwalającego przymusić właściciela młynu lub inszego zakładu przemysłowego, siłą wody w ruchu utrzymywanego, do takich zmian w narządach do poruszania siłą wody kół i turbin zakładów przemysłowych, które uchylają marnowanie wody przez wadliwą konstrukcyę tych narządów. Tak więc istniejące już zakłady mające prawo użytkowania wody, częstokroć urządzone bez względu na możliwe zaoszczędzenia rozporządzalnej wody dla inszych nowo powstających przedsiębiorstw są w wielu razach przeszkodą wykonania potrzebnych ulepszeń gruntów, mianowicie za pomocą nawodniania; gdyż dla braku odpowiednich postano-

¹⁾ Saska ustawa z 15 sierpn. 1855 §. 16, 17, 18, 19. ²⁾ Galic. ustawa wodna §§. 27, 28. ³⁾ Galic. ust. w §. 93 i 20.

wień ustawy wykonać je można tylko za przyzwoleniem posiadacza dawniejszego zakładu, które częstokroć okupić przychodzi ciężkimi ofiarami. Czuając ten brak w ustawie niektórzy jej komentatorowie jak np. Peyrer usiłują wydemonstrować ze słów drugiego ustępu §. 93. austr. ust. w., który opiewa: „ażeby każde roszczenie przy celowi odpowiedniem i gospodarném urządzeniu zakładu ile można było zaspokojoném“ w związku z §. 79. lit. a téj ustawy, że także austr. ustawy wodne pozwalają zniewolić posiadacza dawniejszego zakładu do zmian zewnętrznych narządów dla użycia siły wody, w celu zapobieżenia marnowaniu wody. Interpretacyi téj atoli nie usprawiedliwia brzmienie powołanych postanowień ustawy wodnej, gdyż powyż przytoczony ustęp §. 93. odnosi się tylko do tych wypadków, gdy nowe przedsiębiorstwa ubiegają się z inszemi *nowemi* przedsiębiorstwami o koncesyę na użycie wody; a także §. 79. téj ustawy ma na oku udzielenie koncesyj na *nowe* przedsiębiorstwa przemysłowe.

b). Jeżeli zaś o użyciu rozporządzalnej wody zachodzi sprzeczka między nowymi przedsiębiorcami, należy się według austriackiego prawa wodnego pierwszeństwo przedsiębiorstwu, które *dla gospodarstwa społecznego więcej ma znaczenia*; a jeżeli jest wątpliwém, które z nich w tym względzie jest ważniejszem, należy tak rozdzielić rozporządzalną ilość wody *według słuszności*, ażeby każdy zakład przy celowi odpowiedniem i gospodarném urządzeniu był ile można zaspokojonym; a jeżeli na taki wszystkich interesowanych zadowalniający rozdział nie wystarcza wody, należy dać pierwszeństwo przedsiębiorstwu, które rozporządzalną wodą *w pełniejszej mierze zamierzony cel osiągnąć może i najmniej jest uciążliwe dla trzecich osób*. Pozostawia zatem ustawa wolnemu ocenieniu władzy politycznej powołanej do rozstrzygania tych sprzecznych roszczeń, które z ubiegających się nowych przedsiębiorstw większe ma znaczenie dla gospodarstwa społecznego. Pierwotny projekt austr. ustawy wodnej z r. 1862 zawierał postanowienia odpowiedniejsze naszym stosunkom, że ci, którzy użyć chcą wody dla ulepszeń gruntu przez nawodnianie i odwodnianie mają pierwszeństwo przed żądającymi koncesyi dla zakładów przemysłowych siłą wody poruszanych.

Nie przyznają téż austr. ustawy pierwszeństwa posiadaczom nadbrzeżnych gruntów, jakto czyni gotajska ustawa wodna.

Pozostawienie tak szerokiego pola wolnemu ocenianiu interesów gospodarstwa krajowego przez władzę polityczną tam, gdzie

chodzi o tak żywotną kwestyą, jaką jest podniesienie produkcji rolniczej przez ulepszenie gruntów za pomocą nawadniania i odwodniania, nie można poczytać za zaletę austr. ustawom wodnym, jak to czyni Peyrer w swoim komentarzu ¹⁾.

B. Ze względu na prawa trzecich osób podlegają prawa używania płynących wód prywatnych mocą ustaw wodnych następującym ograniczeniom:

a). Wodę sprowadzoną z prywatnej rzeki, o ile nie została zużyta, winien właściciel gruntu odprowadzić do pierwotnego łóżyska, zanim dotknie cudzego gruntu; inszy odprowadzenia sposób dozwolony jest, jeżeli to stać się może bez szkody trzecich osób do używania tej wody uprawnionych ²⁾. Mogą stę atoli porozumieć właściciele przyległych gruntów względem wspólnego użycia odprowadzonej wody; a wtenczas uważa się ich grunta, co do powyższego ograniczenia, *jako jedną całość* ³⁾.

Jeżeli przeciwległe brzegi należą różnym właścicielom, wtedy ma każdy z nich prawo *użycia połowy wody* wzdłuż ich gruntów płynącej, gdy nie ma dowodu, że inszy stosunek prawnie istnieje ⁴⁾. Przy zastosowaniu tego przepisu napotyka się na trudności, jeżeli przeciwległy brzeg nie do jednego należy właściciela, ile że nie ma w ustawach wodnych normy postępowania w takich wypadkach.

b). Jeżeli właściciel przeciwległego brzegu nie chce lub nie może użyć swojej połowy wody, wtedy pozostaje droga przymusowego postępowania dla zniewolenia go do odstąpienia swego prawa do używania tej wody za wynagrodzeniem ⁵⁾.

c) Właściciel brzegu może być zniewolonym, gdy tego wymaga dojście do skutku pożytecznej budowy wodnej, *dozwolić użycia swego brzegu dla oparcia na nim konstrukcyj* dla przytrzymania wody, która ma być odprowadzoną w celu nawodnienia gruntów; a to za zupełnem wynagrodzeniem, jeżeli nie woli korzystać z narządu dla wspólnego użycia tej wody.

Pod tymi samymi warunkami może właściciel narządu do zatrzymania wody służącego być zniewolonym zezwolić, aby inni również uprawnieni, z jego narządu korzystali.

¹⁾ Peyrer: das öster. Wasserrecht str. 629 i n. ²⁾ Bad. ust. w. art. 8 pr. ust. w. r. 1843. §. 13 galic. ust. w. 1875 §. 12. ³⁾ Pr. ust. w. r. 1843. §. 13. galic. ust. w. §. 13. ⁴⁾ Bad. ust. w. art. 8. ust. 1. pruskiej ust. wodn. z r. 1843 §. 14. — galic. ust. w. §. 14. bad. ust. w. art. 17 i 19. — gal. ust. w. §. 27. ⁵⁾ Pruska ust. w. z r. 1843. §. 25 ust. 2 i §. 27.

d) Uprawnieni do używania wody muszą narządy do tego celu służące tak urządzać i w takim stanie utrzymywać, [aby spiętrzenie wody nie zrządzało szkód w cudzych gruntach, nie zalewało ich, nie tworzyło bagien, i nie szkodziło rybaictwu ani inszym prawom używania¹⁾].

e) Kto chce użyć wód prywatnych w sposób wywierający wpływ na prawa trzecich osób, winien postarać się o *przyzwolenie władzy* na zamierzone użycie wody i wykonanie potrzebnych do tego konstrukcyj wodnych i urządzeń, a także do wykonania zmian w tych urządzeniach.

Pozwolenia takiego ma udzielać władza polityczna z należy-tém zastrzeżeniem istniejących praw używania trzecich osób, oznaczając *miejsce, miarę i sposób wody rozporządzalnej* stosownie do rzeczywistej potrzeby koncesyonaryusza. Takie pozwolenie może być udzielone w miarę okoliczności z ograniczeniem trwania *do pewnego czasu*²⁾.

f) Jeżeli zachodzą sprzeczne żądania osób interesowanych mających prawo używania wody na pewnej przestrzeni lub żądających pozwolenia do jej użycia, przeprowadzić należy dla pogodzenia sprzecznych roszczeń *postępowanie regulujące* wzajemne stosunki używania wody, według prawideł przytoczonych powyżej w ustępie A. pod lit. a i b.

Wyż przytoczone postanowienia, dotyczące *prawa używania wody*, nastroczają następujące uwagi: strona chcąca wyjednać pozwolenie władzy do użycia wody a względnie także do wykonania urządzeń celem tego użycia, musi zaopatrzyć prośbę o udzielenie koncesyj w plany i rysunki zamierzonych robót, oznaczyć ilość wody, której potrzebuje dla swojego zakładu, wymienić wszystkie osoby, których prawa dotknięte być mogą zamierzonym użyciem wody, oznaczyć grunta i konstrukcyje wodne, których wywłaszczenie lub obciążenie służebnościami wymaga wykonanie zamierzonych robót; — a gdy w licznych wypadkach trzeba dla dostarczenia tych wyjaśnień przedsiębrać roboty przygotowawcze na cudzych gruntach i wynagradzać lub zabezpieczać posiadaczom tych gruntów możliwe ztąd szkody; to znaczne koszta połączone z temi przygotowaniem powstrzymują właści-

¹⁾ Gal. nst. w. §. 20. pr. ust. w. §. 13 ust 1. §. 15 bad. ust. w art. 9. nst. 2. ²⁾ Galic. ust. wod. §. 16, 17, 18, 19, 93 bad. ust. w. r. 1876. art. 23. ust. 3. art. 25 ust. 2. art. 26.

cieli gruntów nadbrzeżnych od podejmowania robót nawadniania lub odwodniania gruntów; zwłaszcza gdy zawisłóm jest od oceny władzy politycznej i urzędników technicznych do tego powołanych ocenić, czy plany i wykazy sporządzone przez znawcę, któremu strona poruciła tę robotę, są dostateczne, by mogły służyć za podstawę do rozprawy, gdyż w razie uznanej niedostateczności musi nastąpić ponowne dochodzenie przez władzę z przybraniem znawców; co zwiększa bardzo dotkliwie koszta robót wstępnych¹⁾. Że zaś krom wypadków użycia wód w drobnych rozmiarach, w niewielkiej ilości lub tylko czasowo, nie łatwo przewidzieć, czy zamierzone ich użycie nie dotknie cudzych praw i nie wywoła zarzutów przeciw przedsiębiorstwu ze strony osób trzecich, łatwo zrozumieć, że wzgląd na trudy i koszta połączone z robotami wstępnymi dla uzyskania koncesyj do użycia wody, wstrzymuje właścicieli gruntów od podejmowania bardzo pożytecznych, w interesie produkcyi rolniczej wielce pożądaných robót melioracyjnych.

Rząd Wielk. ks. Badeńskiego usunął skutecznie te trudności i ułatwił właścicielom gruntów podejmowanie takich robót, wprowadzając w życie i organizując *osobne władze* (Kultur-behörden²⁾.

Ustanowiono w tym celu sześciu okręgowych inżynierów krajowych z przydanymi do pomocy 28 inspektorami i 11 praktykantami podporządkowanych centralnej krajowej inspekcji kultury przy ministerstwie handlu i przekazano im następujące czynności: Wspieranie radą i udzielanie informacyi technicznej właścicielom gruntów zamierzającym wykonać roboty odwodnienia, nawodnienia, osuszenia gruntów; przeprowadzenie robót wstępnych i udział przy rozprawach co do pokrycia kosztów takich robót podejmowanych wspólnie przez dwóch lub więcej uczestników; wykonanie tych robót na żądanie stron interesowanych; nadzór nad narządami do użycia wody w celu ulepszenia gruntów i przestrzeganie, by utrzymywane były w należytym stanie; udział w czynnościach władzom politycznym przekazanych ustawą wodną przy ocenianiu i rozstrzyganiu

¹⁾ Gaic. ust. w. §. 77, 78, 79, 74. Instrukcyja do bad. ust. w. §. 1 do 11

²⁾ Rozporz. bad. ministr. handlu z 6 kwietnia 1868 i z 9 maja 1874.

kwestij technicznych, gdy chodzi o udzielenie pozwolenia użycia wody dla celów ulepszenia gruntów; o przyznanie środków przymusu w celu nabycia gruntów dla praw służebności potrzebnych dla wykonania robót melioracyjnych; o uporządkowanie praw używania wody pomiędzy uczestnikami i przy zawiązywaniu spółek wodnych dla nawodnienia i odwodnienia gruntów.

Instytucya ta okazała się nader skuteczną, a gdy nadto rząd W. ks. Badeńskiego udzielał właścicielom gruntów w pierwszych latach wejścia w życie tej instytucji zaliczek z funduszu państwa na koszt robót wstępnych, w krótkim czasie rozwinęli na tem polu właściciele gruntów nader skuteczną czynność w interesie produkcji rolniczej i gospodarstwa krajowego.

Już w roku 1872 było wykazanych lub na ukończeniu 172 przedsiębiorstw melioracyjnych obejmujących 3681 hekt. gruntu¹⁾; obecnie zaś zalicza się Wielkie ks. Badeńskie do krajów, w których przestrzeń gruntów wymagających ulepszenia przez odwodnianie i nawodnianie zmalała do nieznacznej części przestrzeni całego kraju.

Rząd pruski wprowadził dla ułatwienia właścicielom gruntów podejmowania robót melioracyjnych *osobne postępowanie prowoakcyjne* ustawami z dnia 24 lutego 1843 i z 23 stycznia 1846. Ażeby właściciele gruntów mogli przed rozpoczęciem melioracyjnych prac (nawodniania lub odwodniania gruntów) rozpatrzyć się, jakie zarzuty i pretensye podnieść mogą osoby dotknięte w swych prawach zamierzonymi robotami, dozwala powołana ustawa właścicielowi gruntu zamierzającemu wykonać takie roboty, wyjednać sobie u władzy administracyjnej wprowadzenie postępowania celem wywołania tych zarzutów i pretensyj. Wezwanie osób interesowanych do wniesienia zarzutów przeciw ogłoszonemu planowi robót melioracyjnych w oznaczonym terminie ma ten skutek, że ci, którzy nie podnieśli w tym terminie zarzutów, później nie mogą skutecznie sprzeciwiać się wykonaniu robót. Zarzuty posiadaczy młynów i fabryk poruszanych wodą oparte na twierdzeniu, że zamierzone użycie wody dla robót melioracji gruntów ubliża ich prawu do użycia całej lub ilościowej części wody, lub *zmniejsza z uszczerbkiem* dla ich zakładu przemysłowego siłę wody, potrzebną do utrzymania w ruchu młyna lub fabryki — *rozstrzyga władza*

¹⁾ F. W. Toussaint Entwurf eines Wasserrechtsgesetzes str. 54 i n.

administracyjna; insze zarzuty, mianowicie oparte na prawie prywatném mają być usprawiedliwione *przed władzami sądownie* w terminie 3 miesięcy.

Właściciele gruntów atoli, którzy zamierzonemi robotami melioracyjnemi wywołali to postępowanie, mogą za złożeniem odpowiedniej kaucyi uzyskać *od władzy administracyjnej* pozwolenie do rozpoczęcia i prowadzenia robót według przedłożonego planu w toku procesu sądowego; mogą też żądać poprzedniego oszacowania i oznaczenie kwot odszkodowania, jakie z powodu zgłoszonych pretensyj osób dotkniętych wykonaniem zamierzonych robót za odstąpioną własność lub inne prawa spłacić im wypadnie.

O pożyteczności zamierzonej roboty nawodnienia dla gospodarstwa krajowego orzeka osobna komisya rozjemcza, złożona pod przewodnictwem landrata z posiadaczy gruntów i rzeczoznawców; dla przeprowadzenia i wypracowania planów wykonania robót nawodniania, odwodnienia i odprowadzenia wód mianuje rząd osobnych komisarzy¹⁾.

Najskuteczniej zaś ułatwiło w Prusiech podejmowanie robót melioracyjnych wprowadzenie w życie *osobnych władz dla spraw komasacyi gruntów* i przekazywanie im także spraw uporządkowania stosunków prawa wodnego, odnoszących się do odprowadzenia wód, do odwodnienia i nawodniania gruntów wszędzie, gdzie te czynności w połączeniu z komasacją przeprowadzić można. W skutek połączenia tych spraw w ręku władz, sprawujących funkcyje administracyjno-sądowe, zaopatrzonych atrybucyami daleko sięgającemi, umożliwiono szybkie przeprowadzenie najpożyteczniejszych dla gospodarstwa krajowego robót osuszenia gruntów, uproszczono postępowanie i co najważniejsza *sprawa-dzono do najmniejszych rozmiarów potrzebę kosztownych ekspropriacyj w celu wykonania robót melioracyjnych*, biorąc już przy składaniu gruntów, podciągniętych pod postępowanie komasacyjne, wzgląd na potrzebę zabezpieczania wodom zbytelnym odpływu w sposób najwłaściwszy, z największą jak można oszczędnością.

W Saksonii powołani są do wykonania ustaw wodnych, o ile dotyczą odwodnienia i nawodniania gruntów, zwykle władze po-

¹⁾ Pruskie ustawy z 28 lut. 1843 §. 30 do 31 i z 15 listop. 1811 §. 16.

lityczne, zaś dla spraw regulacyi biegu wód płynących ustanowione są *osobne komisye* jako władze pierwszjej instancyi ¹⁾.

Kto zna stosunki w Galicyi przyznać musi, że tu brak osobnych organów dla sprawowania i przeprowadzania przepisów ustawy wodnej przy podejmowaniu robót melioracyi gruntów, jest jedną z głównych przeszkód w podejmowaniu takich robót. Starostwa przy siłach niedostatecznych, bo wymierzonych według czynności zwykłych, przeciążone są sprawami bieżącemi. Oddziały techniczne jeden na dwa i więcej powiatów zaledwie podolać mogą, zajęciom zwykłym służby budowniczo-technicznej w sprawach konserwacyi dróg państwowych i budowli wodnych dla ochrony brzegów i w interesie splawności rzek; technicy ci urzędnicy, acz zdolni w swoim zawodzie i znający stosunki krajowe, dla spraw melioracyi gruntów w celach produkcyj rolniczych mniej mają wyrozumienia, *gdyż w akademiach technicznych nie ma urządzonych kursów dla nauki użycia wód i konstrukcyi narządów dla ulepszenia gruntów za pomocą odwodnień i nawodnień*; trzeba więc posługiwać się prywatnymi inżynierami kultury, lecz tych liczba bardzo jest szczupła; także bióro melioracyjne przy Wydziale krajowym, zatrudnia zbyt małą liczbę urzędników technicznych w stosunku do potrzeby, bo tylko trzech inżynierów kultury i kilku pomocników technicznych.

II. Utrzymanie biegu wód w stanie normalnym.

Przystępujemy w toku rozprawy do porównawczego zestawienia kardynalnych postanowień ustaw wodnych krajów niemieckich i takichże ustaw w Austrii obowiązujących, o ile dotyczą drugiego głównego działu prawa wodnego, to jest **sprawy utrzymania normalnego stanu wód krajowych**:

Przewodnią myślą, która powinna owładnąć postanowieniami ustaw wodnych w tym dziale prawa wodnego, jest urzeczywistnienie wielkiego społecznego zadania: urządzić i pogłębić tak odpływy wód, ażeby możliwem było odprowadzenie zbytecznej wody z wnętrza gruntów za pomocą drenów i osuszenie

¹⁾ Saska ust. w. z 15 sierpnia 1855 §. 38.

bagien i błót; ażeby nsunięte zostały z łożysk wód płynących przeszkody ich splawności, a grunta nadbrzeżne zabezpieczone zostały od szkód przez wystąpienie wody.

By można osiągnąć ten cel, trzeba ująć prace, które ku temu zmierzają, **w całość** i oznaczyć odpowiednio do danych stosunków, co z tych prac dokonać mają siły zbiorowe państwa, co zaś siły kraju, powiatów, gmin, a co pozostawić wypada jednostkom, czy to z osobna, czy zespolonym w towarzystwa dla łatwiejszego i skuteczniejszego spełnienia zadania, które na nich przy tej społecznej pracy przypada. — Pracę tę podjąć należy *według ogólnego planu* w głównych zarysach z góry nakreślonego na podstawie wstępnych robót niwelacyjnych, obejmujących całe dorzecza i większe obszary kraju, które pod względem terenu i spadku jednokowe przedstawiają warunki.

Rozpatrzmy więc, w jakiej mierze nadają się do urzeczywistnienia tego zadania ustawy wodne krajów, o których tu mowa:

1) Z zasad powszechnego *prawa prywatnego* wynikają następujące *prawa wodnego*:

Właściciel gruntu ma prawo, acz nie jest z mocy *prawa prywatnego* obowiązany, przedsiębrać na swoich gruntach to **wszystko**, co służy do ochrony gruntów nadbrzeżnych od szkód przez wystąpienie wody i zabagnienie gruntu, z tém atoli ograniczeniem, że użyte przez niego środki obrony nie sprzeciwiają się względem publicznym i nie uwłaczają dobrze nabytym prawom trzecich osób; nie wolno mu zatém, bez zezwolenia strony interesowanej, przyrządami ochronnymi wypierać wody na cudze grunta i zmieniać bieg wody, spływającej na cudze grunta, na niekorzyść posiadaczy niższych gruntów lub osób mających prawo użytku tej wody, — jeżeli nie nabył *prawa* takich służebności ważnymi aktami prawnymi ¹⁾. W szczególności postanawiają *austr. ustawy wodne*, że brzegi, tamy, łożyska i zbiorniki wód tak urządzać i utrzymywać należy, aby chroniły, ile można, od wylewu wód. Także osoba mająca prawo używania wody płynącej pomiędzy cudzymi gruntami, ma prawo wykonać na tym gruncie roboty potrzebne dla ochrony urządzeń do użycia wody służących.

Właściciel *sztucznego odpływu wody* (wodociągu lub kanału) zaś obowiązany jest już z mocy *prawa prywatnego* *utrzymać te*

¹⁾ Bad. prawo pryw. art. 640 ust. 2 i 3. art. 644 ust. 2, art. 697. — galicyjska ust. w. §. 42 (austr. kod. cyw. § 413).

odpływny w dobrym stanie, aby wolny odpływ wód ze szkodą dla trzecich osób nie był tamowany, jeżeli z mocy aktu prywatnego ktoś trzeci, mianowicie właściciel gruntu, przez który woda jest odprowadzona, nie ma obowiązku utrzymywania lub czyszczenia takich sztucznych fos i kanałów odprowadzających. Osoby mające prawo użytku wód płynących obowiązane są, narządy do użycia wody urządzone, w takim stanie utrzymywać, aby wody miały wolny odpływ. Rząd może zarządzić rekonstrukcyę wadliwych w tym względzie narządów na koszt ociągającego się z ich naprawą właściciela¹⁾. Z mocy prawa prywatnego obowiązany jest właściciel gruntu przejmować wody spływające z wyższego gruntu tak, jak spływają według swego naturalnego biegu, nie wolno mu stawiać przeszkody wolnemu odpływowi tych wód ze szkodą praw trzecich osób. Winien on dozwolić wstępu na swoje grunta w celu czyszczenia odpływów; a osoby mające prawo użytku wody muszą wstrzymać się od jej używania, jeżeli tego wymaga wykonanie robót w celu utrzymania wolnego odpływu wód, przez czas do tego potrzebny²⁾

Pruska ustawa w. z 28 lutego 1843, w interesie zabezpieczenia wolnego odpływu wód i zapobieżenia szkodom, wynikającym z zaniedbania robót, usuwających z łożysk wód płynących przeszkody wolnego odpływu zawiera postanowienie,³⁾ że, gdzie nie jest udowodnionem, iż obowiązek czyszczenia łożyska wód płynących ciąży na kim trzecim, winien właściciel gruntu nadbrzeżnego wykonać te roboty, a władza polityczna; może go zmusić do tego, pozostawiając zresztą wolny bieg postępowaniu sądowemu co do rozstrzygnięcia sporu o ten obowiązek.

2) Gdy atoli względy na dobro powszechne, na rozwój gospodarstwa krajowego, produkcji rolniczej, przemysłu i handlu, wymagają urządzeń, zabezpieczających wodom wolny odpływ, usuwających przeszkody w biegu wód płynących, chroniących grunta nadbrzeżne od wylewów i zabagnień; przeto treścią główną tego działu prawa wodnego są postanowienia wynikające **z zasad i prawideł prawa publicznego**. Na tej podstawie oznaczyć mają ustawy wodne, na kim ciąży obowiązek podejmowania takich robót w in-

¹⁾ Bad. ust. w. §. 65. — austr. u. w. §. 20. 43. ²⁾ Bad. v. w. §. 79, 83 pruska ust. wod. z r. 1843 §. 4, 5, 13. — galic. ust. wod. §. 10 ust. 3 §. 11.

³⁾ Prus. ust. w. r. 1843 §. 7. — ust. w. z r. 1811. §. 10.

teresie ogółu, w jaki sposób i w jakiej mierze pociągane być mają do kosztów tych robót korporacye i osoby, którym te roboty korzyść przynoszą; jakich praw przymusu użyć można przeciw osobom trzecim, ażeby cel ten został osiągnięty.

Konstrukcye i roboty podejmowane w powyższym celu obejmują:

a) *Peryodycznie powtarzające się roboty*, jako to: czyszczenie łożysk wód płynących przez uprzątnienie szutru, piasku, namułu, kamieni naniesionych; usuwanie z brzegów i z ich stoków drzew, krzaków i innych przedmiotów, tamujących wolny odpływ wody; doglądanie, ażeby nie uszkodzono tam, istniejących dla ochrony brzegów.

b) *Roboty w celu uproszczenia i pogłębienia łożysk wód płynących*, aby odpływały szybciej, nie zalewały i nie zabagniały gruntów nadbrzeżnych: a więc *roboty regulacyi biegu wód płynących*. Tu należą także roboty dla przeprowadzania kanałów, fos i drenów, odprowadzających wodę w celu osuszenia moczarów i błót, i usunięcia z wnętrza gruntu zbytecznej wilgoci, szkodliwej roślinom, i obudowania dzikich potoków górskich celem ochrony dolin od zasypu rumowiskiem skał.

c) Konstrukcye dla ochrony brzegów, a więc budowanie, odnawianie i utrzymywanie tam, wzmacnianie brzegów przez obudowanie, odarnianie, przez sadzenie wikliny i t. p. podwyższanie brzegów; nadawanie łagodniejszej pochyłości brzegom zbyt stromym i t. p.

Do a).— *Roboty peryodyczne czyszczenia łożysk wód płynących* mają charakter przeważnie lokalny; są atoli niezmierniej doniosłości dla sprawy zabezpieczenia wodom wolnego odpływu i utrzymania normalnego stanu wód. Roboty te nie wymagają wielkich nakładów, a jeżeli są podejmowane regularnie wzdłuż całego biegu rzeki w czasie tym samym i podług jednakowego planu, nader są skuteczne, gdyż częstokroć same wystarczają do szybkiego odprowadzania wód i do zabezpieczenia gruntów nadbrzeżnych od wylewu wód i od zabagnienia, czyniąc tak zbytecznem podejmowanie większych i kosztownych regulacyj; gdy przeciwnie zaniedbywanie tych peryodycznych robót utrudnia bardzo roboty około regulacyi biegu rzek i częstokroć niweczy skutki prac w tym celu z wielkimi nakładami podejmowanych. To też między innemi *Rząd pruski* zwrócił szczególną uwagę na tę sprawę; za wpływem władz politycznych i przy ich udziale przyszły do skutku

regulamina miejscowe, które oznaczają, kto w obrębie gminy i w jaki sposób winien wykonywać czyszczenie wód płynących i ustanawiają do tego osobne miejscowe nadzory. Nad ściśłym wykonaniem obowiązków z regulaminu wynikających czuwają władze polityczne. Także *bawarska ustawa wodna* (§. 52) wkłada na władze polityczne obowiązek czuwania nad tём, aby czyszczenia łożysk i brzegów wód płynących nie zaniedbywano, i upoważnia te władze wydawać policyjne zarządzenia w celu usuwania przeszkód wolnego odpływu wód, gdy tego interes publiczny wymaga. *Oldenburska ustawa wodna* z 24 grudnia 1876, nakazuje coroczne oględziny wód płynących przez osobne do tego powołane komisye, w celu przeświadczenia się, czy roboty czyszczenia łożysk wykonano należycie i dla zarządzenia środków zaradczych. Według *badenkiej ustawy* z 24 grudnia 1876 art. 61 obowiązane są gminy, gdzie tego wymaga interes powszechny, podejmować roboty czyszczenia łożysk i brzegów z wyjątkiem wód publicznych, względem których państwo podejmuje roboty dla owładnięcia wody (art. 68 i n.) i z wyjątkiem sztucznych odpływów, które właściciele w dobrym stanie utrzymywać winni. Spełnienie tego obowiązku mogą władze polityczne wymusić na gminach środkami egzekucyi politycznej.

Austryackie ustawy wodne nie zawierają żadnego postanowienia co do zakresu władz politycznych w sprawach tego rodzaju. Odmienne od postanowień wyżej przytoczonych ustaw krajów niemieckich, postanawia §. 44 galic. ust. wodnej, „że podejmowanie robót dla ochrony brzegów, gruntów, budynków, gościnieców, „kolei i zakładów przy wodach płynących i utrzymywanie takich „konstrukcyj chroniących, w dobrym stanie, jest rzeczą posiadaczy „tych realności, jeżeli kto trzeci na mocy prawnego tytułu do „tego nie jest obowiązany. Jeżeli zaś te osoby nie podejmują „środków ochrony a ztąd wynika szkoda dla cudzej własności, „muszą one te roboty wykonać na koszt tych, dla których bezpieczeństwa mają być podjęte, lub téż dozwolić, by je wykonano, „i przyczynić się do ponoszenia kosztów według zasad §. 65 „i 66 ust. w.“ Przepis ten odnosi się do wszelkich kategorii robót w celu utrzymania normalnego stanu wód, a więc także do peryodycznych robót czyszczenia łożysk, o których tu mowa. Austryackie prawo wodne zatém pozostawia inicjatywie stron zagrożonych zaniedbaniem robót ochronnych postarać się o ich wykonanie; uważa zatém sprawę tę jako prywatną; a chociaż

także gminy mogłyby na podstawie §. 44. austr. ust. w. wystąpić z żądaniem, aby posiadacze realności, w pierwszym rzędzie zagrożonych, podjęli te roboty dla ochrony gruntów i zakładów gminnych, lub większej liczby członków gminy zagrożonych niedbałością tamtych; to przecież, zwłaszcza w Galicyi, takiej inicjatywy ze strony gmin wiejskich, po większej części nieporadnych i niezasobnych, spodziewać się nie można. Znający stosunki kraju przyznać muszą, że niemal powszechna niedbałość o czyszczenie łożysk i brzegów prywatnych wód płynących zwiększa z każdym rokiem przestrzeń błot i bagnisk, i że tej nieopatrności przypisać trzeba wielką część szkód dotkliwych, spowodowanych wylewami wód, występujących z łożysk przy każdym nieco większym stanie wody. W stosunkach takich, jakie obecnie istnieją w Galicyi, nie można na to liczyć, aby za wspólném staraniem starostw i wydziałów powiatowych gminy uchwały regulamina miejscowe w sprawie czyszczenia łożysk i brzegów wód płynących; trzeba koniecznie, by Rząd w porozumieniu z Wydziałem krajowym ujął tę sprawę w silną dłoń; trzeba na podstawie poprzedniego zbadania dotyczących stosunków w poszczególnych powiatach wypracować projekty takich regulaminów i ustanowić organa miejscowe dla przeprowadzenia postanowień uchwalonych regulaminów powiatowych.

Do b i c. Właściwe roboty korekcyjne dla nadania wodom płynącym prostszego i szybszego biegu, nadania lub przywrócenia łożyskom wód odpowiedniego pogłębienia i kierunku, mają na celu jużto ulepszenie spławności rzek, już też uzyskanie gruntu przez ujęcie płynącej wody w ciaśniejsze i głębsze łożysko.

O ile roboty te dotyczą *publicznych wód* płynących i mają na celu ulepszenie warunków żeglugi, stanowią one według prawidła przyjętego powszechnie w ustawach wodnych, o których tu mowa, zadanie państwa i bywają *wykonane z funduszków państwa* przez rządowe władze techniczne. Jeżeli zaś z tych robót odnoszą także korzyści posiadacze gruntów, zakładów fabrycznych lub ogół mieszkańców dotyczącej gminy, powiatu lub pewnej okolicy; korzystający z tych robót *winni przyczynić się stosunkowo do ponoszenia kosztów*. To prawidło ma także zastosowanie, gdy państwo podejmuje na rzekach publicznych roboty ochronne, o których mowa powyżej w ustępie c, jeżeli z nich odnoszą korzyści wyż wymienione koła interesowane lub posiadacze realności zagrożonych.

Co do stosunku, w jakim do takich kosztów przyczynić się mają strony interesowane, zawierają ustawy wodne niektórych krajów niemieckich szczegółowe postanowienia; zestawiamy je tu w streszczeniu :

Według *badenńskiej ustawy wodnej* (art. 68) ma państwo obowiązek podejmowania takich budowli wodnych w rzekach spławnych w ustawie oznaczonych jako rzeki publiczne; może atoli ze względów publicznych w miarę rozporządzalnych funduszków przedsiębrać takie roboty z zastosowaniem prawnych środków przymusu na wodach, których ustawa nie zalicza do publicznych. Do kosztów *robót w celu regulacyi biegu rzek* winny się przyczyniać gminy, położone w rejonie inundacyjnym, a to w $\frac{1}{5}$ części, jeżeli roboty dotyczą rzek Renu, Menu i Nekar, zaś w $\frac{1}{3}$ części wszystkich kosztów przy innych rzekach. Jeżeli zaś sprawdzono, że gmina żadnych korzyści z tych robót nie odniosła, wolną jest od ponoszenia kosztów. Zaś do *konstrukcyi dla ochrony brzegów* przyczyniają się gminy, którym te budowle służą za ochronę, *do połowy kosztów*. Oplatę rozkłada się na podatkujących w gminie, a w żadnym razie nie powinna ona wynosić więcej jak $4\frac{1}{2}$ feniga rocznie od każdego 100 marek podatku. Zresztą obowiązane są gminy podejmować w obrębie granic gminnych roboty regulacyi *prywatnych wód* i budowle ochronne, gdzie tego wymaga interes powszechny, gdy chodzi o ochronę miejscowości lub większych przestrzeni. Wydatki na to pokrywane być mają jak insze wydatki na cele gminne i może gmina przyciągnąć do ponoszenia odpowiedniej części tych kosztów także *ościenne gminy* w miarę korzyści, jakie na nie spływają z tego przedsiębiorstwa. Może też obwód tam, gdzie chodzi o przeprowadzenie robót regulacyjnych lub ochronnych znaczenia powszechniejszego, mających wpływ na poprawę stosunków gospodarskich *gminy obwodowej*, przejąć w zastępstwie gmin, na siebie kosztą tych robót całkowicie lub w części.

Według ustawy dla *nadreńskich prowincyj Prus* z 16 września 1807 może państwo przyciągnąć do kosztów robót regulacyjnych i ochronnych, podejmowanych z funduszu państwa, strony, które odnoszą korzyść z tych robót, *do wysokości połowy kwoty*, o jaką podniosła się wartość ich posiadłości przez wykonanie rzeczonych robót. Zresztą postanawia *ustawa pruska* z 28 lutego 1843 (§. 56 i 57), że, gdzie interes publiczny wymaga podjęcia robót regulacyjnych i ochronnych, które dla całej okolicy są pożyteczne, a tylko siłami zespolonemi mogą być wykonane -- można wpro-

wadzić w życie spółki wodne dla wykonania tych robót *mocą rozporządzenia królewskiego* bez względu, czy strony interesowane zgadzają się na to, lub nie. Także statuta dla tych spółek mają być *przepisane rozporządzeniem* po wysłuchaniu stron, jeżeli nie mogą w porozumieniu uchwalić statutów. Udział w kosztach rozkłada się pomiędzy uczestników spółki *w stosunku do pożytku*, jaki każdy odnosi z tych robót, lub *w stosunku do strat*, którym zapobieżono wykonaniem robót.

Austr. ustawy wodne ¹⁾ nie postanawiają nie względem obowiązku państwa, kraju, powiatów, gmin, podejmowania robót ochronnych i nie zawierają szczególnych postanowień względem stosunku, w jakim osoby interesowane przyczyniać się mają do kosztów tych robót, a tworzenie spółek w tym celu pozostawiają inicjatywie stron interesowanych. Mianowicie postanawia §. 45 ust. wodnej z 30 maja 1869, że zawisłóm jest od ocenienia w każdym poszczególnym wypadku, czy ma być *osobną ustawą krajową* zarządzone potrzebie wykonania robót regulacyjnych lub ochronnych dla zapobieżenia szkodom, na które wystawiona jest miejscowość lub okolica. W razie uznania takiej potrzeby oznaczy ustawa krajowa, czy należy dla przeprowadzenia tych robót powołać do życia spółkę wodną stron interesowanych, chociażby bez ich zezwolenia, czy też należy postarać się o zabezpieczenie kosztów tych robót przez przyzwolenie zaliczek lub zapomóg z funduszu krajowego i przez rozłożenie kosztów na poszczególne gminy. (Nadmienić tu wypada, że dla Galicyi nie wydano jeszcze ani jednej takiej osobnej ustawy krajowej; lecz Wydział krajowy przeprowadza obecnie wstępne dochodzenia w zamiarze wykonania regulacyi rzeki Dniestru).

Według §. 51 austr. ust. wod. z r. 1869 mogą być przyciągani w drodze administracyjnej posiadacze przyległych realności i zakładów wodnych do poniesienia *stosownej części* kosztów robót regulacyjnych i ochronnych, które podejmuje *państwo lub kraj z funduszków publicznych*, jeżeli dla nich wynika z tych robót *znaczny pożytek* lub usunięcie znacznej szkody, chociażby nie zachodziły warunki wywłaszczenia w myśl §. 365 kod. cyw. Wysokość udziału stron interesowanych w kosztach takiej budowy *oznacza władza polityczna*, a jeżeli one nie zadawalniają się tém oznaczeniem, wtedy

¹⁾ Galic. ust. w. §. 45 i 51.

ma Sąd oznaczyć kwotę udziału. Pozostawione jest zatem słusznemu ocenieniu władz oznaczać w poszczególnych wypadkach stosowną część kosztów, które ponosić mają strony interesowane; a ponieważ w myśl normalnego rozporządzeniu z 10 listopada 1830 i dekretu kancelaryi nadw. z 22 września 1831 zazwyczaj *wprzód* oznacza się kwoty, któremi strony interesowane przyczynić się mają do budowlı wodnej podejmowanej z fundusów publicznych, zanim przystąpić można do wykonania robót, to ztąd wynika niedogodność, że rozprawy tak zwane konkurencyjne wloką się często lat kilka, co nietylko opóźnia wykonanie tak pożytecznych robót, lecz zwiększa bardzo znacznie koszta pierwotnie zamierzonych robót.

3. Ażeby umożliwić władzom politycznym *nadzór nad utrzymaniem normalnego stanu wód* w interesie publicznym postanawiają ustawy wodne:

a) że do wykonania robót regulacyjnych i ochronnych przy wodach publicznych, jeżeli je nie państwo, lecz kto inny wykonuje, potrzeba zawsze przyzwolenia władzy politycznej, przy wodach prywatnych zaś tylko wtedy, gdy one wywierają wpływ na cudze prawa, lub na bieg wody ¹⁾ w rzekach publicznych,

b) że przy przyrządach i konstrukcyach spiętrzających wodę, do których wykonania wymagane jest poprzednie przyzwolenie władzy politycznej, ma być dokładnie oznaczony i uwidoczniiony *odpowiednimi znakami* najwyższy, względnie najniższy dozwolony stan wody; a posiadacze tych urządzeń odpowiedzialni są za ścisłe przestrzeganie, ażeby sztuczne spiętrzenie wody nie przekraczało tej miary ²⁾.

III. O prawie użycia przymusu dla nabycia praw od trzecich osób.

Często niemożliwem jest przeprowadzenie robót dla sknteznego użycia wody w celach rolnictwa lub przemysłu, dlatego, że

¹⁾ Bad. ust. w. z r. 1876. art. 86. — prnsk. ust. w. z 1843 §. 15. — sask. ust. w. z r. 1855 §. 1 i 2. — galic. ust. w. §. 42. ²⁾ Pruska ust. w. z 15 listop. 1811. §. 1, 2, 3, 5, 8, 9, — bad. ust. w. z r. 1876 art. 28 i rozporz. z 24 grudnia 1876 — galic. ust. w. §. 22, 23, 60, 97 i rozporz. minist. z 9 lipca 1875 Nr. 69. dz. u. kr.

wykonaniu tych robót zawadzają prawa trzecich osób. W takich razach i jeżeli zamierzone roboty tego rodzaju są *doniosłością prawną* dla gospodarstwa krajowego, udzielają ustawy wodne przedsiębiorcom takich robót upoważnienie do użycia przeciw osobom trzecim *prawnych środków przymusu* dla zniewolenia ich do odstąpienia za wynagrodzeniem swoich praw lub przyjęcia na się ciężarów.

Już powyżej w ustępie I-szym tego zestawienia przytoczono przepisy ustaw wodnych dotyczące *użycia* środków takiego przymusu celem zniewolenia *osób mających prawo do użycia wody na pewnej przestrzeni do ograniczenia swego prawa użytku* w interesie innych dla gospodarstwa krajowego ważnych przedsiębiorstw, ażeby one mogły także korzystać z tej wody. Na tém miejscu zaś zestawia się postanowienia ustaw wodnych co do takiego *przymusowego nabycia innych praw* od trzecich osób dla umożliwienia skutecznego użycia wody jak następuje:

1. W celu wykonania *robót odwodnienia lub nawodniania* może przedsiębiorca żądać u władzy politycznej, ażeby zniewoliła trzecie osoby do odstąpienia przedsiębiorcy za wynagrodzeniem swoich praw własności, praw do służebności lub praw używania; albo też do zezwolenia na obciążenie swoich gruntów takimi prawami albo na roszczenie już ciążącej służebności, jeżeli inaczej nie można wykonać tych robót, a wykonanie pożądanem jest w interesie gospodarstwa krajowego. Budynki, ogrody, podwórza nie podlegają takiemu wywłaszczeniu. Od nałożenia służebności może się uwolnić właściciel gruntu odstąpieniem przedsiębiorcy na własność gruntu, jeżeli z powodu nałożyć się mającej służebności nie może go użyć należycie. Przedsiębiorca musi w takim razie wykupić grunta. Właściciele gruntów nadbrzeżnych muszą dozwolnić wstępowanie na ich grunta i składanie na nich materiału budowlanego w celu wykonania robót, o których tu mowa, za stosownem wynagrodzeniem. *Badeńska ustawa w. z 25 sierpnia 1876 i ustawa wodna dla Hessen-Darmstadt z 20 lutego 1853* dozwolają takiego przymusowego nabycia praw trzecich osób także *w celach przemysłowych*, gdzie potrzeba dla urządzenia młyna lub fabryki siłą wody poruszanej; gdy przeciwnie ustawy wodne wielu innych krajów niemieckich nie przyznają takiego upoważnienia zakładom przemysłowym.

Austr. ustawy wodne zaś tak samo, jak badeńska, stawiają co do wywłaszczenia cudzych praw zakłady przemysłowe zupełnie

na równi z przedsiębiorstwami odwodnienia i nawadniania gruntów i odprowadzania wód ¹⁾).

2. Znacznie dalej sięgają prawa wyłączenia cudzych praw, które ustawy wodne przyznają przedsiębiorstwom podejmowanym *w interesie publicznym w celu zabezpieczenia brzegów, regulacyi biegu rzek, ósuszania bagien i błot*, w ogóle dla budowy wodnych, które dla dobra ogółu wykonane być mają.

Oprócz praw użycia przymusu wyliczonych wyżej w ustępie 1, można, jeżeli to jest nieuniknionem dla umożliwienia takich robót podejmowanych w interesie publicznym:

a) zniewolić posiadacza do odstąpienia za odpowiedniem wynagrodzeniem przedsiębiorstwu na własność nie tylko gruntów, *lecz także inszych realności, młynów, fabryk i praw używania wody* służących posiadaczom takich zakładów.

b) *wolno zmienić kierunek biegu wód płynących i przenieść odprowadzające wody, kanały, fosy itd. z miejsca na miejsce bez zezwolenia właścicieli i uprawnionych do używania wody, za wynagrodzeniem uprawnionych*. Właścicielom gruntów nadbrzeżnych nie należy się w zasadzie żadne wynagrodzenie za ubytek korzyści, jakie ztąd mieli, że ich grunta przylegały do rzeki; jeżeli zaś przez zmianę utracili szczegółowo nabyte prawa lub ponoszą stratę a téj nie można wynagrodzić odstąpieniem gruntu z opuszczonego koryta, należy im się za to stosowne wynagrodzenie.

c) *wolno użyć materyatów* potrzebnych do budowy, o ile znajdują się na gruntach, którym prowadzona budowa korzyść przynosi, za wynagrodzeniem właściciela. ²⁾

d) jeżeli podejmowane roboty czyszczenia łóżyska płynącej wody lub roboty ochronne wymagają, ażeby uprawnieni (do używania wody) *czasowo przerwali używanie*, natenczas muszą oni cierpieć takie zawieszenie swego prawa, za co *nie należy* się im żadne wynagrodzenie. ³⁾ **Austryackie** ustawy wodne nie zawierają postanowienia, czy należy się za takie przerwanie użytku wynagrodze-

¹⁾ Bad. ust. w. §. 12 i 13. Instrukcyi do bad. ust. w. §. 18 do 22 — prusk. ust. z r. 1843. §. 25 (ustęp 1, 3, 5) §§. 26, 29, 30 do 50 — pruska ust. z 1811 §. 15 do 32. — saskiej ust. z 15 sierpnia 1855 §. 31, 39 do 43 — baw. ust. w. §. 86, 87. — galic. ust. w. §. 27, ustęp 6 §. 31. (Oba te paragrafy zawierają jedne i te same postanowienia, dlatego téż w ust. kr. dla wyż. Austrii wypuszczono §. 31 jako zbyteczny.) Gal. ust. w. §. 32, 33, 40 i 49. ²⁾ bad ust. w. art. 72, 80, 81, 82, 84 — galic. ust. w. §. 48, 47. ³⁾ Bad. ust. w. arst. 79 i 82 — bawarskiej ust. o ochronie brzegów §. 10.

nie lub nie; pozostawione jest zatem władzy politycznej rozstrzygać o tém w każdym poszczególnym wypadku.

Co do **postępowania ekspropriacyjnego** w sprawach wodnych zawierają ustawy wodne, o których mowa, następujące postanowienia:

Według *pruskiej ustawy wodnej* z 28 luiego 1843 rozstrzyga osobna komisya rozjemcza, czy ze względu na gospodarstwo krajowe zamierzone roboty są pożyteczne; a gdy pożyteczność jest uznana, przeprowadzają *osobni komisarze* dochodzenie; a kwotę odszkodowania, którą przedsiębiorca robót w celu nawodnienia gruntów wypłacić ma wywłaszczonemu, oznacza władza polityczna w ten sposób, że do kwoty odszkodowania przez znawców obliczonej dolicza jeszcze 25% téj kwoty. Przeciw temu orzeczeniu *tylko wywłaszczonemu służy prawo rekursu* do kolegium rewizyjnego; jeżeli zaś chodzi o roboty *w celu odwodnienia gruntów*, rozstrzyga władza polityczna z wykluczeniem drogi sądowej, czy i w jakiej objętości zachodzą prawne warunki użycia środków przymusu celem nabycia praw trzecich osób lub nałożenia służebności na cudze grunta; a kwotę odszkodowania oznacza *sąd rozjemczy* złożony z dwu członków, których obierają strony interesowane, i trzeciego, którego powołuje władza prowincjonalna. Od tego orzeczenia *nie ma dalszego rekursu*.

Według *badenckiej ustawy wodnej* rozstrzyga o odpowiedzialności przymusowego nabycia cudzych praw Ministerstwo państwa na podstawie opinii znawców i po wysłuchaniu zdania rady powiatowej. *Kwoty odszkodowania oznacza sąd*, jeżeli między stronami nie ma zgody, według przepisów ustawy ekspropriacyjnej z 28 sierpnia 1835.

Według *saskiej ustawy* z dnia 15 sierpnia 1855 udzielają pozwolenia do robót w celu użycia wody *dla odwodnienia lub nawadniania zwykle władze polityczne*; zaś do *przedsiębiorstw regulacyi biegu rzek*, osobne dla tych spraw ustanowione *komisye*. Te władze rozstrzygają także w pierwszej instancji o potrzebie przymusowego nabycia cudzych praw dla wykonania robót. Kwoty wynagrodzenia obliczają znawcy przez władzę powołani.

Austr. ustawy wodne¹⁾ przepisują, że *kwotę wynagrodzenia* w sprawie ekspropriacyi na podstawie ustawy wodnej *oznacza*

¹⁾ Galic. ust. w. §. 37, 86, 87, 88.

władza polityczna; a jeżeli strony nie są zadowolone, oznacza ją Sąd według zasad postępowania przy ekspropriacyach. Odniesienie się do sądu nie wstrzymuje wykonania prawomocnego ekspropriacyjnego orzeczenia władzy politycznej; skoro przedsiębiorca złoży w Sądzie kapitał indeminizacyjny oznaczony przez władzę polityczną; a jeżeli wynagrodzenie stanowi rocznie uiszczając się mającą kwotę, zabezpieczy takową. Postanowienie to odkładające ostateczne oznaczenie wysokości kwoty indeminizacyjnej na lata, bo pozwala, ażeby o tem orzekały władze polityczne w trzech instancjach, a potem władze sądowe znów w trzech instancjach, musi odstraszać od podejmowania robót melioracyjnych, które bez nabycia praw trzecich osób wykonać się nie dadzą; zwłaszcza, że austr. ustawy wodne nie przepisują krótszego terminu do wystąpienia przed Sądem; nie jest więc wykluczona możność interpretowania ustawy w ten sposób, że strona niezadowolona wymiarem kwoty indeminizacyjnej przez władze polityczne może wystąpić przed Sądem z żądaniem przyznania wyższego odszkodowania w każdym czasie, dopóki nie zapadnie preskrypcja według przepisów powsz. ustawy cywilnej. Jeżeli kto żąda w sprawie dotyczącej prawa wodnego wynagrodzenia szkody według postanowień *powszechnego prawa cywilnego*, a nie z mocy osobnego postanowienia ustawy wodnej, powołanym jest do rozstrzygnięcia takich pretensyi *sędzia cywilny*. Do Sądu też należy rozstrzygnięcie zarzutów *opartych na tytule prywatno-prawnym*, do których rozstrzygania nie są powołane władze polityczne, a które podniesiono przeciw zamierzonemu wykonaniu budowli wodnych w toku rozprawy o udzielenie przyzwolenia władzy na ich wykonanie. W takich wypadkach orzeka *według austriackiego prawa wodnego* władza polityczna tylko, czy przedsiębiorstwo może być dozwolone ze względów publicznych, a wykonanie robót pozostaje w zawieszeniu, chyba że strony zgodzą się na ich rozpoczęcie za złożeniem kaucyi za szkodę, lub Sąd udzieli przedsiębiorcy prowizoryczne zezwolenie na rozpoczęcie robót przed rozstrzygnięciem sporu. Orzeczenie co do przymusowego odstąpienia praw na rzecz przedsięwziętych robót, o których mowa, należy wydawać, ile można, *łącznie z orzeczeniem przyzwalającym* na wykonanie tych robót. Ekspropriacyjne orzeczenie ma zawierać uzasadnione postanowienia o potrzebie użycia przymusu, o sposobie, w jaki wywłaszczenie ma nastąpić i oznaczenie sposobu i wysokości wynagrodzenia wywłaszczonego, względnie obciążonego służebnością.

Austr. ustawy wodne nie zawierają przepisu co do postępowania władz politycznych przy rozprawach celem oznaczenia indemnizacyi: wybór więc środków uproszczenia postępowania przy skłonieniu stron do kompromisu, rozwiązanie i wyjaśnienie wątpliwości *pozostawiony jest roztropności urzędnika politycznego*, który dochodzenie prowadzi.

IV. O spółkach wodnych.

Ustawy wodne postanawiają, że kto zmuszony został dozwolnić służebności na swoim gruncie dla odprowadzenia wód lub dla budowy w tym celu potrzebnych, może żądać, aby mu dozwolono mieć udział w używaniu tych przyrządów i konstrukcyi ze stosowném przyczynieniem się do kosztów wykonania i utrzymania tych robót lub budowy wodnych, jeżeli to da się pogodzić z celem zamierzonego przedsiębiorstwa. ¹⁾

Zdarza się atoli często, że robót tego rodzaju podejmowanych na większe rozmiary nie można wykonać celowi odpowiednio inaczej, jak przyciągając do udziału w przedsiębiorstwie posiadaczy gruntów lub zakładów wodnych w rejonie, objętym planem zamierzonych robót. Ażeby umożliwić wykonanie takich robót tam, gdzie tego wymaga interes publiczny lub względ na ogólne interesa gospodarstwa krajowego, udzielają ustawy wodne przedsiębiorcom upoważnienia *użycia przymusu dla skłonienia rzeczonych posiadaczy, ażeby ze swemi posiadłościami przyłączyli się do nich celem wykonania tych robót wspólnemi siłami*. Użycia takiego przymusu może zaś władza dozwolnić tylko wtedy, jeżeli zachodzą następujące warunki:

a) przedsiębiorstwo musi być *uznaną pożytecznością powszechną dla interesów gospodarstwa krajowego* lub potrzebne ze względów publicznych; b) z przedsiębiorstwa musi wynikać korzyść także dla osoby, która ma być zmuszoną przystąpić do spółki. c) musi być sprawdzoném, że *zamierzony cel nie da się osiągnąć należycie bez przyciągnięcia tych trzech osób do wspólnego przedsiębiorstwa*. ²⁾

¹⁾ Galic. ust. wod. § 33. ²⁾ Bad. ust. w. art. 31, 32, 33, 66 — galic. ust. w. §. 52 do 55 — pruska ustawa z r. 1879 o zawiązywaniu spółek wodnych.

Jeżeli dotychczasowy sposób użycia gruntu dla posiadacza *jest korzystniejszym*, jak sposób zamierzony przez roboty melioracyjne, nie wolno go zmuszać, by przystąpił do spółki; w takim razie można go atoli zniewolić, by za *stosowném wynagrodzeniem odstąpił* grunt lub zezwolił na obciążenie go służebnością, o ile to niezbędném jest do odpowiedniego celowi wykonania robót.¹⁾ Gdzie zaś ta okoliczność nie zachodzi, nie może posiadacz gruntu domagać się postępowania ekspropriacyjnego w celu uwolnienia się od należenia do spółki; wolno mu atoli porzucić grunt, z którym przystąpić do spółki byłby zmuszony. Na tych ogólnych zasadach wspólnych ustawom wodnym, o których tu mowa, polegają szczegółowe postanowienia ustaw dotyczące spółek wodnych. Zestawimy je później w następującym porządku:

1. *Sposób zawiązywania spółek wod.*
2. *Wewnętrzne urządzenie (organizacya) spółek wod.*
3. *Prawa i obowiązki ich członków.*

1) Przymusowego przyciągania stron interesowanych do spółek wodnych *wbrew woli mniejszości uczestników* pozwalają ustawy wodne niektórych krajów niemieckich tylko dla wykonania niektórych kategorii budowli wodnych w interesie publicznym; tak np. ustawa saska z 15 sierpnia 1855 tylko dla podjęcia robót *regulacyi biegu wód* zezwala tworzenie przymusowe spółek, *jeżeli połowa* uczestników oświadczy się za tém. Nowsze ustawy wodne, jak pruska, badeńska, bawarska i austriacka rozszerzyły znacznie zakres dozwolonego przymusu dla utworzenia spółek.

Pruska ustawa o tworzeniu spółek z 1879 rozróżnia *publiczne spółki* wodne ustanowione powagą rządu i zostające pod jego nadzorem i *prywatne* czyli wolne spółki wodne; Spółkom publicznym, zawiązanym dla przedsiębiorstw mających na oku *cele publiczne lub wspólny pożytek podniesienia gospodarstwa krajowego* przez wykonanie robót osuszania gruntów, regalacyi biegu wód, ochronę brzegów, urządzenie i utrzymanie kanałów spławnych itp. budowli wodnych, podejmowanych w celach publicznych lub powszechnej użyteczności dla gospodarstwa krajowego, przyznaje ustawa *charakter publiczny*, nadaje im prawo ściągania od spółników należytości wynikających ze statutu lub z reparty-

¹⁾ Bad. ust. w. art. 83 — gal. u. w. §. 53 alm. 2 i 3.

cyi kosztów, prawo pierwszeństwa przed wierzytelnościami hipotecznymi, bez zaciągania do ksiąg hipotecznych, i udziela organom takich spółek charakter *organów publicznych* przy pełnieniu funkcji statutem określonych a wchodzących w zakres czynności spółki. Spółki takie mogą być powoływane do życia rozporządzeniem królewskim bez względu na przyzwolenie uczestników a urządzone statutami, wydanymi przez rząd po wysłuchaniu zdania uczestników.

Do spółek tych należeć mogą także gminy, obwody, insze korporacje a nawet prywatne spółki dla celów melioracji gruntów związane.

Prywatne spółki wodne zawiązują się na mocy umowy bez udziału rządu; uważane są one za osobistości zdolne do nabywania praw i przyjmowania na się prawnych obowiązków, lecz nie mają zresztą prerogatyw spółek publicznych, o których powyżej była mowa. Użycie przymusu przystąpienia do spółki prywatnej, za którą większość uczestników się oświadczyła, dozwolone jest tylko przy zawięzywaniu takich spółek *w celu odwadniania i nawadniania gruntów* w interesie gospodarstwa krajowego. Jeżeli cel, który sobie postawiła spółka prywatna wodna, jest pożyteczności powszechnej, może uzyskać przyznanie charakteru spółki publicznej przedkładając swoje statuta rządowi do zatwierdzenia.

Dla spółek w celu wykonania budowli wodnych *dla ochrony brzegów i gruntów nadbrzeżnych* zawiera pruska ustawa z 28 stycznia 1848 osobne postanowienia.

Badenska ustawa wodna z r. 1876 dozwala zawięzywanie spółek wodnych w celu nawadniania i odwadniania gruntów celem regulacji biegu wód i wykonania ochronnych budowli wodnych. Spółki te otrzymują charakter osobistości stanowiących ważne o swoich prawach od czasu zatwierdzenia przedsiębiorstwa przez władzę. Użycie przymusu dozwolone jest celem zniewolenia mniejszości posiadaczy gruntów, którym zamierzone roboty melioracyjne korzyść przyniosą, jeżeli uczestnicy, którzy *posiadają dwie trzecie części całej przestrzeni gruntów* do spółki wciągnąć się mających, zgadzają się na wspólne podjęcie tych robót według wygotowanego planu, bez przyciągnięcia zaś sprzeciwiających się cel nie da się osiągnąć. Przy obliczeniu głosów uważa się wezwanych do rozprawy, lecz nie obecnych, jako przystępujących do spółki. Żaden z uczestników nie może przedstawiać więcej jak połowę wszyst-

kich głosów; przy równości głosów rozstrzyga większość według głosów obliczona.

Posiadacze już istniejących urządzeń dla nawodnienia lub odwodnienia gruntów mogą się urządzić jako spółka wodna, jeżeli uczestnicy posiadający przynajmniej połowę gruntów przedsiębiorstwami objętych, oświadczają się za tem, a nawet z urzędu może ministerstwo h ndlu zarządzić ukonstytuowanie się posiadaczy tych zakładów jako spółkę w myśl ustawy wodnej, jeżeli tego wymaga interes gospodarstwa krajowego. Co do zawiązywania spółek wodn. dla wykonania robót regulacyjnych i ochronnych mają być zastosowane analogicznie postanowienia dotyczące spółek w celu nawodnienia i odwodnienia gruntów¹⁾.

*Austryackie ustawy wodne*²⁾ pozwalają zawiązywania spółek wodnych dla wykonania robót w celu ochrony brzegów, w celu regulacyi biegu wód dla odwodniania i nawadniania, tudzież dla utrzymania takich urządzeń i konstrukcyi wodnych w dobrym stanie. Jeżeli tylko większość uczestników, a nie wszyscy oświadczają się za wykonaniem spólnem zamierzonych robót, można przyciągnąć do spółki mniejszość wbrew woli uczestników, jeżeli pożyteczność zamierzonego przedsiębiorstwa jest *nie wątpliwą*; robota nie da się uskutecznić bez przyciągnięcia mniejszości do spółki; a dla przyciągniętego do spółki nie jest korzystniejszym dotychczasowy sposób używania, niż użytek, jaki mieć może ze swego gruntu po przeprowadzeniu zamierzonych urządzeń czy budowli wodnych. Nadto potrzeba dla użycia przymusu, ażeby, gdy chodzi o podjęcie robót w celu nawadniania gruntów, oświadczyli się za spólnem wykonaniem robót melioracyjnych właściciele gruntów, *których przestrzeń wynosi przynajmniej dwie trzecie całej przestrzeni gruntów*, które do spółki mają być wciągnięte. Gdy chodzi o wykonanie robót dla odwodnienia oświadczający się za tem muszą *posiadać więcej jak połowę całej przestrzeni gruntów do spółki wciągających*; gdy zaś zamierzoną jest regulacya wód lub ochronne budowle wodne, potrzeba, aby za wykonaniem oświadczyli się posiadacze gruntów, *których wartość wliczając w to przyrost wartości spodziewanej z wykonania zamierzonej budowli wodnej, wynosi więcej jak połowę wartości wszystkich gruntów*, dla których ochrony wykonane być mają zamierzone budowle wodne.

¹⁾ Bad. ust. w. att. 31, 44, 59, 66 ²⁾ Galic. ust. w. w. §. 52 do 55.

Według krajowych ustaw wodnych dla Galicyi, Istrii, Morawii i Styryi, zalicza się głosy do rozprawy wezwanych a nieobecnych uczestników *do głosów uczestników przystępujących do spółki*.

Łatwo dostrzedz, że dopiero przytoczone postanowienia austriackich ustaw wodnych nie ułatwiają dostatecznie tworzenia spółek wodnych za pomocą uchwał większości; już przepis, że dla użycia przymusu należy skonstatować, że pożyteczność przedsiębiorstwa żadnej nie ulega wątpliwości, zostawia władzy, która o tém ma orzekać, szerokie pole do ocenienia, czy wszelkie w toku rozprawy podniesione albo z urzędu nasuwające się wątpliwości względem spodziewanej użyteczności zamierzonych robót melioracyjnych zupełnie usunięte zostały. Zadanie większości dwóch trzecich części uczestników przy spółkach dla nawadniania gruntów, kiedy przy spółkach odwodnienia zedawalnia się ustawa przystąpieniem większej połowy uczestników, utrudnia ważne roboty melioracyjne dla nawadniania łąk, co tém mniej wydaje się uzasadnioném, że w częstych wypadkach roboty nawadniania idą ręką w rękę z robotami odwodnienia, które tylko w połączeniu mogą być wykonane z dobrym skutkiem.

Obliczenie głosów według *wartości* gruntów przy spółkach w celu wykonania robót ochronnych i regulacyjnych przedstawia wielkie trudności i wymaga kosztownych dochodzeń zwłaszcza, gdy także spodziewany przyrost wartości ma wchodzić w rachubę.

Ustawa przewiduje w §. 67, że także gminy i inne korporacje mogą być uczestnikami spółki wodnej, zachodzi tego często potrzeba przy wodnych budowach ochronnych i regulacyjnych, lecz w austriackich ustawach nie ma postanowienia, czy te korporacje można przyciągnąć do spółki wbrew ich woli i jak obliczać głosy uczestników przy zawierzaniu takich spółek. Więc tylko na mocy ustawy krajowej w myśl §. 45 austr. ustawy możliwém jest utworzenie spółki wodnej, do której także gminy lub inne korporacje przyciągnięte być mogą pomimo nieuzasadnionego sprzeciwiania się.

2) *Organizacja spółek wodnych*. Spółka wodna musi otrzymać *własny statut*, określający: cel przedsiębiorstwa, dalej wciągnięte do spółki grunta, obowiązki spółki, udział członków w pożytkach i ciężarach, skład i sposób wyboru wydziału i starszyny spółki, sposób w jaki zapadać mają ważne uchwały, sposób zwoływania uczestników na walne zgromadzenia, sposób ogłaszania

uchwał spółki, sposób załatwiania sporów, warunki wystąpienia uczestników ze spółki i przyjmowania nowych, wreszcie sposób uchwalania zmian statutów i rozwiązania spółki.

Według *ustawy francuskiej* statuta dla publicznych spółek wodnych mogą być przepisane rozporządzeniem królewskim, według innych uchwalają je sobie uczestnicy spółki na walnych zebraniach większością głosów. Według niektórych ustaw jak Ba-
deńskiej i Saskiej potrzebne jest zatwierdzenie statutu przez władzę polityczną; zaś według *austryackiej ustawy* w. z r. 1868 (§. 56) uchwalone statuta lub zmiany statutów należy tylko podać władzy politycznej do wiadomości.

Sprawami spółki zarządzają:

a) *walne zgromadzenie* uczestników spółki i na tych zapadają uchwały we wszystkich ważniejszych sprawach mianowicie: dotyczących wyboru wydziału, zasad, według których koszta pomiędzy uczestników mają być rozkładane, zmiany statutów, zmiany w planie przedsiębiorstwa, rozwiązanie spółki i t. d.

Atrybucye i zakres czynności walnego zgromadzenia winien określić statut spółki.

b) *Wydział spółki*, którego zadaniem jest między innemi kierować wykonaniem robót, dla których spółkę zawiązano, przeprowadzić rozkład kosztów na podstawie uchwał walnego zgromadzenia, czuwać nad tém, aby należitości od uczestników wpływały regularnie, utrzymywać kontrolę rachunków spółki, starać się o pokrycie nadzwyczajnych wydatków i przedstawiać w tym względzie wnioski zebraniu walnemu.

c) *Przewodniczący* czyli naczelnik spółki reprezentuje ją na zewnątrz, zawiera jej imieniem umowy, jest wykonawcą uchwał walnego zebrania i wydziału, sprawuje nadzór nad urzędnikami i majątkiem spółki.

O ile ustawy wodne nie zawierają szczegółowych postanowień co do zakresu działania tych trzech kategorii organów spółki, zawierać powinny w tym względzie statuty spółki dokładne przepisy.

Wybór wydziału odbywa się jeżeli statuta nie innego nie przepisują bezwzględna większością głosów, które oblicza się w taki sam sposób, jak przy uchwałach dotyczących przystąpie-

nia do spółki i jej zawiązania. Reklamacje dotyczące prawa wyboru i wybieralności rozstrzyga władza polityczna¹⁾.

3) *Prawa i obowiązki spółek wodnych i ich członków.*

a) Spółka wodna, której prawne istnienie uznała władza, otrzymuje mocą tego uznania upoważnienie do ważnego nabywania i pozbywania praw i występowania na zewnątrz jako podmiot prawa. Ustawy wodne przyznają nadto spółkom wodnym ważną dla ich kredytu prerogatywę, że prestacye, które uczestnicy spółki winni uiszczać jej dla wykonania i prowadzenia wspólnego przedsiębiorstwa *mają znaczenie ciężarów gruntowych*, ciążących na gruntach, które wciągnięte zostały do związku spółki wodnej, jak długo ze spółki nie zostały wyłączone. Prestacyom tym służy z ustawy prawo *peirwszeństwa przed innemi wierzytelnościami hipotecznemi* do wysokości trzechletniej zaległości, bezpośrednio po podatkach i należytościach publicznych. Zaległości *sciaga* na żądanie spółki władza polityczna według norm dla postępowania *przy egzekucyach politycznych*²⁾.

b) *Co do rozkładania kosztów* spółki, o ile statuta nie zawierają szczegółowych przepisów, postanawiają ustawy wodne zasadę, że koszta te należy rozkładać między uczestników w miarę pożytku, jaki każdy z przedsiębiorstwa wspólnego odnosi.

Postępowanie przy rozkładaniu tych kosztów normuje w *Prusiech* dla spółek w celu nawodniania i odwodniania rozporządzenie ministerstwa z 10 paźdz. 1857.

Według *budeńskiej ustawy* wodnej podstawą do obliczenia pożytku jest przestrzeń gruntów wciągniętych do spółki, które według okoliczności wyróżniać można podziałem na klasy według jakości; uwzględnić też należy stosunki wyjątkowe, według których poszczególni uczestnicy spółki przyjąć muszą większe ciężary lub przeciwnie przeważną korzyść odnoszą z przedsiębiorstwa, a temu odpowiednio należy ulżyć w prestacyach lub

¹⁾ Bad ustawy w r. 1876 art. 42, 43, 44, 50. 51. Instrukcyi do bad ust. w. §§. 46 47, 48, 49. pruskiej ustawy o spółkach z r. 1879 §. 12, 56 pruskiej ust. w. z 1843 § 56 do 59, Instrukcyi ministerstwa z 10 paźdz. 1857, pruska ustawa z 24 Maja 1853. Saska ust. z 15 sierpnia 1855 §§. 10, 11, 12 i ust. z 9 Lut. 1864 zmieniająca §. 11 powszechniej ustawy. Instrukcyi do tej ustawy §. 30, 31, galic. ust. w. §. 56 do 60. ²⁾ Bad. ust. w art. 56, pruska ust. o spółkach z r. 1879 i ustawa konkursowa z r. 1855 §. 49, galic. ust. w. §. 61 s2skiej ust w. r. 1855 §. 9.

zupełnie od nich uwolnić uczestnika, albotóż przeciwnie nałożyć mu większe prestacye, aniżeli według przyjętej skali powszechnej wypada ¹⁾).

Według austr. prawa wodnego ²⁾ służyć ma za podstawę przy rozkładaniu kosztów, jeżeli szczegółowe ustawy, statuta lub umowa uczestników spółki inaczéj nie postanowiły; u spółek dla odwodnienia i nawodnienia gruntów *ich przestrzeń* a według okoliczności *także klasa*, zaś przy spółkach w celu wykonania robót regulacyi biegu wód lub ochrony brzegów *pożytek uczestników*, a gdy pożytku oznaczyć nie można, *wartość posiadłości* do spółki wciągniętych ³⁾).

c) Spółka wodna obowiązana jest przyjąć do związku grunta, którym przystąpienie do spółki zapewnia korzyści z podjętych robót melioracyjnych, względnie inszych budowli wodnych za stósowném przyłożeniem się do kosztów przedsiębiorstwa, o ile cel, dla którego spółka została zawiązana, nie zostaje zwieczniony przez przystąpienie nowego uczestnika ⁴⁾).

d) *Co do prawa wystąpienia ze spółki*, wypowiadają ustawy wodne zasadę, że uczestnik, dla którego posiadłości przedsiębiorstwo wodne okazało się niepożyteczne, może wystąpić ze spółki a jeżeli był *przymuszonym do spółki*, ma prawo żądać zwrotu uiszczonych do spółki opłat dla wspólnego przedsiębiorstwa i przywrócenia pierwotnego stanu kosztem spółki. Lecz także większość uczestników spółki może żądać, *aby wystąpił z niej uczestnik*, jeżeli inaczéj cel wspólnego przedsiębiorstwa osiągnąć się nie da ⁵⁾). Występującemu należy się stósowne wynagrodzenie doznanej szkody.

Spory o wystąpienie ze spółki lub przystąpienie do niej rozstrzygają władze polityczne. *Według pruskich ust. w.* rozstrzygają sądy spory o wynagrodzenie szkody lub zwrot kosztów ztąd wynikających, a tylko spór o przyjęcie lub wyłączenie uczestnika rozstrzygają władze polityczne.

e) *Rozwiązanie spółki* może nastąpić na mocy uchwały większości głosów uczestników, jeżeli spółka dopełniła obowiązku względem osób trzecich.

¹⁾ Bad. ust. w. art. 53. Instrukcyi do bad. ust. w. §. 53 i 54. ²⁾ galic. ust. w. §. 65 i 66. ³⁾ Galic. ust. w. §. 65, 66, 67. ⁴⁾ Bad. ust. w. art. 45, g. ust. w. §. 62. ⁵⁾ Bad. ust. 45, 46, 47. a Pruska ust. z r. 1879 o spółkach, galic. ust. w. §. 63.

Niektóre ustawy wymagają do ważności takiej uchwały większej jak zwykłej większości głosów uczestników i tak: *badenska ustawa* przepisuje w art. 49, że do ważności uchwały względem rozwiązania spółki lub istotnych zmian planu przedsiębiorstwa potrzeba, ażeby uczestnicy, których posiadłość do spółki wciągnięta wynosi przynajmniej $\frac{2}{3}$ całej przestrzeni gruntów należących do związku, za tém się oświadczyli.

Ustawa badenska zawiera dziś ważne postanowienia mające na celu pobudzać zawiązane spółki do czynności; przepisuje bowiem, że spółka może być rozwiązana na żądanie uczestnika lub osoby trzeciej, jeżeli przez 8 miesięcy po ukonstytuowaniu nie rozpoczyna robót lub rozpoczęte przez rok cały przerywa.

Według austr. prawa wodnego (§. 86) ma władza polityczna, udzielając koncesyi na przedsiębiorstwo z użyciem wody, oznaczyć, w jakim czasie dozwolone roboty mają być pod utratą koncesyi wykonane, może zatém także zastrzedz, jeżeli spółka jest przedsiębiorczą, rozwiązanie takowej w razie ociągania się z wykonaniem robót ⁴⁾.

Rządy krajów niemieckich nie poprzestały na wydaniu ustaw ułatwiających podejmowanie i przeprowadzanie prac w celu owładnięcia wód i użycia ich dla produkcji krajowej, przyznaniem takim przedsiębiorstwom prerogatyw do tego potrzebnych, lecz wprowadziły nadto instytucje zapewniające wykonanie tych ustaw i zaradzające potrzebie taniego kredytu, by przyciągnąć kapitały prywatne dla tych przedsiębiorstw, a nadto nie szczędzą zasiłków z funduszków państwa, gdy chodzi o poparcie usiłowań prowincyi, powiatów, gmin i jednostek wykonania na większe rozmiary prac melioracyjnych, regulacyjnych lub ochronnych, które pożądanę są w interesie gospodarstwa krajowego.

Nadmieniono już, że w *W. Księstwie Badenskiem* dopiero przez urządzenie *osobnych władz okręgowych dla spraw melioracyjnych gruntów*, podporządkowanych centralnej krajowej inspekcji kultury krajowej przy ministerstwie, zapewnioném zostało osiągnięcie wielkich korzyści dla gospodarstwa krajowego, wynikających z przeprowadzenia prac odwodnienia i nawodnienia gruntów i regulacji biegu wód na wielkich przestrzeniach siłami, łącznemi, według planów opracowanych z poglądem szerszym na stosunki gospodarstwa krajowego, z uwzględnieniem interesów i stosunków

⁴⁾ Karl Peyerer das östr. Wasserrecht str. 487.

całych okolic lub okręgów pod kierownictwem urzędników rzeczy świadomych i w tej gałęzi techniki biegłych. *W Prusiech* dopiero urządzenie *osobnych władz dla spraw komasacji gruntów* i powołanie ich do przeprowadzenia spraw dotyczących przedsiębiorstw odwodniania, nawodniania, poprawy brzegu wód, gdzie tylko nadarza się sposobność, łączenia tych czynności z komasacją gruntów, zapewniło ustawom wodnym skuteczny wpływ na ożywienie i rozpowszechnienie tych prac z wielkim pożytkiem dla gospodarstwa krajowego.

Także *w Saksonii* i w innych krajach niemieckich ustanowił rząd *osobne władze* dla przeprowadzenia dochodzeń i orzekania w tych sprawach, dla przedsiębrania robót wstępnych, wspierania przedsiębiorstw radą i udzieleniem skazówek technicznych przy wykonaniu tych robót, wreszcie dla nadzorowania wykonanych narządów i budowli wodnych.

Rządy krajów niemieckich nie szczędziły też *pomocy materialnej* z funduszków państwa, gdy szło o zaradzenie na razie brakowi funduszków prywatnych dla wykonania robót wstępnych, a zaliczkami z funduszków państwa zasilaly przedsiębiorców przy wykonaniu robót, z których wynikające podniesienie wartości gruntu ulepszanego lub zabezpieczonego od szkód wodą zrzadzonych dostarczało zupełną rękojmię zwrotu wypłaconych zaliczek. Już wyżej wspomnieliśmy, jak dzielnie przyczyniło się to w W. Księstwie badeńskim do rozpowszechnienia przedsiębiorstw melioracyjnych, że Rząd z razu zaliczał z funduszu państwa tamy potrzebne na wykonanie robót wstępnych. Także *w Prusiech* postanowił rząd rozporządzeniem z dnia 10 paźdz. 1857, że kosztą robót wstępnych przy przedsiębiorstwach melioracyjnych większego znaczenia, które podejmują spółki wodne, mogą być przyjęte na skarb państwa i będą wypłacone z kasy państwowej, a nadto postanowił rząd udzielać zaliczki na kosztą takich robót z funduszu państwa na wniosek rządu prowincjonalnego, o ile starczą na to fundusze, którymi rozporządza ministerstwo.

W niektórych krajach niemieckich powstały za przyczyną rządu *osobne zakłady kredytowe* dla zasilenia kapitałami tanimi przedsiębiorstw, o których mowa.

Na szczególną wzmiankę zasługuje w tym względzie *ustawa królestwa Saksonii* z 26 listopada 1861, na podstawie której urządzono tam *krajowy bank rentowy dla kultury krajowej* (Landes

cultur-Rentenbank); przytoczymy tu w streszczeniu główne zasady, na których polega organizacya tego zakładu kredytowego.

Nadmienić wprzód wypada, że rząd kr. Saksonii zwrócił szczególniejszą troskliwość na regulacyę biegu wód prywatnych, jako na sprawę nader żywotną dla poprawy stosunków ekonomicznych tego kraju. W tym celu wydano ustawę z 15 lipca 1855, która prócz popierania robót melioracyi gruntów, głównie ma na oku sprawę *regulacyi biegu wód* z wyjątkiem rzeki Łaby, i dąży do ułatwienia stronom interesowanym zawiązywania spółek wodnych, zaopatrzonych w odpowiednie prerogatywy dla skuteczniejszego wykonania tych robót powszechnej pożyteczności. Dostrzegłszy atoli, że spółki zawiązywane na mocy téj ustawy nie mogą rozwijać skutecznej czynności z braku kapitałów potrzebnych dla takich przedsięwzięć, przystąpił rząd do urządzenia krajowego banku rentowego dla kultury krajowej, ainstytucya ta usprawiedliwiła zupełnie oczekiwania. Jój działalności zawdzięcza Saksonia wielkie ekonomiczne korzyści, osiągnięte przez wykonane w całym kraju korekcyę biegu rzek na wielkie rozmiary i odwodnienia gruntów.

Organizacya tego banku polega na następujących zasadach:

a) Bank założony jest *pod gwarancyą państwa*, które poręcza zobowiązania banku względem trzecich osób, mianowicie względem posiadaczy biletów rentowych (obligacyj), które bank wydaje co do spłaty kapitału i procentów.

b) Koszta administracyi zakładu i ubytki w rentach, gdyby jakie były, ponosi skarb państwa.

c) Pożyczki udziela bank:

1. uczestnikom spółek wodn., zawiązanych dla wykonania robót regulacyi biegu wód,

2. właścicielom gruntów na roboty odwodnienia lub nawodnienia.

d) Kto chce otrzymać pożyczkę od banku, musi zabezpieczyć bankowi na gruntach do spółki wciągniętych, względnie na gruntach, które mają być odwodnione lub przez nawodnienie ulepszone, uiszczanie rocznej renty, wynoszącej 5% kapitału, jaki bank pożycza. Renta ta ma być wpisana na rzecz banku do ksiąg hipotecznych jako ciężar gruntowy. Do wpisu tego ciężaru nie potrzeba przyzwolenia poprzednich wierzycieli hipotecznych; przy pożyczkach zaś na cele regulacyi biegu wód, po-

trzeba takiego przyzwolenia, gdy pożyczka udzielona jest na roboty odwodnienia lub nawodnienia.

e) Bank wypłaca przyrzeczoną pożyczkę w obligacjach (Rentenscheine) opiewających na okaziciela z wyrażeniem kwoty kapitału, obowiązku uiszczania od niego procentu 4% i spłacenia kapitału w pół roku po wylosowaniu obligacyj.

f) Wypłatę pożyczonego kapitału uskutecznia bank pod następującymi warunkami:

1. *Przy pożyczkach dla robót regulacyi biegu wód* musi spółka być ukonstytuowaną, i musi zapaść uchwała spółki co do sposobu, w jaki koszta wspólnego przedsiębiorstwa mają być pokryte; komisarz dla spraw korekcyi biegu wód przedstawi wtedy wniosek na udzielenie pożyczki wykazując grunta wciągnięte do spółki będące własnością osób, które żądają pożyczki; a obowiązek płacenia bankowi renty z tych gruntów musi być wprzód wciągnięty do ksiąg hipotecznych.

2. *Przy pożyczkach zaś na roboty melioracyjne* wtedy wypłaca bank pożyczkę, gdy komisya jeneralna dla spraw wykupu i komasacyi sprawdzi wysokość kosztów zamierzonej roboty, uzna jej pożyteczność, przedstawi wniosek na udzielenie pożyczki wyszczególniając parcele gruntów, które rentą mają być obciążone i gdy obowiązek płacenia bankowi renty wpisany został do ksiąg hipotecznych jako ciężar gruntowy.

g) Bank wypłaca pożyczony kapitał w obligacjach, opiewających na 100 i 500 tal. o ile zaś potrzeba dla wyrównania mniejszych kwot, gotówką do rąk komisarza dla robót regulacyi, względnie do rąk jeneralnej komisyi za jej kwitem; władze te uskuteczniają z tego częściowe wypłaty do rąk dłużnika za jego kwitem w miarę uznanej potrzeby użycia kapitału w przedsiębiorstwie.

h) Obowiązek płacenia renty do banku trwa lat 41; w tym czasie umarza się kapitał pożyczony, gdyż dłużnik płaci od pożyczonego kapitału 5%, zaś obligacye, które bank wystawia procentują się 4%; więc zwyczajka 1% służy do nmorzenia kapitału. Zresztą wolno dłużnikowi w każdym czasie skupić rentę, do której obowiązał się bankowi całkowicie lub częściowo, spłaceniem pożyczonego kapitału gotówką lub obligacyami rentowymi kultury krajowej (Landeskultur-rentenscheine) w ich wartości imiennej.

ROZDZIAŁ III.

Rozpoznawszy w dwu poprzednich rozdziałach środki, którymi w zachodniej Europie popierały rządy usiłowania prowincyj, powiatów, gmin i jednostek, skierowane do wyzyskania dla celów produkcji użyźniających właściwości wód i siły płynącej wody, do odprowadzania wód zbytecznych i zabezpieczenia gruntów nadbrzeżnych od zalewu; *przystępujemy do przedstawienia stosunków, jakie obecnie istnieją w Galicyi co do sprawy ulepszenia gruntów przez odwodnienie, nawodnianie i korekcyę biegu wód.*

Smutkiem przejmuje obraz, który tu roztoczyć muszę przed okiem czytelnika; przykry jest widok spustoszeń, jakie wyrządzają w Galicyi rok rocznie wody bieżące nie ujęte w karby, i fatalistycznej bierności społeczeństwa w obec tych klęsk, które szerzą zubożenie kraju i wtrącają w nędzę mieszkańców całych gmin i rozległych okolic. Nie dość, że nie obracamy na pomnożenie produkcji dobroczynnych właściwości wód, dozwalamy jeszcze rozpasanemu żywiołowi niszczyć plony naszych pól, zabierać brzegi, zatapiać, zabagniać, zasypywać żwirem i piaskiem wielkie przestrzenie gruntów żyznych. Zaniechałbym kreślić ten smutny stan naszych stosunków, gdyby szło o rozwodzenie próżnych żalów; że jednak mieć możemy nadzieję, iż nadszedł czas pomyślny dla naprawy naszych ekonomicznych stosunków, dla powetowania tego, co dotychczas było zaniedbywaném; trzeba więc rozpoznać zbliżoną bolesną ranę dla wskazania skutecznych środków zaradczych.

1. *Co do regulacyi biegu wód.*

Niemal we wszystkich powiatach wyrządzają rzeki, rzeczki i potoki rok rocznie ogromne szkody ¹⁾ i tak w obrębie powiatu bialskiego wyrządzają dopływy rzeki Biały, potoki Mszanka, Wilkówka i Straconka rok rocznie wielkie szkody na gruntach nadbrzeżnych; potrzebną więc jest tu regulacya biegu tych potoków na przestrzeni, której długość wynosi 15 kilometrów; *w powiatach bialskim i żywieckim* robią dopływy Soły, jako to: Cicha, Żabnica, Leśna, Kuszarawa, Żyleza, Łękawka, Kocierz, Pesarzówka, Macocha, Domaczka wielkie spustoszenia na przyległych gruntach; długość biegu tych rzeczek potrzebujących regulacyi wynosi razem 113½ kilometrów; *w powiecie wadowickim* rzeka Skawa na przestrzeni od Wadowic do jej ujścia do Wisły na długości 21½ mil płynie w wielkich półkolach, zmienia często koryto i pustoszy wielkie przestrzenie nadbrzeżnych gruntów; *w powiatach myślenickim, limanowskim, wielickim i bocheńskim* rzeka Raba obrywa brzegi, mając nader płytkie łożysko, zatapia co roku wielkie przestrzenie gruntów, zasypuje je kamieniami a w wielu miejscach zmienia często koryto. Regulacya jest koniecznie potrzebną w powiecie myślenickim wzdłuż całego jej biegu przez ten powiat; w powiatach limanowskim i wielickim na 26 kilometrach długości; w powiecie bocheńskim na 10 kilom. długości. *W powiecie nowotarskim* liczne dzikie potoki toczą do Dunajca w czasie ulewnych deszczów niezmierne ilości żwiru i odłamy skał, które podnoszą nieustannie koryto tej rzeki, w skutek czego pola przy najmniejszym wezbraniu wody bywają zatapiane, a przestrzeń nieużytecznego krzemienia wzdłuż rzeki powiększa się z każdym rokiem kosztem gruntów dotąd uprawianych. Zaradzić temu mogą tylko roboty obudowania dzikich potoków według systemu, jaki ze skutkiem w Tyrolu zastosowano; koszta tych korekcyj atoli są znaczne, a więc tylko zbiorowemi siłami przy pomocy zasiłków z funduszków publicznych mogą być wykonane. *W powiecie nowosandeckim* te same stosunki zachodzą co do potoków górskich, które staczają swe wody do Dunajca i Popradu a także Dunajec

¹⁾ Daty statystyczne przytoczone w tym ustępie podajemy według artykułu opracowanego przez profesora Dra Tadeusza Pilata na podstawie sprawozdań Wydziałów powiatowych, oddziałów towarz. gospod., zarządów dóbr, zamieszczonego w roczniku 5, zesz. 2 wiadomości statystycznych wydawanych przez krajowe biuro statystyczne.

wymaga w wielu miejscowościach regulacyi swego biegu. *W powiecie limanowskim* bystra rzeka górską, Łomnica, wielkie wyrządza szkody, potrzebuje regulacyi od gminy Łososiny począwszy do swego ujścia do Dunajca. *W powiecie brzeskim* rzeka Dunajec zasypuje coraz większe obszary pól żwirem, kilkaset morgów gruntu jest straconych dla produkcji krajowej, a rokrocznie wylewy niszczą zbiory, unoszą zasiewy i dobytek licznych rodzin. *W powiecie grybowskim* rzeka Biała i jej dopływy Królówka i Króźlówka wyrządzają ogromne szkody i potrzeba regulacyi ich biegu na długości 54 kilometrów. *W powiecie tarnowskim* rzeczka Strusinka podtapia 600 morgów gruntu, które są w skutek tego zdrowiu szkodliwem bagnem, nadto Żabnica zalewa z powodu zaniedbania robót regulacyjnych 1500 morgów urodzajnego gruntu w powiecie tarnowskim a 2000 morgów w *powiecie dąbrowskim*, także rzeka Czarna wielkie wyrządza szkody, zwłaszcza w gminach Lisiagóra, Żukowice, Zaczarnia i Jastrząbka; wybranie przepokopu zaradziłoby w części niebezpieczeństwu i nie byłoby zbyt kosztowném. *W powiecie dąbrowskim* nadto rzeka Breź w skutek niskich brzegów i płytkiego koryta czyni podmokłymi przeszło 3000 morgów, które wydają tylko szuwar i rośliny na bagnach rosnące. *W powiecie gorlickim* dałoby się kosztem stosunkowo niewielkim uregulować bieg rzeki Ropy i tak odzyskać przestrzeń najmniej 2000 morgów żyznego gruntu dziś straconą dla produkcji rolniczej; w razie połączenia regulacyi biegu tej rzeki z komasacją gruntów zmniejszyłyby się bardzo koszty regulacyi. *W powiecie jasielskim* odzyskanoby 60 hektarów najurodzajniejszej ziemi przez sprostowanie biegu rzeki Ropy pod Grudną, koszt roboty obliczony w przybliżeniu na 12 do 15,000 Złr. Pod Jasłem rzeka Wisłoka dzieląc się na dwa ramiona pustoszy przeszło 100 hektarów gruntu, gdzie mórg do 300 Złr. kosztuje; kosztem najwięcej 4000 Złr. można uregulować tu bieg rzeki i odzyskać tę przestrzeń dla uprawy. *W powiecie pilźnieńskim* wody płynące począwszy od gmin Szarwarki i Lipnia aż do rzeki Czarna wzdłuż blisko dwóch mil zabagniają przeszło 1000 morgów gruntu.

W powiecie ropczyckim rzeczka Wielopólka co roku wyrządza znaczne szkody, ponieważ istniejące na tej rzeczce 4 młyny wadliwie urządzone przyczyniają się do zalewania gruntów nadbrzeżnych. *W powiecie liskim* należy rzeczka Olsza do wyrządza-

jących znaczniejsze szkody; i tu niewielkim kosztem możnaby odzyskać znaczne przestrzenie łąk dobrych.

W powiecie sanockim rzeka Wisłok i jej dopływy Pielnica i Garlacz zalewa co roku wielkie obszary gruntów, potrzebna tu regulacja na długość 2 mil biegu. Wisłoka wyrządza szkody *w powiatach krośnieńskim, rzeszowskim i łańcuckim*, rzeka Wisłok także wyrządza ogromne szkody, brzegi tej rzeki są w dzikim stanie i ulegają ciągłym zmianom; co roku nikną bezpowrotnie wielkie przestrzenie rodzimój gleby.

W powiecie dobromińskim żywotna jest sprawa uregulowania rzek Wiaru, Wyrwy i Stebnicy razem 23 do 27 kilometrów długości biegu, gdyż w kilkunastu gminach zabierają te wody co roku znaczne przestrzenie najlepszych gruntów.

W powiecie przemyskim pożądanę są roboty ochronne wzdłuż brzegu Sanu na sposób, jakim zarząd dóbr ks. Adama Sapiehy zabezpiecza swoje brzegi własnym nakładem.

W powiecie mościskim rzeka Wisznia wymaga regulacji na 5 milach długości biegu, gdyż rzeka ta z powodu licznych zakrętów, niszczy przy każdym wezbraniu wielkie przestrzenie gruntów.

W powiecie jaworowskim podlegają corocznie uszkodzeniu łąki i pastwiska leżące wzdłuż rzeczek Zawadówka, Retyczyn i Szkło; zaradzić temu może tylko regulacja tych wód.

W powiecie jarosławskim rzeczki Lubaczówka i Mlecza co roku ogromne wyrządzają szkody, w skutek tego zubożało zupełnie kilkanaście gmin a rząd musi często dozwalać spustu podatków. Regulacja dałaby się wykonać niewielkim stosunkowo nakładem.

W powiecie złoczowskim rzeki Bug, Pełtew, Gołogórki i Złoczówka zabagniają z powodu leniwego biegu przeszło 3.000 morgów gruntu, regulacja na długości 130 kilometrów biegu tych rzek bardzo jest potrzebną.

W powiecie kamienieckim przez regulację Bugu na długości 12¼ mili biegu dałoby się odzyskać dla produkcji przeszło 6,000 morgów gruntu, dziś zabagnionego z powodu zaniedbania robót regulacyjnych i ochronnych.

W powiatach żółkiewskim i rawskim: Ogołocenie gór z lasów w których mają źródła dopływy Bugu, spowodowało ogromne spustoszenia gruntów, gdyż potoki niepowstrzymane nieczem, wyżlabiają w górach olbrzymie wąwozy i parowy i zatapiają w nizinach ogromne przestrzenie najlepszych gruntów. Szczególniej

rzeki Swinia i Błotnia, które zatapiają co roku przeszło 2,500 morgów najlepszych gruntów.

W powiecie brodzkim ulega zabagnieniu przeszło 9,000 morgów gruntu z powodu zaniedbania robót regulacyjnych i ochronnych nad rzeką Styrem.

Niezmierne są szkody, jakie wyrządza właścicielom gruntów rzeka Dniestr z jej licznymi dopływami w 28 powiatach, które przepływa, i tak:

W pow. staromiejskim prócz Dniestru także Strwiąż i Błazewka wielkie zrządzają szkody, nadto gminy Topolnica i Turze wiele cierpią przez częste wylewy rzeczek Topolniczki i Turzanki;

W powiecie samborskim potrzebną jest dla ochrony zalewanych często gruntów nadbrzeżnych regulacja rzek: Dniestru, Strwiąża i Błazewki w długości biegu wynoszącej razem 49 kilometrów.

W powiecie rudeckim zalewają co roku Dniestr, Strwiąż, Błazewka, Tyśmienica i Wereszczycza przeszło 13,000 morgów, które są zabagnione i nie przynoszą korzyści dla produkcji rolniczej.

W powiatach stryjskim, dolińskim, żydaczowskim, bohorodczańskim, stanisławowskim kilkanaście mil kwadratowych wynosi przestrzeń gruntów już to zasypanych żwirem, już to zabagnionych i zupełnie nieużytecznych z powodu niepodjętej regulacji rzek: Stryja, Świecy, Łomnicy, obu Bystrzyc i Bereźnicy, a plony nadbrzeżnych gruntów uprawianych niszczeją w skutek corocznie a nawet parę razy do roku powtarzającego się zatapiania. Szczególniej w Żydaczowskim powiecie rzeka Stryj zmieniająca ciągle koryto w 9 miejscowościach niszczy plony, zmusza włościan do rok rocznej wędrówki z chatami i sprowadza powszechną nędzę. Rzeka Świeca i Dniestr z dopływem swoim Brydnicą urywają brzegi, wdzierają się do zagród włościańskich, niszczą co roku plony na znacznych przestrzeniach-

Po lewym brzegu Dniestru wymagają regulacji rzeka Lipa na 20 kilometrach biegu a rzeka Lipa Złota na 21 kilometrach długości biegu przez powiat Przemyślański.

W powiecie czortkowskim rzeka Seret wyrządza w swoim krętym pięciomilowym biegu ogromne szkody nadbrzeżnym gruntom.

W powiecie borszczowskim potrzebuje rzeka Zbrucz regulacy na przestrzeni 20 kilometrów długości.

W powiecie kosowskim wyrządzają znaczne szkody dopływy Prutu, Pistynka, Gnilica, Rybnica i Żenczyca. Długość biegu tych rzeczek, które wymagają regulacji, wynosi razem 13 kilometrów.

Ogólna cyfra strat jakie ponosi rolnicza produkcya w Galicyi w skutek tej nieopatrzności biorąc pod ocenę sprawdzone szkody jest przeważająco wielką; wartość plonów, które woda co roku zatapia i niweczy, wynosi w przecięciu rocznie co najmniej trzy miliony Złr.; wartość gruntów, które woda w jednym roku zrywa i bezpowrotnie unosi oznaczyć można w przybliżeniu na 10 do 12 milionów Złot. R., wartość gruntów uprawnych, które w jednym roku płynące wody zasypują żwirem i czynią nieurodzajnymi, wynosi drugie tyle, a przestrzeń gruntów nadbrzeżnych, które w skutek częstego zatapiania, ciągłego podmakania, i zasypywania żwirem, są dla produkcyi rolniczej straconymi nieużytkami wynosi co najmniej 70 mil kwadratowych, to jest połowę wszystkich nieużytków w Galicyi obliczoną na 130.43 mil kwadratowych¹⁾, a przestrzeń ta wzmaga się z każdym rokiem.

W obec tego ogromu klęsk mało co znaczą odosobnione usiłowania stron interesowanych i budowle wodne wykonywane przez jednostki dla ochrony swojej własności. Zestawiamy tu wykonane lub zamierzone roboty według wiadomości statystycznych ogłoszonych przez biuro statystyczne Wydziału krajowego; i tak: W dobrach hr. Artura Potockiego, hrabstwie tenczyńskim czyli krzeszowskiem zbudowano 10 tam z materyału faszynowego dla ochrony gruntów dworskich wzdłuż dopływów po lewym brzegu Wisły. W powiecie grybowskim ubezpieczono brzegi Białej na 7 kilometrów murami, tamami, wybraniem przekopów i sadzeniem wikliny; roboty te zostały wykonane staraniem i kosztem właściciela dóbr Zimnorodki dla ochrony swoich gruntów, zarządu budowy kolei tarnowsko-lełuchowskiej dla ochrony kolei żelaznej i wydziału powiatowego i dla ochrony drogi powiatowej.

W powiecie tarnowskim staraniem i nakładem księcia Eustachego Sanguszki zbudowano dla ochrony brzegów rzeki Białej 10 tam.

W powiecie brzeskim dokonali hr. Jan Stadnicki w Wiel-

¹⁾ Cyfry te są wynikiem obliczeń uskuteczniionych na podstawie urzędowych raportów w większych szkodach wylewami wód zrzadzonych i na podstawie aktów katastralnych. Przedstawiają one w przybliżeniu tylko rzeczywiste straty, które są dużo większe. Byłoby pożądanem, aby biuro statystyczne przy wydziale krajowym zajęło się dokładnem zebraniem i zestawieniem dotyczących dat statystycznych.

kiej wsi i p. Kochanowski w Olszynach niektóre roboty około regulacyi rzeki Dunajca; mianowicie zrobili kilka opasek.

Powiat brzeski podaje od r. 1872 petycyę do sejmu, do Rządu, do Wydziału krajowego, wykazując niezbędną potrzebę ujęcia sprawy regulacyi Dunajca w tym powiecie jako sprawy publicznej i przeprowadzenia jęj na zasadach ustawy wodnej z pomocą zasiłków z funduszków publicznych, lecz petycyę te dotychczas pozostały bez skutku. Namiestnictwo wysłało inżyniera dla rozpatrzenia sprawy regulacyi Dunajca od ujścia Lososiny do Zgłobi, zaleciło Staroście, aby się postarał o zawiązanie spółki wodnej; lecz zarządzenia te są dotąd bez rezultatu.

W powiecie dąbrowskim sprawa dla znacznej części powiatu nader ważna osuszenia wielkich przestrzeni bagien za pomocą regulacyi rzek Breń i Żabnica od lat 20 jest w toku z polecenia Namiestnictwa; wypracował inżynier rządowy plan tych robót i kosztorys obliczający koszta tych robót na 500,000 Złr. Gdy atoli tak wielkiego nakładu nie mogą czynić interesowani właściciele gruntów wyłącznie z własnych funduszków, przeto do urzeczywistnienia planu dla braku funduszków przyjsć nie mogło. *Jest to jedna ze spraw, które w myśl §. 45 ust. wodn. wymagają rozwiązania w drodze ustawodawstwa krajowego i powinny być wykonane zbiorowemi siłami i funduszami państwa, kraju, powiatu, gmin interesowanych i właścicieli gruntów zabagnionych.* Względem uregulowania wód w powiecie pilźnieńskim od gminy Szarwark do rzeki Czarna rozpoczęto za staraniem i kosztem Bronisława hr. Romera roboty wstępne z r. 1852, lecz rozprawy o udział w ponoszeniu kosztów przewlekaly się i projekt rozbił się o brak potrzebnych funduszków na wykonanie zamierzonych robót; sprawa ta ważna, bo przeszło 13000 morgów bagna można osuszyć stosunkowo nie wielkim nakładem *i ta sprawa tylko na zasadzie §. 45 ust. w. pomyślnie rozwiązana być może.*

Rozprawy o regulacyę rzeczki Wielopolki w powiecie ropczyckim były kilka razy rozpoczynane lecz, dla braku poparcia zawiązanie spółki wodnej do skutku nie przyszło.

W powiecie sanockim wypracowany został przez inżyniera Zapalowicza w r. 1875 plan i kosztorys regulacyi rzeki Wisłoki od Beska do Haczewa staraniem i kosztem właścicieli gruntów nadbrzeżnych. Wniesiono w r. 1826 petycyę do sejmu o ujęcie tej sprawy, która leży w interesie dobra ogółu mieszkańców całej okolicy i o powzięcie uchwały względem wykonania robót

siłami zbiorowemi; dotychczas nie w tej sprawie nie dokonano a nawet elaborat inżyniera Zapałowicza zaginał i nie może być odszukanym.

Zarząd dóbr Krasieczyńskich przedsięwzię wytrwale od wielu lat ochronę gruntów nadbrzeżnych wzdłuż biegu rzeki Sanu na długości 75000 sążni z pomocą tam czyli główek z faszyn łożowych; koszt tych robót wymosi rocznie 600 do 1000 Złr.

Regulacja rzeki Jaryczówki w powiecie lwowskim aż do jej ujścia do rzeki Pełtwi została wykonaną w latach 1854 do 1856. Koszta tej regulacji ponosił w $\frac{1}{3}$ rząd, w $\frac{2}{3}$ częściach strony interesowane. Sprawą tą zajmował się gorąco ówczesny namiestnik śp. hr. Agenor Gołuchowski. Skutki tego przedsięwzięcia okazały się bardzo dobre, odzyskano dla produkcji rolniczej znaczne przestrzenie, które były zupełnie zabagnione; cała okolica przybrała inny charakter, grasujące zimne febry ustały, stan zdrowia i dobrobyt ludności polepszył się znacznie. *O utrzymanie atoli tych robót regulacyjnych w dobrym stanie nikt teraz nie dba i zachodzi obawa, by nie uległy zupełnemu zniszczeniu.*

W powiecie rawskim uskuteczniła przed kilkunastu laty częściowa regulacja rzeki Sołoki, podniosła żyzność nadbrzeżnych łąk tak, że przy rewizji Katastru gruntowego w r. 1876 wypadło te łąki podwyższyć w dochodzie o dwie klasy.

W roku 1874 wniósł *powiat staromiejski* petycję do Sejmu o uchwalenie, ażeby regulacja Dniestru, Strwiążu i Błozewki z dopływami Topolniczka i Turzanka uznaną została za sprawę powszechniej użyteczności i by wykonaną została zbiorowemi siłami przy pomocy funduszy krajowego i powiatowego; nie otrzymano atoli dotychczas żadnej odpowiedzi na tę petycję.

W powiecie mieleckim wykonano lub przygotowano następujące roboty:

1. Obwałowano brzegi Wisły i Wisłoki na długości 7 mil kosztem 161,180 złr., który ponosiły strony interesowane; zabezpieczono przez to 21487 morgów gruntów nadbrzeżnych od zalewu. Roboty te rozpoczęto w r. 1868, lecz wały te chronią tylko do czasu gruntu nadbrzeżne, gdyż w skutek namułu, który wody Wisły z sobą niosą, a który się tu osadza, koryto Wisły wzdłuż wałów podnosi się coraz bardziej.

2. Wypracowano tu także plan regulacji rzeki Brnia na długości 3 mil, koszt preliminowany na 94,051 złr., przestrzeń

osuszyć się mająca wynosi 17,965 morgów. Sejm przyzwolił na te roboty zasiłek 6000 złr. a Rząd także 6000 złr.

3. Wypracowano projekt kanału po prawej stronie Wisły długości $2\frac{1}{2}$ mili kosztem 25,751 złr. na te roboty przyzwolił Sejm z funduszu krajowego zasiłek 2000 złr. Przestrzeń osuszyć się mająca wynosi 13,441 morgów. Spółkę wodną już zawiązano.

4. Wypracowano projekt kanału po prawej stronie drogi krajowej Dębicko-nadbrzeżańskiej dla odprowadzenia wód, potoków Trzyśnia, Rów i Babulówka do Wisły, pod przewozem w powiecie Tarnobrzeskim na długości 5 mil, w powiecie mieleckim kosztem 96,641 złr. Na te roboty przyzwolił sejm 8000 złr. zasiłku, lecz z powodu sprzeciwiania się powiatu Tarnobrzeskiego sprawa jest dopiero w toku i oczekiwane jest orzeczenie władz w celu przymusowego zawiązania spółki wodnej.

W powiecie samborskim wypracowano w latach 1874 i 1875 plan regulacji Dniestru i Strwiąża przez inżyniera kultury krajowej. Projekt ten sprawdzony został przez władzę polityczną, Starostwo przeprowadziło rozprawę konkurencyjną, lecz nie doprowadzono do zawiązania spółki, nie wykonano żadnych robót, a rokovania od lat kilku są w zawieszeniu.

Powiat w Rudkach wnosił od czasu wejścia w życie autonomicznych władz powiatowych co roku petycję do Wydziału krajowego i do Sejmu o regulacją Dniestru, Strwiążu, Błazewki, Bystrzycy, Tyśmienicy, Wereszczycy. Dopiero w roku 1877 uznał Sejm potrzebę regulacji tych rzek, a w r. 1878 rozpoczęli inżynierowie krajowi z polecenia Wydziału krajowego roboty wstępne.

W dobrach Komarno własności Hr. Lanckorońskiego regulowano przez rozszerzenie i sprostowanie koryta bieg rzeki Wereszczycy na długości 1000 sążni, nadto zabezpieczono przeciw zalewom za pomocą rowów, grobli i spustów 350 morgów łąk i 200 morgów lasu dębowego.

W stryjskim powiecie przeprowadzono częściową regulację rzeki Stryja, gdy atoli roboty te wykonano bez uwzględnienia stosunków spadu tej rzeki w dalszym jej biegu, i bez względu na warunki niwelacyjne dorzecza, regulacja ta nie tylko nie chroni nadbrzeżnych gruntów, ale raczej naraziła je na częstsze jeszcze i groźniejsze zatapianie.

Wydział powiatowy *doliński* wnosił do Namiestnictwa prośby o regulację rzeki Łomnicy i Świcy. Jakkolwiek niewątpliwą jest

wielka pożyteczność tych robót dla całej okolicy wzdłuż biegu tych rzek obejmującej znaczną część powiatu, i właśnie tę część, gdzie są grunta żyzniejsze, nie można było nie uczynić dla braku funduszków na pokrycie kosztów robót wstępnych.

W powiecie bohorodczańskim rozpoczęło towarzystwo dla przemysłu leśnego w r. 1876 roboty wstępne w celu regulacji rzek Bystrzycy srebrnej chcąc ją uczynić sposobną dla spławiania drzewa z lasów Sołotwińskich w stanie niewiązanym, dotychczas jednak nie przedsiębrano żadnych robót. Tak samo plan regulacji rzeki Bystrzycy złotej, której zamierzał wykonać zarząd dóbr Nadworna, nie przyszedł do skutku.

W powiecie drohobyckim zamierzone osuszenie bagna w nizinie między rzekami Dniestrem a Tyśmienicą nie może być wykonane, ponieważ trzeba wyregulować brzeg rzeki Tyśmienicy, której poziom jest wyższym od rzeczonoj niziny. Praca ta atoli tylko zbiorowemi siłami przy pomocy funduszków publicznych może być wykonaną.

Nie wymieniamy szczegółowo pomniejszych robót ochronnych, jakie prócz wyżej przytoczonych jeszcze tu i owdzie wykonali właściciele gruntów nadbrzeżnych dla ochrony brzegów, za pomocą tam, jazów i sadzenia wiklin, bo te roboty znaczenia czysto lokalnego, nie wpływają na dalszy bieg wód, przy których zostały wykonane; a częstokroć dla swój wadliwej konstrukcyi nie wystarczają nawet dla ochrony tych gruntów, które właściciel zamierzał ochronić. —

Z powyższego zestawienia widzimy więc, krom nielicznych budowli ochronnych wykonanych przez właścicieli gruntów własnym kosztem a mających lokalne znaczenie, tylko regulacja rzeki Jaryczówki została wykonaną siłami zbiorowemi; zresztą zaś nieodniosły żadnego skutku starania i zabiegi stron interesowanych o podjęcie niespławnych wód płynących. Petycyje, projekty i plany przedkładane właściwym władzom, pozostawały bez odpowiedzi, lub co najwięcej dały powód do wdrożenia komisyjnych dochodzeń niedoprowadzających do żadnego rezultatu.

Lecz także sprawa regulacji biegu *rzek spławnych* w Galicyi bardzo wiele pozostawia do życzenia. Szczerpłość kwot rocznych, które na budowle wodne w Galicyi przyzwalane bywają z funduszków państwa, nie dozwala przedsiębrać prac regulacyjnych na większe rozmiary; objąć od razu jednym planem bieg głównej rzeki z jej dopływami na całej przestrzeni stanowiącej

pod względem hydrograficznym całość i przeprowadzić taki plan systematycznie od razu. Dozwalane fundusze wystarczają zaledwo na wykonanie nieodzownych budowli wodnych dla usunięcia niektórych większych przeszkód spławności, dla zabezpieczenia dróg eraryalnych i mostów na tych drogach, tu i owdzie dla zabezpieczenia brzegów najbardziej zagrożonych, o ile zarazem względy nawigacyjne wymagają podjęcia tych robót kosztem funduszu państwowego.

Ztąd pochodzi, że przy znacznej długości hiegu wód spławnych w Galicyi każdego roku w bardzo wielu miejscach w różnych stronach kraju wykonywać trzeba pilne budowle wodne, rozdrabniać dozwolony fundusz na liczne pozycye dla pokrycia kosztów tych robót i rozpraszać szczupłe techniczne siły, by pokonać roboty rozpoczęte w różnych okolicach kraju na wielu punktach i pod różnymi warunkami. O systematycznym przeprowadzeniu regulacji odpływu wód w całym dorzeczu ani myśleć można przy tym składzie rzeczy. Rozdrobnienie to sił i funduszków na liczne w różnych miejscach po całym kraju wykonywane roboty nagłace, lecz oderwane od całości systematycznego planu regulacyjnego, miewa częstokroć jeszcze ten szkodliwy skutek, że rozpoczęta budowla nie może być wykończoną na czas; niszczy je woda i udaremnia owoce czynionych nakładów.

Nadto przy budowlach wodnych, które rząd podejmuje i gdzie według obowiązujących ustaw także strony prywatne przykładać się muszą do kosztów budowli, rozprawy ze stronami interesowanymi, celem oznaczenia, kto w jakiej części winien przyłożyć się do kosztów budowli, zwykły przewlekać się przez długi szereg lat. Jeżeli budowla należy do rzędu tych, które w każdym razie ze względów państwowych wykonywane być muszą, to zapobiega zwłoce rozporządzenie, iż w takich razach skarb państwa nie czekając na wynik rozprawy konkurencyjnej zalicza kwoty jakie przyjdzie następnie ściągnąć od stron interesownych; gdzie zaś okoliczność ta nie zachodzi, potrzeba przed rozpoczęciem robót zabezpieczyć sumy, które strony prywatne mają uiścić na kosztą budowli, a w tedy zwłoka długoletnia spowodowana rozprawami konkurencyjnymi, jest częstokroć przyczyną, że pierwotnie preliminowane kosztą budowli z powodu zmienionego tymczasem koryta rzeki, z powodu nowych uszkodzeń brzegów lub innych zmian niekorzystnych, już nie wystarczają, lecz po-

trzeba daleko większego nakładu dla osiągnięcia pierwotnie zamierzonego skutku,

2. *Melioracye rolnicze za pomocą odwodniania i nawodniania.* Ażeby ułatwić właścicielom gruntów przeprowadzenie robót melioracyi i zaradzić brakowi fachowo - wykształconych inżynierów kultury, urządziły Towarzystwa gospodarskie we Lwowie i Krakowie bióra melioracyjne z pomocą subweneyi rocznych, które Ministerstwo wyznaczyło w latach 1871 do 1887 z funduszów państwa w rocznych kwotach po 1200 do 1500 złr. dla każdego z tych towarzystw.

Towarzystwo lwowskie wysłało technika p. Skowrońskiego, zaś Towarzystwo krakowskie technika p. Prylińskiego za granicę, z kąd wróciwszy z nabytą kwalifikacją na inżynierów kultury objęli kierownictwo biur melioracyjnych; gdy zaś Pryliński w r. 1876 objąwszy jako architekt kierownictwo robót przy restauracyi Sukiennic w Krakowie, zrezygnował na posadę inżyniera kultury przy krakowskiém biurze melioracyjnem, poruczał komitet tow. gospod. w Krakowie w latach następnych wykonywanie wstępnych robót melioracyjnych dla właścicieli gruntów, którzy się o to zgłaszali do komitetu, prywatnemu inżynierowi z Krzeszowic p. Mullerowi za każdorazowém wynagrodzeniem od morga. Kierownictwo zaś bióra melioracyjnego przy komitecie tow. gospodarskiego we Lwowie objął w marcu 1877 inżynier kultury pan Seweryn Karpuszek w miejsce p. Skowrońskiego, który otrzymał posadę inżyniera przy c. k. Dyrekcyi lasów skarbowych Domen w Bolechowie.

Z początkiem roku 1879 utworzone zostało z funduszów krajowych bióro melioracyjne przy Wydziale krajowym, a równocześnie zwinięto bióra melioracyjne przy komitetach Tow. gosp. we Lwowie i Krakowie.

Sprawozdania z czynności tych biur melioracyjnych wykazują:

Bióro melioracyjne przy komitecie krakowskiego towarzystwa gosp. wypracowało w czasie swego istnienia szczegółowe plany robót osuszania gruntów za pomocą drenowania dla 15 majątności, plany te razem obejmują przestrzeń 1638 morgów gruntu, roboty te zostały wykonane w części pod kierunkiem inżyniera bióra melioracyjnego. Zaś bióro przy komitecie tow. gospod. we Lwowie wypracowało w czasie swego istnienia szczegółowe plany robót odwodnienia gruntów za pomocą drenów dla 29 majątności,

plany te obejmują razem przestrzeń 3207 morgów gruntu do zdrenowania; planów szczegółowych racjonalnego nawodnienia łąk dla 16 majątności, te obejmują razem 2564 morgów łąk. Z tych projektowanych robót wykonano pod kierunkiem inżynierów bióra melioracyjnego przy Komitecie tow. gosp. we Lwowie robót odwodniania za pomocą drenów w 9 majątnościach na przestrzeni 356 morgów, zaś robót nawodniania łąk w 6 majątnościach przestrzeni 128 morgów.

W roku 1879 zniwelowało bióro melioracyjne przy Wydziale krajowym w 11 majątnościach.

271 morgów roli dla drenowania,

809 „ łąk dla osuszenia i częściowego nawodniania

381 „ stawu dla osuszania.

Wypracowano szczegółowe plany dla 7 majątności, a mianowicie:

dla drenowania 313 morgów roli,

dla nawodnienia 154 „ łąk,

dla osuszania 348 „ łąk.

Z robót zaprojektowanych wykonano do końca roku 1879 pod kierunkiem inżynierów bióra melioracyjnego następujące:

Drenowanie 42 morgów roli w Besku i 16 morgów w Jachimierzu, nawodnienie 24 morgów łąk w Żurawicy, osuszenie 180 morg. łąk w Czerlanach, 15 morgów karczunku tamże.

Wielką przeszkodą dla rozpowszechnienia robót osuszania gruntów za pomocą drenowania jest *niedostateczna leżba fabryk wyrabiających w kraju rurki drenowe*, ztąd niestósownie wysokie ceny drenów zwiększone nadto kosztem transportu, gdyż dreny trzeba sprowadzać z odległych stron; prócz fabryk drenów, które urządziły przeważnie dla swojej potrzeby zarządy dóbr Żywca, Łańcuta i Krzesowie, istnieją fabryki rurek drenowych u Barucha w Łagiewnikach pod Podgórzem, w Krasieczynie, w Milkowie powiatu ciechanowskiego, w Klimkówce, należącej do klucza dóbr Krasieżyńskich, w Besku (powiat sanocki), w Wykotach w odległości 10 mil od Lwowa, w Dobrzechowie u p. Michalskiego, jest także fabryka, lecz z niej nie mogą korzystać okoliczni właściciele gruntów, bo złoda droga utrudnia komunikację i zwiększa zanadto kosztu transportu, dawniej istniała taka fabryka także w Korczyni (powiat Stryjski).

Ministerstwo rolnictwa sprawiło z funduszków państwa dwie maszyny do wyrabiania rurek drenowych systemu Jordana, z któ-

rych jedną otrzymało galie. Tow. we Lwowie i umieściło ją w założonej fabryce drenów w Wykołach, gdzie się dotychczas posługują tą maszyną. Nie postarano się atoli o to, by ustanowione zostały umową z właścicielem fabryki stałe ceny rurek drenowych, tam wyrabianych; fabryka ta zaś ustanawia zwłaszcza dla drenów ssących zbyt wysokie ceny, bo gdy według obliczeń uskuteczionych przez inżyniera kultury p. Karpuszkę kosztą wyrobu 1000 sztuk drenów o średnicy 0,04 m. do 0,05 wynoszą 9 do 12 Złr., w Wykołach na miejscu żądają za takie dreny dużo wyższych cen. Komitet Tow. gospod. w Krakowie, któremu Ministerstwo przesłało drugą taką maszynę, wynajmował ją właścicielom dóbr podejmującym roboty drenowania, którzy u siebie wyrabiali rurki drenowe. Za pomocą tej maszyny wyrobiono w r. 1873 rurek drenowych 143 tysięcy, a w r. 1874 wyrobiono ich 149 tysięcy, lecz ta maszyna popsuła się w r. 1875, a dopiero po upływie dwóch lat została naprawioną.

Niepodobna, aby właściciele gruntów podejmowali na szersze rozmiary roboty odwodnienia gruntów za pomocą drenów, jeżeli się wprzód nie zaradzi potrzebie urządzenia dostatecznej ilości fabryk wyrabiających rurki drenowe odpowiednimi środkami, jak ich użyto we Francji i w Belgii.

Wielki też *brak jest w kraju robotników wprawnych w zakładaniu drenów*; roboty te wymagają dokładności przy wybieraniu rowków i składaniu rurek drenowych, bo niedbala robota udaremnia skutek przedsiębiorstwa. Jeżeli spód rowu nie jest dokładnie wyrównany, odpowiednio do planu melioracyjnego, lub jeżeli niedbale składano rurki drenowe, dreny nie mogą należyście funkcyonować; następuje zatkanie rurek, lub woda uchodzi pomiędzy rurkami, a praca i nakład zostają udaremnione. Nadto robotnik wprawny w krótszym czasie więcej i lepiej dokona, a więc też kosztą umniejszają się znacznie.

Aby potrzebie tej zaradzić urządził Wydział krajowy wskutek uchwały Sejmu dopiero w r. 1878 kurs nauki praktycznej dla drenów przy niższej szkole rolniczej w Dublanach. Należy się spodziewać z tego urządzenia najlepszych skutków, jeżeli tylko dana będzie uczniom tej szkoły sposobność wprawiania się należycie przez wykonywanie takich robót wśród rozmaitych warunków pod kierunkiem nauczyciela, zanim się im wyda poświadczenie uzdolnienia.

Rozpatrując się w kosztach drenowania wykazanych przez zarządy dóbr, gdzie te roboty wykonano, widzimy zanadto wielkie różnice w cyfrach tych kosztów, aby je tylko odmiennością stosunków miejscowych można tłumaczyć; gdy bowiem w niektórych okolicach uskuteczniło dobrze drenowanie kosztem 24 Złr. od morgu, w inszych kosztą te 60 do 70 Złr. od morga wynoszą. Pochodzi to ztąd, że im dalsza odległość majątności od fabryk wyrabiających drewno po cenach odpowiednich, im mniejsza wprawa robotników do tych robót, tém bardziej rosną i zdwarzają się koszty przedsiębiorstwa, a temu zaradzić mogą środki powyżej wskazane.

Teraźniejszy stan robót melioracyjnych przedstawia się według sprawozdań Wydziałów powiatowych zestawionych przez profesora p. Dra Tadeusza Pilata w piątym roczniku wiadomości statystycznych o stosunkach krajowych jak następuje:

aa) *Odwodnienie gruntów za pomocą drenów są dokonane:*

Na folwarkach państwa krzeszowickiego 480 m.
kosztem 30 — 50 Złr. za morg.

W dobrach Poremba Żegota. 11 m.

Na Rudawie 7 m.

W innych majątnościach powiatu krakowsk. 345 m.
koszt od morga w przecięciu 48 Złr.

W dobrach Klucza bestwińskiego (powiat bialski) 750 m.
kosztem 45 Złr. za morg.

W Krzywaczce (powiat myślenicki) 7 m.
kosztem 70 Złr. za morg.

W powiecie wielickim w różnych majątnościach . 202 m.
kosztem 35 Złr. za morg.

W powiecie bocheńskim w 3 majątnościach . . . 35 m.
kosztem 50 Złr. za morg.

W dobrach radłowskich 126 m.
kosztem 45 Złr. za morg.

W dobrach Okocim (pow. brzeski) 60 m.
kosztem 48 Złr. za morg.

W Koszycach (pow. tarnowski). 100 m.

W Górze ropezyckiej (pow. ropezycki) 300 m.
kosztem 36 do 40 Złr. za morg.

W pow. jasielskim w różnych majątnościach. . . 200 m.
kosztem 40 do 50 Złr. za morg.

W powiecie rzeszowskim w różnych majątnościach 837 m.
kosztem 50 do 60 Złr. za mórg.

W dobrach J.W. Arcyksięcia Albrechta w Żywieckim 1642 m.
kosztem 39 Złr. za mórg.

W Charkówce (powiat krośnieński) 100 m.

W Moderówce 70 m.

kosztem 30 Złr.

W Klinkówce (powiat sanocki) 60 m.

W Besku 19 m.

kosztem 30 do 40 Złr. za mórg.

W Morszynie (powiat stryjski) 20 m.

W dobrach p. Ludwika Skrzyńskiego w powiecie
brzozowskim 200 m.

kosztem 35 Złr. za mórg.

W dobrach Wzdów 120 m.

W Jasienowie 20 m.

kosztem 30 Złr. za mórg

W dobrach Krasieczyn (powiat przemyski) 125 m.

kosztem 39 Złr. za mórg.

W Lackiej Woli (powiat mościski) 25 m.

W Krukowicach 80 m.

kosztem 30 Złr. za mórg.

W Suszycy rykowej (powiat staromiejski) 6 m.

kosztem 45 Złr. za mórg

W powiecie borszczowskim w dwóch majątnościach 40 m.

W Przecławiu (powiat mielecki) 50 m.

kosztem 42 Złr. 72 kr. za mórg.

W dobrach Tłumackich 799 m.

kosztem 60 Złr. za mórg.

Ogólna przestrzeń gruntów odwodnionych za pomocą drenowania wynosiła w całym kraju w r. 1879 około 8000 morgów; gdy tymczasem według obliczeń uskuteczionych przez inżyniera kultury p. Karpuszkę w majątnościach należących do posiadłości większej wynoszą grunta potrzebujące nieodzownie drenowania 577.200 hektarów (przeszło 1 milion morgów) przestrzeni, nie licząc w to gruntów włościańskich osuszenia wymagających, których przestrzeń około półtora miliona hektarów wynosi.

Sprawozdania zarządów dóbr, w których wykonano drenowania, zgadzają się w uznaniu skuteczności tych robót i znacznych korzyści wynikających ztąd dla produkeyi rolniczej. Zarząd dóbr

krzeszowickich nadmienia, że całe płaszczyzny roli mokrzej, źródlistej, które przed odrenowaniem zaledwie wśród pełnej pory letniej mogły być roboczemu inwentarzowi dostępne, teraz po zdrenowaniu mogą być wcześniej z wiosną i w późnej jesieni obrabiane. Dawniej niszczał nawóz użyty na tej przemokłej roli, teraz zaś osiąga całkowitą skuteczność. Grunta orne, które przed drenowaniem tylko w suchych latach i to szczupły dawały przychód, umorzyły po zdrenowaniu kapitał użyty na ich melioracye w przeciągu 4 do 5 lat; zaś grunta, których przed drenowaniem tylko na liche pastwiska użyć było można, zwróciły kapitał włożony na ich melioracye w przeciągu pierwszych dwóch lat.

Według sprawozdania krakowskiego wydziału powiatowego opłaca się tam wszędzie sownie kapitał użyty na drenowanie i amortyzuje się z przyrostu przychodu gruntów drenowych najpóźniej w przeciągu lat 14. W Krzywaniu miał właściciel już w pierwszym roku po zdrenowaniu piękną pszenicę na łanie, na którym przed drenowaniem oziminy zawsze wymakały. Zarząd dóbr Góra Ropczycka donosi, że pola drenowane teraz można o kilkanaście dni pierwiej obsiewać na wiosnę jak przed drenowaniem; w latach mokrych zwracają się przy plantacyi buraków koszta drenowania już w pierwszym roku. W powiecie jasielskim grunta drenowane w równinach nad rzekami stanowiące łąki lecz ze spodem nieprzepuszczalnym wydają nie tylko daleko obfitsze plony jak przed drenowaniem, lecz także jakoś ziarna jest o wiele lepszą; nakład na drenowanie zwraca się w dwóch latach, a częstokroć już w pierwszym roku po drenowaniu. Zarząd dóbr J. E. Ludwika hr. Wodzickiego z Tyczyna i Budziwoja donosi, że rezultat otrzymany z drenowania okazał się w tych dobrach bardzo pomyślny i opłaca wydatek na drepy mniej więcej w czterech latach. Zarząd dóbr Krasieczyńskich donosi, że rezultat drenowania nie pozostawia tam nic do życzenia; na polach porośniętych przed drenowaniem chwastami, dzisiaj wszystkie rośliny uprawne przynoszą znakomite plony, gdyż wszelkie uprawki można teraz przedsiębrać nawet w porze słotnej od najwcześniejszej wiosny do późnej jesieni. Z Krukienic donoszą, że tylko na polach pagórkowatych, które niepotrzebnie drenowano, rezultat jest nieodpowiedni, zaś na miejscach dawniej zabagnionych odniesiono znaczne korzyści. Zarząd dóbr Wykoty donosi, że w skutek drenowania zaczynają się tam roboty wiosenne na tych polach wcześniej jak na niedrenowanych; woda, która przed-

tém stała w bruzdach i zakleszłościach ustąpiła zupełnie z pól drenowanych. — Wydział powiatowy gorlicki podnosi, że niezbędnie potrzebne jest wykonanie osuszenia gruntów za pomocą drenów, lecz że tych robót melioracyjnych nie można wykonać skutecznie inaczej, jak w połączeniu z komasacją gruntów, które tu rozrzucone są niesłychanie.

bb) *Odwodnienie gruntów za pomocą rowów krytych, kamiennych, faszynowych i z drzewa konstruowanych.*

Wykonano tego rodzaju roboty:

<i>W powiecie limanowskim za pomocą kamieni i faszyn</i>	
około	100 m.
kosztem 23 kr. od sążnia.	
<i>W powiecie sądeckim niespełna</i>	500 m.
<i>W powiecie brzozowskim około</i>	220 m.
kosztem 12 Złr. za móg.	
<i>W Zamojsciu pow. jarosławski około</i>	100 m.
<i>W Krukienicach pow. Mościski</i>	10 m.
<i>W dobrach Komarne około</i>	100 m.
<i>W powiecie borszczowskim w jednej majątności</i> .	30 m.
kosztem 8 do 20 Złr. od morga.	
<i>W Zorniskach z okragłego drzewa i wyłożeniem boków rowu kamieniami</i>	
	40 m.

O skuteczności tych sposobów osuszenia sprawozdania mniej pochlebnie się wyrażają, z wyjątkiem metody użytej w Zorniskach, która to robota okazała się trwałą — kryte rowy faszynowe i kamienne nie funkcyonują dokładnie i psują się prędko.

cc) Osuszenie gruntów za pomocą otwartych rowów i fos wykonano:

<i>W dobrach Mokryszów (powiat tarnobrzowski) osuszono</i>	
	150,000 m.
łąk i lasu kosztem 65,000 Złr.	
<i>W dobrach Chmielów własności Antoniego hr. Schafsgotscha około</i>	
	10,000 m.
kosztem 3,500 Złr.	
<i>W dobrach Dęby (Jan hr. Tarnowski)</i>	2,500 m.
kosztem 3,000 Złr.	
<i>W Łętowni (pow. myślenicki)</i>	140 m.
kosztem 700 Złr.	
<i>W powiecie wielickim</i>	18 m.

W dobrach Radłów za pomocą kopania studzien
czyli sadzawek 12 m.
kosztem 72 Złr.

W powiecie sanockim 560 m.

W Dydni pow. brzozowskiego 16 m.
kosztem 5 Złr. za mórg.

W dobrach Pełkińskich (własność ks. Jerzego
Czartoryskiego 4,400 m.

W dobrach Nisko 6,000 m.

W dobrach Komarno (pow. rudeński) 1,600 m.
kosztem 2 do 12 Złr. od morga.

W dobrach Monasterzec 300 m.

W Brodkach (własność p. Emila Torosiewicza 33 m.

W Remerzowie 100 m.

W dobrach J. E. hr. Alfreda Potockiego w po-
wiatach bobreckim i przemyskim położonych 2,234 m.

W Połtwi osuszono stawisko 200 m.
kosztem 1900 Złr.

W Laszkach królewskich staw. 65 m.

W miejscowościach Sokołów, Sosnów, Rakowiec
i Siemiakowce pow. Podhajce przygotowano plany
do osuszenia moczarów przestrzeń 960 m.
rokowania są w toku.

W Kniazu 56 m

W Chlebowie 80 m.
kosztem 10 do 11 Złr. od morga.

W dobrach Czachrów 120 m.
kosztem 4 do 5 Złr. od morga.

Powyższe przedstawienie dzisiejszego stanu sprawy meliora-
cyi w Galicyi nastręcza jeszcze sposobność do następujących
uwag. Przed wejściem w życie ustawy wodnej do r. 1875 mo-
żna było tam tylko wykonać roboty melioracyjne dla odwodnie-
nia, gdzie podejmujący je właściciel gruntu posiadał większe ob-
szary w jednym nieprzerwanym kompleksie przytykające do wody
płynącej, gdzie zatem nie było potrzeby nabywać dla odprowa-
dzenia wód praw służebności na cudzych gruntach ani przycią-
gać właścicieli sąsiednich gruntów pomimo oporu do udziału
w przedsięwzięciu tych robót. Przedsięwzięcie robót odwodnienia
obejmujących większe przestrzenie gruntów, stanowiących pod
względem hydrograficznym łącznie jedną strefę, lecz należących

do różnych właścicieli, umożliwiła dopiero ustawa wodna; lecz pomimo, iż ona obowiązuje u nas od lat pięciu, nie korzystano dotychczas z prerogatyw, jakie ona przyznaje przedsiębiorcom robót melioracyjnych; ponieważ dokładna znajomość tej ustawy nie stała się jeszcze powszechną dla szerszych kół stron interesowanych; brak osobnych władz dla przeprowadzania spraw wodnych utrudnia i opóźnia wykonanie tej ustawy, a co najgłośniejsza, nie postarano się jeszcze o organizację kredytu melioracyjnego, brak zatem funduszy nie pozwala właścicielom gruntów podejmować takich robót wymagających znacznego nakładu. Ztąd pochodzi, że podejmowane dotychczas roboty melioracyjne rolnicze mają charakter ściśle lokalny, ograniczają się do jednej majątności i wykonywane bywają o tyle tylko, o ile to jest możliwem bez nabycia praw na cudzych gruntach i bez zawiązywania spółek wodnych. Niezaprzeczenie przyczyniają się także lokalne roboty melioracyjne do podniesienia produkcji rolniczej w kraju i zasługują ze względu na powszechną użyteczność, by państwo i kraj popierało te przedsiębiorstwa; lecz skutków wydatnych na podniesienie dobrobytu w kraju, naprawy naszych stosunków ekonomicznych, oczekiwać można tylko od systematycznego i powszechnego przeprowadzenia dzieła owładnięcia i odprowadzenia wód według planu obejmującego cały kraj i wykonywanego strefami stosownie do hydrograficznych warunków. To jest ta wielka sprawa publiczna pojęta trafnie i przeprowadzona dobrze obranymi środkami przez Rządy Anglii, Francji, Belgii, Niemiec; powinna ona przeprowadzić miejscowe rolnicze roboty drenowania ról i odwadniania łąk, bo dopiero mając uregulowany bieg głównych arterij odpływu wód i mając wskazane własności niwelacyjne terenu w mapach hydrograficznych na podstawie ogólnej cały kraj obejmującej niwelacji biegu wód, lokalne rolnicze melioracje wszędzie, gdzie ich potrzeba, kosztem o wiele mniejszym, jak teraz, będą mogły być wykonane; a w wielu razach okaże się zbyt cennem podejmowanie miejscowych melioracji rolniczych, gdyż obniżenie zwierciadła wód w całej strefie i odprowadzenie wód głównymi kanałami samo przez się osuszy dostatecznie wiele gruntów nadbrzeżnych, położonych bliżej głównych odpływów wód.

dd) *Nawadnianie łąk.*

Według wiadomości, które ogłosiło biuro statystyczne przy Wydziale Krajowym w roczniku piątym wykonano dotychczas:

W dobrach Krzeszowice nawodnienie łąk	314. m.
kosztem 13,630 Złr.	
W majątności Poręba Żegota	27 m.
W majątności Bobrek	230 m.
kosztem 7300 Złr.	
W dobrach Wilezawola	100 m.
kosztem 2000 Złr.	
W dobrach Krywaczki	16 m.
W powiecie wielickim.	65 m.
kosztem 25 Złr. od morga.	
W dobrach Okocim przestrzeń około	30 m.
łąk do roku bywa nawadnianą.	
W Koszycach (powiat tarnowski).	60 m.
W dobrach Skrzydlna około	40 m.
W dobrach Miejsce (powiat krośnieński).	50 m.
W Klimkówce (powiat sanocki).	80 m.
W państwie Żywieckiem.	86 m.
łąk systemem Petersona kosztem 37 Złr. na hektar.	
W Żurawicy górnej (powiat przemyski).	20 m.
łąk kosztem 25 Złr. od morga.	
W Hrebenne (powiat rawski).	60 m.
kosztem 54 Złr. od morga.	
W Dublanach powiat lwowski	5 m.
W dobrach J. E. hr. Alfreda Potockiego w powie-	
cie przemysłańskim łąk.	240 m.
W Kniaziu (powiat złoczowski).	56 m.
łąk dopiero w części wykonane, dalsze roboty są w toku.	
W Poznance (powiat skałacki	7 m.
kosztem 13 do 14 Złr. od morga. Plan obejmuje prze-	
strzeń 66 morgów łąk, lecz dopiero na 7 morgach wy-	
konano roboty.	
W Oknie (powiat skałacki)	22 m.
łąk, kosztem 2727 Złr.	
W Salówce (powiat czortkowski).	48 m.
łąk osuszono a potem nawodniono sztucznie systemem	
rowków śluzami zamykanych, kosztem 187 Złr. 50 c.	
za morg.	
W Chorzelowie (powiat mielecki).	280 m.
Nadto wypracowali inżynierowie biura melioracyj-	

nego plany nawodniania łąk dla kilkunastu majątności; roboty zaś nie są jeszcze wykonane.

Sprawozdania zarządów dóbr, w których istnieją łąki sztucznie nawadniane mniej są dokładne, nie można z nich wyrozumieć, w jakim stosunku zostają korzyści osiągnięte przez irygację z nakładem, jakiego wymagało wykonanie tych robót; i według jakiego systemu i jak wykonano te roboty tam, gdzie według sprawozdań rezultaty nie są zadawalniające, byłoby to tém bardziej pożądanem, ile że z wielu miejsc nadesłano doniesienia o bardzo dobrych wynikach podjętych robót około irygacji łąk, zdaje się zatem, że tam gdzie skutek nie dopisał, przyczyny tego szukać należy w wadliwem wykonaniu robót.

Przytaczamy tu ważniejsze ustępy z raportów dotyczących zarządów dóbr:

Na folwarku w Krzeszowicach założenie sztucznych łąk na przestrzeni 30 morgów, które przedtém były bagnistą rolą, kosztowało po 170 Złr. od morga, lecz te kosztą wróciły się w całości już w pierwszych czterech latach. Kosztą robót nawodnienia łąk w inszych miejscach wynosiły 15 do 20 Złr. od morga i umorzone zostały już w pierwszym roku.

W dobrach Bobrek wydały roboty nawodnienia 230 morgów łąk jak najlepsze rezultaty. Nawodnienie 50 hektarów łąk w Wilczej Woli uskutecznione kosztem 2000 Złr. podniosło przychód z tych łąk o 25⁰/₁₀₀.

W dobrach Okocim wykonywane roboty nawodnienia łąk opłacają się bardzo. Nawodnienie łąk w dobrach Skrzydlna okazało się korzystnem i skutecznem. Nawodnienie łąk w Kniaziu, acz dopiero w części przeprowadzone dało dobre rezultaty, gdyż z łąki dającej przed melioracją bardzo mało trawy i to lichéj, służącój tylko na liche pastwisko dla bydła, zebrano w pierwszym roku po nawodnieniu z jednéj części 200 cetnarów siana i 150 cetnarów potrawu dobrej jakości. Nakłady na irygację 48 morgów łąk w Salówce wypłaciły się sownie, kosztowały te roboty 9000 Złr., ale łąka nawodniona, która przedtém była pastwiskiem zabagnionem, daje rocznie około 150,000 kilogramów siana wartości 3500 Złr. a czysty zysk roczny wynosi 2129 Złr. w. a.

Natomiast nie dopisały roboty podjęte dla irygacji łąk w Klimkówce, gdzie nawodnienie 50 morgów łąk okazało się bezskutecznem. W dobrach Miejsce roboty sztucznego nawodnie-

nia łąk kosztowały bardzo wiele a skutek wcale nie odpowiadał, łąki zostały kompletnie zepsute i trzeba je teraz zamienić w orne pole. W Krzywaczce nie osiągnięto spodziewanych rezultatów z nawodnienia 18 morgów łąk, na tym kawalku, na którym nie było przed melioracją najmniejszego porostu trawy, nie przewyższa teraz zbiór siana wraz z potrawem nigdy 40 cetnarów z morga, a w latach suchych tylko 20 cetnarów wynosi, przyczyną tego gleba nieodpowiednia. Próba nawodnienia systemem Petersona łąki w Dublanach wcale się nie powiodła, nie wiadomo zaś jakie rezultaty osiągnięto z nawodnienia według tego systemu łąk w dobrach państwa Żywea.

Zawody, jakich tu i owdzie doznali gospodarze wiejszy przy podejmowaniu robót sztucznego nawodniania łąk, odstraszyły wielu od czynienia nakładów na te roboty melioracyjne; zdaje się nawet, że brak ufności w skuteczność tych robót melioracyjnych i względ na trudność utrzymania urządzeń w dobrym stanie z powodu niedostatecznego sprawowania, policyi polowej przez gminy spłynął na to, iż Sejm galicyjski w rezolucyi tego roku powziętój, która wzywa Rząd o wyjednanie w drodze ustawodawstwa państwowego postanowień zmierzających do ułatwienia taniego kredytu dla robót melioracji gruntów i poprawy biegu wód, bo wyłączył od przedsiębiorstw, dla których żąda prerogatyw ułatwiających kredyt, — roboty podejmowane dla nawodnienia łąk.

Nie będzie zatem od rzeczy przytoczyć tu zdanie doświadczonego inżyniera kultury w Czechach Bolesława Trojana o stosunkach, jakie tam zachodzą co do irygacji łąk. Tam także z razu nie jeden właściciel gruntów doznał dotkliwej straty i zawodu, podejmując roboty, poprawy łąk za pomocą nawodnienia, bo kosztowały wiele a nie odnosiły odpowiednich rezultatów. Okazało się atoli po ścisłym zbadaniu rzeczy, że вина niepowodzenia tkwiła zazwyczaj w założeniu wadliwem planu irygacji, lub w wykonaniu niedbałem robót.

Już wstępna robota niwelacji łąki, która ma być zawo-
dnioną, wymaga wielkiej dokładności, błędy przy niwelowaniu popełnione czynią wadliwym plan nawodnienia, wypracowany na podstawie niwelacji mylniej; a tak już w samem założeniu spaczony zostaje cel. Dalej zależy wiele od wyboru systemu, według którego na danój przestrzeni przeprowadzić należy nawodnienie. Sposób urządzenia nawodnień winien być zastosowany

do dawnych warunków to jest do ilości i jakości rozporządzalnej wody, do jakości gleby, do pochyłości powierzchni w miarę większych lub mniejszych, więcej lub mniej różnych spadków, a gdzie można zastosowaniem prościejszego i tańszego systemu osiągnąć jednostajne i dostateczne nawodnienie całej przestrzeni zapewniając zarazem łatwy i szybki odpływ wody; unikać należy sztucznych i drogich sposobów nawodniania. Nieogłędne naśladownictwo importowanego z Anglii *systemu Petersona*, który naszym stosunkom klimatycznym wcale nie odpowiada, było przyczyną wielu przykrych zawodów; okazało się, że przy tym systemie osuszenie nie jest dokładnem, zaś nawodnienie za pomocą wody gruntowej doprowadzonej na powierzchnię drenami prostopadłymi wychodzącymi z rur odwadniających dla roślinności szkodliwe; roboty według tego systemu kosztują dużo, nie są trwałe a skutek nie dopisuje. Nierozważnem i nieumiejętnem zastosowaniem *hanowerskiego systemu* sztucznego urządzenia nawodnień w składy nawet na łąkach z formacją terenu, nadającą się do zastosowania naturalnych sposobów nawodnienia, nie mało także przyczyniono się do dyskredytowania przedsięwzięcia melioracji łąk za pomocą nawodnienia. Przy układaniu planów robót według tego systemu postępują często inżynierowie bez względu na rzeczywistą formację terenu, jakby ta powinna stosować się do planu a nie plan do terenu łąki, która ma być nawodnioną; to też przy wykonaniu takiego planu potrzeba przerznąć i przerabiać całą powierzchnię gruntu, wyrównywać pagórki, wypełniać wklęsłości ziemią martwą, poruszyć ziemię na całej powierzchni; koszt tej roboty są bardzo wielkie, bo wynoszą na hektarze 500 do 1000 Złr. a mimo tego zazwyczaj odwodnienie niedostateczne, a nawodnienie nie może być jednakowe na całej przestrzeni, bo na miejscach, gdzie świeżo narzucona ziemia, woda wsiąka łatwiej, jak na miejscach, z których dla wyrównania terenu zabrano powierzchnie warstwy ziemi. Nadto popełnione bywają często przy wykonaniu robót sztucznego nawodnienia rażące błędy, i tak przy urządzeniu łąk stopniowych kładą za długie rowki rozlewowe a stopnie zbyt długie, przezco równie rozdzielenie wody na całej przestrzeni staje się niemożliwem, lub przeciwnie urządzają zbyt szerokie stoki, a rowki zanadto wąskie, w skutek czego tylko na miejscach bliżej stopnia trawa rośnie bujno, dalej nie ma jej wcale.

Gdzie zaś przy nakreślonym planie i przy jego wykonaniu postąpiono racjonalnie stosując się należycie do danych warunków i do rzeczywistej formacyi terenu, a unikano niepotrzebnych wydatków, tam zawsze otrzymano znamienite korzyści. Inżynier Trojan przytacza kilka przykładów z Czech: w powiecie Köninghof w dobrach Kukur Gradlitz wykonano roboty nawodnienia 66 hektarów łąk systemem naturalnym, koszt wynosił 45 Złr. od morga; łąki te wydawały przed melioracją 28 ctn. siana przeciętnie w roku, zaś po nawodnieniu wydały w pierwszym roku 40 ctn. z hektara, a przychód wzrasta z każdym rokiem. W dobrach rządowych Kladrub wykonano nawodnienie 120 hektarów łąk kosztem 126 Złr. od morga; już w pierwszym roku, chociaż roboty nie były jeszcze ukończone, podniósł się czysty dochód z tych łąk tak, że kapitał użyty na tę meliorację przyniósł przeszło 39 procentu.

Zresztą rzecz to nie nowa, lecz wypróbowana licznymi doświadczeniami we wszystkich krajach zachodniej Europy, że nawodnienia łąk przeprowadzone dobrze i na szersze rozmiary są potężną dźwignią produkeyi rolniczej, zwiększając produkeyę paszy w czwórnasób i więcej razy; podnosi się chów bydła i zyskuje się obfitość oborniku dla zasilania roli.

Zauważmy teraz, że Galicya ma 643,000 hektarów łąk, z których około 150,000 hektarów jest w ręku właścicieli większych posiadłości i że z tej przestrzeni połowa przynajmniej jest w położeniu i warunkach sprzyjających podjęciu robót nawodnienia, a możemy ztąd wziąć miarę do ocenienia olbrzymich korzyści dziś straconych, a które stanowić mogą obfite źródło bogactwa krajowego, jeżeli idąc za przykładem innych krajów dopomożemy siłom natury użyżniać te przestrzenie za pomocą wód, które fale unoszą do mórz bez użytku dla produkeyi rolniczej wyborny nawóz miliardy Złr. wartości przedstawiający. Jest to więc sprawa wielkiej doniosłości dla gospodarstwa krajowego i nie godzi się pomijać jej z lekceważeniem.

ROZDZIAŁ IV.

Czego potrzeba, aby u nas sprawa owładnięcia i użycia do celów produkcyi wód lądowych weszła na właściwe tory i byśmy mogli dorównać na tém polu narodom, które nas w tej pracy wyprzedziły?

Odpowiedź na to pytanie wysnuwa się z tego, co zestawiono w poprzednich trzech rozdziałach, rozpatrzmy środki, których użyto w innych krajach zachodniej Europy dla rozwiązania tego zadania, przedstawione w rozdziale pierwszym i drugim tego studyum, na tle naszych stosunków krajowych, skreślonych w rozdziale trzecim a po części także w rozdziale drugim; — a wyjdziemy niezawodne skazówki, jakich środków u nas użyć trzeba, by dojść do tego samego celu.

Wnioski te szeregują się w następującym porządku:

I. Potrzeba ustanowić osobne komisye techniczne dla robót publicznych uporządkowania głównych odpływów wód, podporządkowane Ministerstwu spraw wewnętrznych i podlegające co do stosunków wewnętrznej służby Namiestnikowi. Dla dorzecza każdej głównej rzeki z jej dopływami stanowiącego okręg wodny, istnieć powinna osobna komisya złożona z inżyniera, naczelnika, z dostatecznej liczby inżynierów pomocników i geometrów. Zadaniem tych komisji ma być: zbadać stosunki hydrograficzne okręgu; na podstawie pomiarów niwelacyjnych sporządzić mapy hydrograficzne; ułożyć system regulacyi biegu wód i wszystkich ważniejszych arteryj odpływu wód dla całego okręgu; sporządzić

na tej podstawie projekt podziału tych odpływów na państwowe, krajowe, powiatowe, gminne i prywatne; przedstawiać właściwym władzom wnioski co do podjęcia robót regulacyi, których wykonania wymaga wzgląd na dobro ogółu; wygotowywać projekty do ustaw krajowych w myśl §. 45. ust. wodn.; wypracowywać plany robót, regulacyi biegu wód, obliczać koszta tych robót; przedstawiać wnioski, do których gruntów ciągnąć należy zamierzoną robotę regulacyjną; które osoby i korporacye należy przyciągnąć do wspólnego przedsiębiorstwa; opracowywać projekty rozkładu kosztów na obowiązanych do ich ponoszenia, kierować wykonaniem tych robót, czuwać nad utrzymywaniem w dobrym stanie wykonanych budowli wodnych. Nadto mają one być pomocnymi wydziałom powiatowym przy układaniu regulaminów dotyczących utrzymania odpływu wód w należytem stanie i utrzymywania nadzorów miejscowych; sprawować funkcyje technicznych doradców i ekspertów przy władzach dla spraw prawa wodnego dotyczących,

II. Potrzeba, aby c. k. Rząd przedsięwziął rewizyę ustaw wodnych, obowiązujących teraz w krajach Monarchii reprezentowanych w Radzie państwa; wypracował projekty do ustaw krajowych zmieniających i uzupełniających postanowienia ustaw wodnych, które, jak pouczyło doświadczenie, wymagają reformy w interesie skuteczniejszego poparcia przedsięwzięstw podejmowanych dla użycia wód do celów produkeyi rolniczej; i przedstawił te projekty Sejmom krajowym do uchwalenia ¹⁾, i postarał się o wydanie rozporządzeń wykonawczych zabezpieczających jednostajne i duchowi ustawy wodnej odpowiadające przeprowadzenie przepisów tej ustawy. Dla uzupełnienia ustawy wodnej potrzeba dodatkowych ustaw; między innemi: a) ustawy określającej zakres działania władz autonomicznych w sprawach prawa wodnego dotyczących, mianowicie atrybucye Wydziału krajowego i Wydziałów powiatowych przy rozpoznawaniu i rozstrzyganiu spraw odnoszących się do przeprowadzenia budowli i robót wodnych podejmowanych całkowicie lub po części z funduszu krajowego, funduszy powiatowych lub gminnych.

b) Ustawy przepisującej zasady, według których ma być oznaczany w poszczególnych wypadkach udział stron interesowa-

¹⁾ W rozdziale drugim tego pisma podniosłem niektóre postanowienia austr. ustawy wod., których reforma zdaje się być pożądaną.

nych w ponoszeniu części kosztów budowli wodnych, które Rząd podejmuje według obowiązujących przepisów ze względów publicznych z funduszu państwa.

c) Ustawy dotyczących ustalenia sieci głównych odpływów wód dla każdego okręgu wodnego, i postanawiających, które biegi wód uznają się za krajowe, które zaś za powiatowe, gminne lub prywatne.

d) Ustawy przepisujące zasady, według których należy w poszczególnych wypadkach ustanawiać miarę udziału stron interesowanych w ponoszeniu kosztów budowli wodnych podejmowanych przez kraj, powiat, gminę i ich konserwacyj.

e) Ustawy postanawiające zasady co do obowiązku utrzymywania w należytym stanie odpływów wód, peryodycznego czyszczenia łożysk i brzegów wód płynących i co do obowiązku sprawowania miejscowego nadzoru policyjnego nad tymi odpływami. W myśl zasad wypowiedzianych w tej ustawie krajowej a z uwzględnieniem zresztą stosunków miejscowych mają być układane i uchwalane regulamina dla powiatów i części powiatów dotyczące sprawy peryodycznego czyszczenia i doglądania odpływów wód.

III. Potrzeba, aby c. k. Rząd przedłożył co rychlej Sejmom krajowym dla uchwalenia projekt do ustaw względem komasacyi gruntów; wprowadził w życie tę ustawę, ustanawiając osobne komisye dla przeprowadzenia spraw komasacyi złożone z urzędników politycznych, sądowych i technicznych; powołując zarazem te władze do przeprowadzenia i orzekania w sprawach dotyczących regulacyi biegu wód płynących i użycia wód do celu produkeyi rolniczej, gdzie tylko można przeprowadzić te sprawy łącznie ze sprawą komasacyi gruntów.

IV. Potrzeba przyspieszyć przedłożenia Sejmom krajowym projektów nowej ustawy lasowej; a już wprzód zanim nowa ustawa wejdzie w życie, ustanowić dla powiatów południowych w Galicyi przy c. k. Starostwach komisarzy lasowych, mających obowiązek oznaczyć przestrzenie lasów położone w Karpatach nad źródłiskami rzek i nad potokami górskimi, które należy uznać za lasy ochronne, i być na rękę Starostom jako organa fachowe przy wykonaniu ustawy lasowej tak co do tych ochronnych części lasów, jako też w ogóle przy czuwaniu nad prawidłowem prowadzeniem gospodarki w lasach górskich.

V. Potrzeba, żeby c. k. Rząd postarał się o przyzwolenie w drodze konstytucyjnej nadzwyczajnych wydatków, których wymaga wprowadzenie w akcyę i ciągle popieranie sprawy owładnięcia wód lądowych i wyjednał przyzwolenie użycia w miarę potrzeby środków kredytu państwa na pokrycie tych nadzwyczajnych wydatków, które w części będą zaliczkami zwrotnymi.

Przy preliminowaniu cyfry rocznych wydatków na te cele wypada uwzględnić:

1) Kwoty potrzebne na urządzenie i utrzymanie komisyj technicznych dla robót publicznych regulacyj odpływów wód i komisji dla spraw komasacji gruntów.

2) Potrzebę *znacznego podwyższenia* kwot na budowle wodne objętych teraz budżetem; ażeby regulacya rzek w téj części ich biegu, która jest spławna, a więc kosztem państwa regulowaną być winna, mogła być prowadzona systematycznie w związku z regulacją wyższych części ich biegu podejmowaną przez grupy interesowanych, i na większe rozmiary, jak tego wymaga względ na pełniejszą skuteczność tych robót.

3) Kwoty potrzebne *na zaliczki zwrotne* dla pokrycia kosztów robót wstępnych, dla regulacji odpływów podejmowanych przez grupy interesantów.

VI. W celu umożliwienia właścicielom gruntów przyciągnięcia pod przystępnymi warunkami kapitałów potrzebnych do wykonania robót melioracyj rolniczych za pomocą odwodniania i nawodniania swoich gruntów i ponoszenia kosztów regulacji odpływów wód, jakie na nich z repartycej wypadną, potrzeba, aby c. k. Rząd postarał się o urządzenie banku rolniczego pod gwarancyą państwa na wzór istniejącego w Saksonii banku rentowego kultury krajowej (Landeskulturrentenbank). Bank ten miałby także udzielać właścicielom gruntów pożyczek na kosztą przeistoczenia trybu gospodarstwa, którego potrzeba wynika z przeprowadzenia komasacji gruntów.

VII. Dla skuteczniejszego, niż dotychczas poparcia robót melioracji gruntów za pomocą drenów, osuszenia i nawodniania zalecają się następujące środki:

1) Potrzeba, aby Wydział krajowy wyjednał u Sejmu przyzwolenie na wydatek z funduszu krajowego w celu sprawienia dostatecznej ilości maszyn do wyrabiania drenów; aby oznaczył stosowne miejscowości, w których mają być założone fabryki drenów; wszedł w układy z przedsiębiorcami urządzającymi te

fabryki co do warunków, pod którymi otrzyma do użytku maszynę sprawioną z funduszu krajowego, a w szczególności co do ustanowienia cen, za które obowiązuje się przedsiębiorca dostarczać drenów.

2) Wydział krajowy miałby także wyjednać przyzwolenie wydatku na sprawienie dostatecznej ilości narzędzi doskonałych do robót melioracyjnych, urządzić składy tych narzędzi w różnych częściach kraju w miejscach odpowiednich i wydać regulamin, określający warunki wypożyczania tych narzędzi właścicielom gruntów.

3) Potrzeba, aby Wydział krajowy, wyjednawszy w Sejmie podwyższenie funduszu, przyzwolonego na utrzymanie bióra melioracyjnego, postarał się o znaczne pomnożenie personalu technicznego przy krajowym biurze melioracyjnym, o założenie oddziałów tego bióra w okolicach, gdzie ożywiona jest chęć podejmowania robót melioracyjnych i o pomnażanie liczby takich oddziałów w miarę wzmagającej się potrzeby.

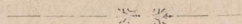
4) Potrzeba, aby wydział krajowy wyjednał u Sejmu podwyższenie funduszu na stypendya dla techników, którzy się chcą kształcić na inżynierów kultury.

5) Potrzeba rozszerzyć szkołę dla drenerów i podmajstrzych do robót melioracyjnych w Dublanach, założyć drugą taką szkołę w Czernichowie i zarządzić, ażeby uczniowie tych szkół musieli wprzód najmniej przez jeden rok po odbytych kursach nabywać ręcznej wprawy do tych robót pod okiem inżynierów kultury, zanim otrzymać mogą świadectwo kwalifikacyi na podmajstrzych do robót melioracyjnych; a także na te zwiększone wydatki z funduszu krajowego wyjednać przyzwolenie Sejmu.

Nie obawiam się zarzutu, że środki, które zalecam, wymagają nakładów zanadto dużych z funduszu krajowego. Wielkich celów nie można osiągnąć połowicznymi środkami i rozdrobnionymi wydatkami, które marnieją, bo pozostają bez żadnego skutku.

Gdyby zliczono kwoty roczne, które państwo wydało w ostatnich 50 latach na budowle wodne, otrzymalibyśmy ogromną sumę, której wielkość stoi w rażącym stosunku do szczupłych rezultatów, jakie osiągnięto tak olbrzymim nakładem; wielką część

tę sumę pochłonęły koszty komisji, reszta rozdrobniła się na liczne budowle wodne, wykonane bez systematycznego związku, z których wiele właśnie dla tego musiało ulec zniszczeniu. Co miało być oględną oszczędnością, stało się zmarnowaniem grosza publicznego. Czas największy zejść z tej drogi błędnej. Fundusze potrzebne znajdzie zawsze państwo i kraj, gdy chodzi o nakłady na cele powszechną użyteczność, wzmagające bogactwo krajów; a ochrona przeciw klęskom elementarnym, które niweczą dobrobyt krajów i szerzą nędzę, równie jest ważną, jak obrona przeciw zewnętrznym wrogom.



BŁĘDY W DRUKU.

Str.	wiersz od dołu	zamiast:	czytaj:
2.	11	<i>przedstawienia i objaśnienia</i>	— przedstawienie i objaśnienie
13.	16	<i>440.000</i>	— 4.400,000
15.	12	<i>robót</i>	— roboty
18.	30	<i>rolnictwa</i>	— rolnictwu
19.	20	<i>resztą</i>	— rentą
31.	16	<i>według</i>	— i co do
64.	1	<i>przy pożyczkach zaś na cele</i>	— przy pożyczkach na cele
65.	39	<i>trzeba takiego</i>	— trzeba zaś takiego
69.	15	<i>spustu</i>	— opustu
71.	37	<i>przeważająco</i>	— przerażająco
71.	7	<i>Zimnorodki</i>	— Zimnowodki
77.	20	<i>Mullerowi</i>	— Müllerowi
78.	5	<i>złoda</i>	— zła
79.	31	<i>w Wykołach</i>	— w Wykotach
79.	6	<i>drenów</i>	— drenerów
80.	34	<i>morgu</i>	— morga
84.	1	<i>hydrograficznym</i>	— hidrograficznym
88.	23	<i>spłynął</i>	— wpłynął
88.	19	<i>bo wyłączył</i>	— by wyłączył
89.	39	<i>dawnych</i>	— danych
89.	16	<i>przerznąć</i>	— przerzucić
90.	28	<i>Kukur-Gradlitz</i>	— Kukuz-Gradlitz
90.	4	<i>które fale</i>	— których fale
92.	33	<i>ciągnąć</i>	— rozciągnąć
95.	34	<i>z funduszu krajowego</i>	— z funduszków publicznych

SPIS RZECZY.

Wstęp	1
-----------------	---

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Przegląd prac podejmowanych w Anglii, Francyi, Belgii i Włoszech dla owładnięcia i użycia wód	5
1. Anglia	5
2. Francya	13
3. Włochy	21
4. Belgia	22

ROZDZIAŁ DRUGI.

Systematyczne przedstawienie ustaw wodnych, obowiązujących w krajach niemieckich i porównanie z niemi austriackiej ustawy wodnej z d. 30 maja 1869	24
Ogólne uwagi	24
I. O użyciu wód	26
1. O wodach zamkniętych	27
2. O wodach publicznych	29
3. O prawie używania płynących wód prywatnych . . .	31
II. Rzecz o utrzymaniu biegu wód w stanie normalnym (owładnięcie wód lądowych)	41
III. O prawie użycia przepisu dla nabycia praw do cudzych gruntów lub na cudzych gruntach, dla przeprowadzenia budowy wodnych i robót melioracyjnych (ekspropriacya)	49

IV. O spółkach wodnych	54
Ogólne uwagi	54
1. Sposób zawiązywania spółek wodnych	55
2. Wewnętrzne urządzenia spółek	58
3. Prawa i obowiązki spółek wodnych i ich członków	60
Środki użyte w krajach niemieckich dla zachęcenia przedsię- biorstw melioracyjnych w ogólności	62
Organizacya banku rentowego dla kultury krajowej w Saksonii	64

ROZDZIAŁ TRZECI.

Przedstawienie stosunków w Galicyi co do sprawy owładnięcia i użycia wód	66
1. Regulacya biegu wód	67
2. Melioracye rolnicze za pomocą odwodnienia i nawo- dnienia	77

ROZDZIAŁ CZWARTY.

O środkach jakich użyć potrzeba u nas, by wprowadzić tę sprawę na właściwe tory	91
--	----



SDh-1755



~~B 3496~~
~~Bibl 178810~~
4096

Miejska Biblioteka Publiczna
w Tarnowie

Dział Starych Druków



0241-001755-00